

tygodnik PŁOCKI

Środa,
Nr 37 (2753)
16 września 2026 r.

Cena 5,90 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 02086972, INDEKS 379409
Nakład: 6 000

UKAZUJEMY SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:

● PŁOCK ● GOSTYNIN ● SIERPC



Będą 3 nowe autobusy elektryczne dla Płocka

Unijne pieniądze zmieniają Polskę, Mazowsze i region płocki. Wystarczyło jedno spotkanie i na rozmaite projekty z naszego regionu popłynęło blisko 70 mln zł. Dzięki unijnemu dofinansowaniu na płockie drogi wyjadą trzy nowe autobusy elektryczne.

>7



Ponad 17 000 000 zł na nowe pracownie!

Akademia Mazowiecka zapewne lada moment stanie się Uniwersytetem Mazowieckim. Właśnie otrzymała ponad 17 mln zł, aby jeszcze skuteczniej połączyć naukę z praktyką w kontekście rynku pracy. Ze strony marszałka Struzika padła zapowiedź kontynuacji wsparcia, aby umożliwić dalszy rozwój uczelni.

>7



Dziedzictwo Mazowsza na wystawie w MMP

Wystawa „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego” to jedna z najważniejszych ekspozycji czasowych w dziejach Muzeum Mazowieckiego. Powstała dla uczczenia okrągłej rocznicy inkorporacji Księstwa Mazowieckiego do Królestwa Polskiego.

>10

ORLEN uruchomił promocję na paliwo. Trzy tankowania, 45 zł oszczędności

> 7

Kolejne ulice w Płocku zostaną przebudowane

Ile będzie miejsc postojowych po zakończeniu robót?

A ile takich miejsc jest aktualnie? Dopytuje w interpelacji przewodniczący Rady Miasta Płocka Artur Jaroszewski. – *Mając na uwadze deficyt miejsc parkingowych na tym terenie, proszę o zastosowanie rozwiązań jak najbardziej przychylnych okolicznym mieszkańcom* – dodaje.

> Szczegóły na str. 3

Przyszła trasa S10, druga nitka Wyszogrodzkiej, rozbudowa DK60 między Płockiem a Gostyninem, obwodnica Droбина

Kiedy początek prac?



● Czytaj str. 4

Agresywne psy wydostały się z posesji i siały strach wśród mieszkańców

Zdjęcie poglądowe

CO WYKAZAŁA KONTROLA SŁUŻB?

● Czytaj - s. 3



Numer w sprzedaży do 22.09.2026



8-letni projekt i nowe cele Handball Wisła Academy

>30



Wisła Płock wychodzi ze strefy spadkowej po wygranej z Cracovią

>31

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Mandala dla najmłodszych

18 września w godz. 15:30 - 17:00 Płocka Galeria Sztuki zaprasza na warsztaty plastyczne z cyklu „Sztuka artystycznego wyrazu”, których tematem przewodnim będzie tym razem mandala.

Jej nazwa wywodzi się z tradycji hinduskiej i oznacza „koło życia, cały świat, święty krąg”. Koło uważane jest za symbol harmonii i doskonałości. Tworzenie mandali pomaga w odzyskaniu równowagi i harmonii wewnętrznej. Uczestnicy warsztatów stworzą własne mandale, używając transparentnych folii i wykorzystując witrażowe układy.

Warsztaty poprowadzi Laura Dyczko. Wstęp wolny, ale obowiązują wcześniejsze zapisy: tel. 24 366 43 23 lub e-mail: karolina.boruszewska@plockagaleria.pl.

LemON i Farna w płockim amfiteatrze

20 września o 18:00 płocki amfiteatr wypełni się wielkimi hitami, potężną energią i wyjątkowym przesłaniem. Na jednej scenie wystąpią gwiazdy polskiej oraz czeskiej sceny muzycznej, serwując widowisko pełne rockowych ballad, pop-rockowych rytmów i znanych wszystkim przebojów.

Na scenie wystąpią: LemON – charyzmatyczny głos Igora Herbuta, rockowa energia oraz poruszające ballady, które porwały tysiące fanów w całej Polsce; HLA 4Transplant – wyjątkowy projekt pop-rockowy łączący mocne brzmienia z ideą transplantacji i promowaniem świadomego dawstwa narządów; Ewa Farna – jedna z najpopularniejszych wokalistek w kraju. Zdobywczyni złotych i platynowych płyt, która wnosi na scenę niesamowitą dynamikę i hity śpiewane przez całą publiczność.

Wiecej informacji o wydarzeniu i biletach na Facebooku.

Muzyka chóralna w najlepszym wydaniu

20 września o godz. 19.00 w Bazylice Katedralnej odbędzie się wyjątkowy koncert w ramach XXIV Międzynarodowego Festiwalu Płockie Dni Muzyki Chóralnej. W programie znajdują się wielkie dzieła Wojciecha Kilara: „Exodus”, „Agnus Dei” oraz „Angelus”.

Wystąpią: Chór Pueri et Puellae Cantores Plocenses, Płocka Orkiestra Symfoniczna im. Witolda Lutosławskiego, Julia Chętko – sopran. Artystów poprowadzi maestro Francesco Bottiglieri.

(kw)

Darczyńca przez lata fotografował wszystko, co wiązało się z koleją. Głównie w Płocku, chociaż nie tylko. Dziś te fotografie pokazujące fragment współczesnej historii stanowią prawdziwy skarb dla wszystkich osób zainteresowanych kolejnictwem, dawnymi szlakami, stacjami i pociągami.

Ta unikalna kolekcja zdjęć została przekazana do zbiorów Archiwum Państwowego w Płocku przez lokalnego kolekcjonera i zarazem autora zdjęć.

Z aparatem w ręku Aleksander Pluszcz przez lata dokumentował codzienne życie polskich kolei. – W jego kadrach króluje przede wszystkim kolejowy Płock, ale nie brakuje tam również

Prawdziwy skarb dla miłośników historii i kolejnictwa trafił do Archiwum Państwowego w Płocku!

Szlaki, pociągi i stacje w kolekcji zdjęć

malowniczych szlaków, klimatycznych stacji czy unikalnej architektury kolei wąskotorowych. To niezwykle, pełen pasji obraz współczesnej historii, maszyn oraz ludzi związanych z żelaznymi szlakami. Przekazane materiały stanowią cenny dokument obrazujący rozwój techniki, historię transportu oraz realia

społeczne minionych lat – przekazało Archiwum Państwowe w Płocku.

Nie jest to pierwsza współpraca Archiwum z płockim kolekcjonerem. Jesienią 2024 r. zorganizowano wystawę, na którą składały się dokumenty związane z kolejnictwem, legitymacje, znaczki, czapki, lampy i makiety pociągów ze zbiorów Aleksandra Pluszcza.

Może posiadacie takie pamiątki związane z historią kolejnictwa?

Również i tym razem w Archiwum Państwowym w Płocku dziękują za zaufanie i odzew w ramach ogólnopolskiej akcji „Pamięć kolejowych pokoleń w Archiwach Państwowych”, zainicjowanej z okazji jubileuszu 100-lecia Polskich Kolei Państwowych.

Akcja trwa do 2 października br. W Archiwum proszą o kontakt osobisty lub telefoniczny osoby, które posiadają stare fotografie, dokumenty lub bilety kolejowe, aby w ramach współpracy zabezpieczyć te cenne świadectwa przeszłości.

(kb)



Stare fotografie, dokumenty, bilety kolejowe można dostarczyć do Archiwum Państwowego w Płocku w ramach ogólnopolskiej akcji „Pamięć kolejowych pokoleń w Archiwach Państwowych”

Przemianę przejdzie jeszcze jedna zabytkowa kamienica w centrum Płocka. Prace będą kosztowały 12 mln zł

Powstaną kolejne „Mieszkania na start”

Adres Sienkiewicza 51 za dwa lata stanie się częścią programu „Mieszkania na start” - na wynajem dla młodych Płoczan.

Zgodnie z planem klucze w dłoniach nowych lokatorów zabrzączą w pierwszym kwartale 2028 r. Do tego czasu zabytkowa kamienica zostanie wyremontowana i rozbudowana o nową część mieszkalną z klatką schodową i osobnym wejściem. W zabytkowej części mają być zostaną ściany zewnętrzne, układ okien i drzwi. Będą również odtworzone detale architektoniczne.

Wiecej zmian zaplanowano we wnętrzu budynku. Aby dostosować obiekt do aktualnych potrzeb, zdecydowano o korektach w układzie pomieszczeń. Do wymiany są stropy, konstrukcja i poszybie dachu. Prace odbędą się pod okiem miejskiej konserwator zabytków.

Docelowo w środku powstanie 20 mieszkań o powierzchni od 28 do 65 mkw. Skorzystają z nich młodzi płocczanie w ramach miejskiego programu „Mieszkania na start”.

W czerwcu br. trwały prace robótkowe za kamienicą. Pod koniec

sierpnia br. doszło do podpisania umowy z wykonawcą robót. Za prace przyjdzie zapłacić ponad 12 mln zł. Realizację znacznie ułatwi pozyskane przez spółkę wysokie dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości ponad 10,2 mln zł.



Wizualizacja: UMP

Pustostan, na który były inne plany

Kamienica z mieszkalnym poddaszem powstała w 1870 r. Budynek przy ul. Sienkiewicza 51 jest wpisany do gminnego rejestru zabytków, znajduje się pod ochroną konserwatorską.

Z powodu złego stanu technicznego od 2012 r. nieruchomość pozostaje wyłączona z użytkowania. Kilka lat temu były przymiarki, aby ją przebudować na potrzeby Płockiej Galerii Sztuki. Finał nie PGS został w swojej dotychczasowej siedzibie.

W 2022 roku kamienicę przejęła miejska spółka Inwestycje Miejskie. Budynek osłonięto siatką zabezpieczającą.

(kb)

Czterech poszukiwanych wpadło w ręce policji

Nie pomogła zmiana miejsca pobytu ani ukrywanie się przez kilka lat. Sierpeccy policjanci zatrzymali czterech mężczyzn poszukiwanych przez sądy. Cała czwórka ma odbyć kary więzienia.

Jeden z 34-latków został namierzony na terenie województwa łódzkiego. Miał trafić za kratki na sześć miesięcy za złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów. W Sierpcu zatrzymano kolejnego mężczyznę w tym samym wieku, również skazanego na pół roku więzienia za jazdę mimo zakazu.

W powiecie pułtuskim policjanci odnaleźli 30-letniego mieszkańca gminy Szczutowo. On także został skazany na sześć miesięcy, tym razem za oszustwo. Najdłużej unikał zatrzymania 36-letni sierpeczanin. Policjanci szukali go od 2023 roku. Mężczyzna odpowiadał za włamanie i ma spędzić w więzieniu rok i dwa miesiące.

– Sierpeccy policjanci każdego dnia realizują czynności związane z ustalaniem miejsc pobytu osób poszukiwanych przez wymiar sprawiedliwości – informuje st. asp. Przemysław Bukowski z Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu.

Trzech zatrzymanych było poszukiwanych listami gończymi, a wobec czwartego sąd wydał nakaz doprowadzenia do zakładu karnego.

Ogień w pustostanie. Policjanci znaleźli podejrzanego

Do pożaru opuszczonego budynku przy ul. Jaśka Pilika w Sierpcu doszło 7 września po godz. 3. Nikt nie został ranny, ale po ugaszeniu ognia policjanci zaczęli sprawdzać, co było jego przyczyną.

Wstępne ustalenia wskazywały na możliwość podpalenia. Funkcjonariusze ustalili 31-letniego mieszkańca Sierpca i go zatrzymali.

– Dzięki szybkim działaniom policjantów zmierzających do ustalenia osoby odpowiedzialnej za podpalenie wytypowano i zatrzymano 31-letniego mieszkańca Sierpca podejrzanego o dokonanie tego czynu – informuje st. asp. Przemysław Bukowski z Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu.

Mężczyzna usłyszał zarzut uszkodzenia mienia poprzez podpalenie opuszczonego budynku. Grozi mu od trzech miesięcy do pięciu lat więzienia.

(KK)



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnny@tp.com.pl.

Sekretarz redakcji: Karolina Wiśniewska, e-mail: karolina@tp.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Blanka Stanuszkiewicz, e-mail: blanka@tp.com.pl,

Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Karolina Burzyńska, e-mail: burzynska@tp.com.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia),

Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy.

FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl.

Redaktor techniczny: Mateusz Wawrzyński, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel. 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603-947-402

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu”.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

Prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60.

DRUK: Polska Press, ul. Grunwaldzka 229, 85-438 Bydgoszcz

KOLPORTAŻ: „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61; Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3;

Agresywne psy wydostały się z posesji i siały strach wśród mieszkańców

Co wykazała kontrola?

Psy uciekły z posesji przy ul. Maneżowej w Płocku pod koniec sierpnia br. Przez kilkanaście godzin biegały luzem, przez co zagrożeni poczuli się inni właściciele czworonogów, którzy w tym czasie wyszli ze swoimi pupilami na spacer. Poprzez media społecznościowe słali sobie ostrzeżenia. Wreszcie po odłowieniu psów zapowiedziano kontrolę w miejscu przebywania zwierząt.

Było już późne popołudnie w sobotę, 29 sierpnia, kiedy popularną grupę na Facebooku zaczęły zalewać posty o psich uciekinierach, które mogą stanowić zagrożenie dla innych psów z okolicy. Czworonogi zostały odłowione dopiero następnego dnia. A po weekendzie, „w związku z powtarzającą się sytuacją dotyczącą psów właściciela z ul. Maneżowej i niedostatecznym zabezpieczeniem zwierząt przed wydostaniem się poza ogrodzenie”, głos zabrał płocki ratusz, zapowiadając kontrolę „w kontekście warunków bytowania zwierząt na posesji”.

– Podejmiemy wszelkie możliwe działania dla bezpieczeństwa mieszkańców, które są zgodne z prawem – zapowiedziano w komunikacie przysłanym przez ratuszowe biuro prasowe.

Nie było wiadomo ani kiedy odbędzie się kontrola (wspomniano o „jak najszybszym możliwym terminie”), ani nawet jakiej rasy są psy, które uciekły.

Kiedy skontaktowaliśmy się z Policją, kom. Monika Jakubowska, rzeczniczka prasowa płockiej komendy,

przypomniała o sporządzeniu dokumentacji do wniosku o ukaranie do sądu. Działania zostały wszczęte w oparciu o art. 77 Kodeksu wykroczeń, czyli w związku z niezachowaniem ostrożności przez właściciela przy trzymaniu zwierzęcia (za co grozi kara ograniczenia wolności, grzywna lub kara nagany)

– O sprawie zdecyduje sąd – podkreśliła kom. Jakubowska. Dodała, że kontrola z udziałem powiatowego lekarza weterynarii już się odbyła.

Ratusz: Nie stwierdzono podstaw do odbioru zwierząt

W Urzędzie Miasta Płocka potwierdzili nam, że kontrola dotycząca warunków przetrzymywania zwierząt na nieruchomości przy ul. Maneżowej odbyła się 3 września. Wzięli w niej udział pracownicy ratuszowego Wydziału Kształtowania Środowiska, przedstawiciele Powiatowego Inspektoratu Weterynarii, policjanci, strażnicy miejscy i przedstawiciele lokalnego schroniska dla bezdomnych zwierząt.

Na wspomnianej posesji przebywały cztery psy. – Mieszkańcy z tej posesji posiadają i opiekują się czterema psami: trzema określanymi jako psy w typie rasy american pit bull terrier red nose i jednym w typie rasy owczarek niemiecki – doprecyzował Jacek Danieluk z biura prasowego w Urzędzie Miasta Płocka.

Stan zdrowia, kondycję psów i warunki ich utrzymania sprawdził lekarz weterynarii. Słyszmy: – Nie budziły zastrzeżeń. W związku z powyższym nie stwierdził podstaw do interwencyjnego odebrania zwierząt.

U trzech psów dopatrzono się braku aktualnych szczepień przeciwko

wściekliznie, u jednego z czworonogów w typie american pitt bull terrier red nose zaobserwowano lekką kulawiznę. – Współwłaściciel zwierząt zobowiązał się do niezwłocznego udania się z psami do przychodni weterynaryjnej w celu wykonania wymaganych szczepień oraz przeprowadzenia badania psa wykazującego objawy kulawizny. O wykonaniu tych czynności współwłaściciel poinformował funkcjonariuszów Straży Miejskiej z Ekopatrolu, która zwerifikowała przedstawione na tę okoliczność dokumenty – dopowiada Jacek Danieluk.

Właścicielom zwrócono uwagę na stan metalowego kojca wykorzystywanego do czasowego odseparowania pojedynczego psa. Współwłaściciel zobowiązał się do poprawy jego stanu technicznego, a także do wykonania nowego, trwale zabezpieczającego ogrodzenia nieruchomości „na odcinku, na którym w tamten weekend psy uszkodziły istniejące ogrodzenie i wydostały się poza teren posesji”. Pracownik płockiego ratusza wskazuje: – W chwili przeprowadzenia kontroli uszkodzenie ogrodzenia było przewidywalnie zabezpieczone. Współwłaściciel psów oświadczył ponadto, że nie prowadzi hodowli psów ani nie zajmuje się ich sprzedażą lub handlem. Na ten moment nie podjęto decyzji o sposobie ani zakresie ewentualnych dalszych działań, w tym o nałożeniu kary.

Zdarzenia z 29 i 30 sierpnia

Jeden z internautów, pan Robert, twierdził, że jeden z tych psów, które uciekły z posesji – tu nie był pewny, czy chodzi o amstaffa, czy może pit-bulla – zaatakował jego pupila pod



Straż Miejska w Płocku

czas spaceru. Przestrzegaliśmy również innych, aby uważali na swoje czworonogi, jeśli zamierzają przechodzić przez ul. Maneżową, Saperską, Kaczą lub Lenartowicza.

Mężczyzna zadzwonił na numer 112. Po kwadransie przyjechali policjanci, ale ci nie zastali właściciela psów na posesji.

Zdarzenia ze wspomnianej ulicy Maneżowej przebiegały się w opowieściach także innych użytkowników Facebooka: – Na Maneżowej pomogliśmy państwu z pieskami. Schowali się do nas do auta z pupilami, aby byli bezpieczni i odjechaliśmy w bezpieczne miejsce. Mam nadzieję, że pieski zostaną złapane, bo strach.

Na jednej z facebookowych grup internauta ostrzegał innych przed „trzema brązowymi amstaffami, które znów uciekły z posesji i biegały w stronę torów na Cholerce”. Prosił: – Uważajcie na swoje psy!!!

Policja potwierdziła, że 29 sierpnia doszło do interwencji przy ul. Maneżowej około godz. 17. – Ze zgłoszenia wynikało, że w okolicy biegały psy, które są agresywne. Funkcjonariusze na miejscu zastali patrol Straży Miejskiej oraz świadków zdarzenia. W rozmowie z właścicielem zwierząt ustalili, że psy uciekły z posesji podczas jego nieobecności.

Z informacji rzeczniczki płockiej komendy Policji wynikało, że nie było to pierwsze zgłoszenie dotyczące psów z posesji przy ul. Maneżowej. Interwencje w ubiegłym roku wpływały do Straży Miejskiej.

Psy biegały luzem jeszcze w niedzielę rano, 30 sierpnia. Dopiero około godz. 10 rozpoczęła się akcja odłowienia czworonogów, która potrwała do godz. 12. – Dwa patrole Straży Miejskiej walczyły z psami. Trzeci patrol musiał włączyć sygnały, żeby syn właścicielki raczył wyjść z domu – opisywała wówczas Jolanta Głowacka, rzeczniczka płockich muncypalnych. Odpierała również zarzut, że Straż Miejska wie o uciekających psach z posesji, ale nie z tym nie robi: – Były pisane wnioski do sądu, były wystawiane mandaty. Było również pismo skierowane do Urzędu Miasta Płocka o czasowe odebranie psów. Urząd odmówił. Będziemy pisać ponownie.

Dodajmy, że zgodnie z przepisami do odebrania zwierzęcia potrzebna jest zgoda wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Jest to możliwe w sytuacji, jeśli właściciel znęca się nad nim: głodzi je, zadaje ból, utrzymuje w niewłaściwych warunkach. Tego jednak nie stwierdzono.

(kb)

Kolejne ulice w Płocku zostaną przebudowane, m.in. Kolegialna, Sienkiewicza, Misjonarska...

Ile będzie miejsc postojowych po zakończeniu robót?

A ile takich miejsc jest aktualnie? Dopytuje w interpelacji przewodniczący Rady Miasta Płocka Artur Jaroszewski. – Mając na uwadze deficyt miejsc parkingowych na tym terenie, proszę o zastosowanie rozwiązań jak najbardziej przychylnych okolicznym mieszkańcom – dodaje.

Trwa realizacja dużego projektu „Zielono-niebieski Płock. Adaptacja do zmian klimatu” przez Wodociągi Płockie (w oparciu o pozyskane unijne dofinansowanie) we współpracy z płockim ratuszem. Ujęto w nim siedem inwestycji i realizację 12 zadań związanych z zielono-niebieską infrastrukturą. Są to przykładowo:

- przebudowa ciągów pieszych w pasażu Vuka Karadzica;
- zagospodarowanie terenów zielonych przy ul. Rembielińskiego;
- budowa ogrodu deszczowego wraz z zagospodarowaniem terenu przy Al. Kilińskiego;
- zagospodarowanie terenu na terenie Zespołu Szkół Usług i Przedsiębiorczości;
- remont placu wraz z zagospodarowaniem terenu na terenie Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki;



KB

Realizacja dużego projektu „Zielono-niebieskiej infrastruktury” to również okazja do poprawy stanu chodników i miejsc parkingowych

- remont nawierzchni utwardzonych wraz z zagospodarowaniem terenu przy ul. Sienkiewicza;
- budowa zbiorników retencyjnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą i zagospodarowaniem terenu przy rondzie Stanleya Podzielińskiego).

Aktualnie prace toczą się na ul. Bielskiej, w Al. Kobylińskiego i Al. Jachowicza. Poszczególne zadania

związane z przebudową infrastruktury, w tym z rozdziałem kanalizacji ogólnospławnej na deszczową i sanitarną, zostały rozłożone w czasie. W kolejce czekają następne ulice, w tym Kolegialna, Misjonarska, Jakubowska. Po nich przyjdzie czas na ul. Nowy Rynek i Królewską, następnie mamy pakiet z ulicami takimi jak Sienkiewicza (zapewne stanie się dwukierunkowa

w momencie przebudowy Kolegialnej), Padlewskiego i Gradowskiego. I nadal to nie wszystko, ponieważ na liście są jeszcze m.in. Norbertańska, Partyzantów, Głowackiego, Bato-rego, Hermana, Krzywoustego czy Mieszka I.

Po zakończeniu prac toczących się pod ziemią kładziona jest nowa nawierzchnia. To także ten moment, kiedy część płockich chodników staje się mniej problemowa dla przechodniów. Elementem poszczególnych zadań mogą być również miejsca parkingowe. Dlatego już teraz Artur Jaroszewski, przewodniczący Rady Miasta Płocka, zwrócił się o przedstawienie bilansu miejsc dla samochodów na Kolegialnej, Sienkiewicza, Jakubowskiego, Krótkiej, Misjonarskiej, Padlewskiego, w rejonie Placu Obrońców Warszawy: ile jest ich aktualnie i ile będzie po przebudowie ulic z tego obszaru miasta.

W odpowiedzi przewodniczący nie uzyskał ani jednej liczby. Nie podano nawet liczby miejsc, które są aktualnie dostępne dla kierowców.

– Na obecnym etapie przygotowania i realizacji zamierzeń inwestycyjnych nie ma możliwości przedstawienia wiążącego, konkretnego bilansu miejsc parkingowych przed i po prze-

budowie. Ostateczna liczba miejsc będzie wynikała z przyjętych rozwiązań projektowych, uwzględniających m.in. parametry pasa drogowego, bezpieczeństwo ruchu, lokalizację chodników, zjazdów, skrzyżowań oraz pozostałej infrastruktury drogowej – odpisał wiceprezydent Piotr Dyskiewicz.

Jednocześnie podkreślił, że przy opracowaniu docelowych rozwiązań miasto będzie dążyć do maksymalnego wykorzystania dostępnej przestrzeni na potrzeby miejsc postojowych, przy jednoczesnym zapewnieniu odpowiedniej przepustowości ulic, bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu oraz zachowaniu wymaganych warunków technicznych. – Celem planowanej przebudowy jest zatem wypracowanie rozwiązań, które pozwoli w możliwie największym stopniu zabezpieczyć potrzeby parkingowe mieszkańców, a jednocześnie zapewni sprawne i bezpieczne funkcjonowanie układu komunikacyjnego. Po zakończeniu prac projektowych i ustaleniu ostatecznych rozwiązań możliwe będzie przedstawienie szczegółowego bilansu miejsc postojowych dla poszczególnych ulic – stwierdził wiceprezydent.

(kb)

Przyszła trasa S10, druga nitka Wyszogrodzkiej, rozbudowa DK 60 między Płockiem a Gostyninem, obwodnica Drobyna

Kluczowe inwestycje i daty

W Starostwie Powiatowym w Płocku odbyło się spotkanie poświęcone kluczowym inwestycjom, które mają przełożyć się na rozwój subregionu płockiego. – Pilnujemy płockich spraw – zapewnił Piotr Zgorzelski, wicemarszałek Sejmiku.

Te najważniejsze inwestycje dotyczą m.in. budowy trasy S10 w przybliżeniu do granicy Płocka, połączenia tej drogi z miastem, budowy drugiej nitki ul. Wyszogrodzkiej. W poniedziałek, 14 września w gabinecie starosty płockiego poruszono również temat przebudowy DK60 oraz budowy obwodnicy Drobyna. – Oczywiście działań Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na terenie naszego powiatu jest więcej. Widzimy je w wielu gminach – wskazywał Sylwester Ziemiakiewicz, starosta płocki.

Z kolei Piotr Zgorzelski zaznaczył: – Gołym okiem widać, że wokół inwestycji w subregionie płockim jest duże poruszenie. Dzisiaj nie mówimy tylko o planach. Mówimy o konkretnych danych, chociaż każdego z nas trochę denerwują te terminy uzgodnień środowiskowych. To jest chyba znowu prowadzenia wszystkich inwestycji, z którą trzeba się po prostu pogodzić i robić swoje.

Podczas spotkania podkreślano dobrą współpracę samorządowców z miasta i powiatu płockiego w walce z wykluczeniem komunikacyjnym. – Współpraca jest modelowa – zwrócił uwagę Lech Dąbrowski, przewodniczący Rady Powiatu w kontekście wspólnego interesu, jakim jest jak najlepsze skomunikowanie regionu płockiego i miasta Płocka.

W płockim ratuszu interesują się nie tylko inwestycjami na terenie Płocka, ale też wokół miasta, aby zachować spójność komunikacyjną. – Cieszę się, że mieliśmy okazję porozmawiać o technikalniach i wyrazić swoją opinię także odnośnie inwestycji realizowanych wokół miasta – wskazał Artur Zieliński, wiceprezydent Płocka. – Mam nadzieję, że nasze uwagi odniosą skutek w kontekście trasy w stronę Gostynina i na trasie do Drobyna.

Budowa trasy S10

Przyszła trasa S10 będzie przebiegała kilka kilometrów od Płocka, w rejonie Goślic.

W marcu br. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad złożyła

wniosek o wydanie decyzji środowiskowej. – Trwa procedowanie tej dokumentacji w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie. Sprawę konsekwentnie monitorujemy, aby uzyskać decyzję środowiskową, która na dalszym etapie pozwoli nam na przejście do dalszego etapu realizacyjnego – stwierdził Paweł Woźniak, dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Artur Jaroszewski, przewodniczący Rady Miasta Płocka, dodał: – Potwierdziliśmy w trakcie spotkania, że przyszła S10 na tzw. płockim odcinku będzie posiadała cztery węzły: Starożreby, Płock, Proboszczewice i ORLEN.

GDDKiA planuje ogłoszenie przetargu w formule „zaprojektuj i wybuduj” w 2027 r. – Wykonawca będzie miał za zadanie uzyskanie pozwolenia na budowę. W kolejnym etapie nastąpi realizacja, na którą będzie potrzebne około 36 miesięcy – doprecyzował Paweł Woźniak. – Około połowa tego okresu upłynie na projektowaniu i uzyskanie pozwolenia, druga połowa na realizacji przedsięwzięcia w terenie. Jeśli w przyszłym roku ogłosimy przetarg i podpiszemy umowę na początku 2028 r., od tego momentu trzeba doliczyć wspomniane 36 miesięcy. Mniej więcej, ponieważ w tym momencie jeszcze trudno powiedzieć, czy będzie to 36, czy może 38 albo 39 miesięcy. Około 2030, 2031 r. zadanie powinno zostać zrealizowane.

Ekspresówka z łącznikiem powinny być gotowe w tym samym czasie

Wiceprezydent Artur Zieliński przypomniał, że wspomniana decyzja środowiskowa jest procedowana wspólnie z odcinkiem, który miasto zamierza modernizować. Chodzi o układ zaczynający się na trasie Popiełuszki poprzez rondo Wojska Polskiego (nazywane potocznie rondem „dzwon”) po ul. Mazowieckiego w kierunku wylotu z miasta. Kryje się pod tym zapowiedź przebudowy układu komunikacyjnego w Płocku wraz z budową, o czym już wspominał dyrektor GDDKiA, dwujezdniowego odcinka drogi DK60 zapewniającego wyjazd z Płocka i wjazd na przyszłą ekspresówkę. – Przetargi na ten odcinek S10 i odcinek DK60 będą ogłoszone w miarę równoległe, aby prace również mogły toczyć się w miarę równoległe i mniej więcej skończyły się w tym samym czasie.



Dariusz Ossowski

Już niedługo powinno dojść do rozstrzygnięcia przetargu ogłoszonego przez miasto na budowę drugiej nitki ul. Wyszogrodzkiej

Druga nitka ulicy Wyszogrodzkiej

Wylotówkę na Warszawę Generalna Dyrekcja realizuje we współpracy z miastem Płock w oparciu o zawarte porozumienie. Przedsięwzięcie podzielono na dwa zakresy, w tym ten pierwszy został ujęty w przetargu ogłoszonym przez miasto. Inwestycja polega na budowie odcinka o długości 1,3 kilometra w Płocku: budowie jezdni północnej, obiektu mostowego na rzece Rosica, a także budowie dróg dodatkowych po stronie północnej i południowej, ronda turbinowego na skrzyżowaniu ul. Wyszogrodzkiej z ul. Harcerską i ul. Rogozińską, dróg dla pieszych i rowerzystów. Oprócz tego postępowaniem objęto infrastrukturę podziemną i montaż nowego oświetlenia. Pod koniec sierpnia prezydent Płocka twierdził, że powinniśmy poznać wykonawcę we wrześniu lub w październiku.

Drugi zakres – od przyszłego ronda w Imielnicy do granicy Płocka – realizuje GDDKiA. Dyrektor oddziału warszawskiego GDDKiA Radosław Wąsowski tłumaczył, że dotychczas należało rozstrzygnąć kwestię kolizji z rurociągiem PERN-u. Aktualnie trwają intensywne prace projektowe, aby jeszcze w tym roku złożyć wniosek o wydanie zezwolenia na realizację inwestycji dro-

gowej (ZRID). W Generalnej liczą, że ZRID uda się uzyskać w 2027 r., następnie ogłoszą przetarg na wyłonienie wykonawcy. Budowę przewidują w latach 2028-2029.

Artur Zieliński, wiceprezydent Płocka: – Myślę, że w ciągu najbliższych trzech lat oba te odcinki zostaną wybudowane.

Przejazd ma być zachowany. Niemniej trzeba spodziewać się wprowadzenia czasowej organizacji ruchu dla kolejnych etapów robót. W Generalnej zapewniają, że będą dążyć do jak najmniejszych utrudnień dla kierowców. Artur Zieliński uzupełniał: – Celem tego przedsięwzięcia jest dołożenie dwóch pasów ruchu w kierunku Płocka. Dlatego w pierwszym etapie zadanie sprowadza się do budowy dwóch dodatkowych pasów ruchu i dopiero potem nastąpi modernizacja tych istniejących.

Odcinek między Płockiem a Gostyninem

W tegoroczne wakacje GDDKiA ogłosiła przetarg na przebudowę ok. 10-kilometrowego odcinka drogi krajowej nr 60 między Gostyninem a Płockiem.

Przedsięwzięcie dotyczy istniejącego odcinka DK 60 oraz realizacji trzykilometrowej obwodnicy Łącka przebiegającej po nowym śladzie, omijając zabudowę po północno-zachodniej stronie obecnej drogi krajowej.

– Ta inwestycja zmieni jakość życia mieszkańców. Wpłynie na bezpieczeństwo ruchu drogowego i komfort podróżowania – przekonywał dyrektor GDDKiA. W Generalnej planują podpisanie umowy z wykonawcą w 2027 r., aby ten przygotował najpierw szczegółowy projekt budowlany, następnie złożył wniosek o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej. Zakładają pozyskanie ZRID na przełomie 2028 i 2029 r., co doprowadziłoby do realizacji inwestycji w latach 2029 – 2030.

Obwodnica Drobyna

Generalna Dyrekcja ogłosiła przetarg na przygotowanie projektu budowlanego i uzyskanie niezbędnych decyzji dla rozbudowy DK 60 na odcinku Psary – Raciąż wraz z obwodnicą Drobyna. Umowa z wykonawcą powinna zostać podpisana na przełomie 2026 i 2027 roku.

(kb)

MIESZKANIA NA STARYM MIEŚCIE

ENKRA



OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA

790 220 116
WWW.ENKRA.PL

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczere słowa wsparcia i otuchy
dla

Hilarego Januszczyka

z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrekcja i Pracownicy
Teatru Dramatycznego
im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku

Dla dobrej przyszłości dzieci i młodzieży

– **Systematycznie modernizujemy płockie szkoły, podnosząc standard obiektów, z których korzystają dzieci i młodzież. Rozbudowujemy także infrastrukturę sportową w placówkach oświatowych, która służy zarówno społeczności szkolnej, jak i okolicznym mieszkańcom** – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Niektóre inwestycje jeszcze trwają, a część niedawno została zakończona.

kowania poziomego torów biegowych oraz przebudowa istniejącego przyłącza kanalizacji deszczowej.

Zmodernizowane zostaną też pracownie spawalni i stolarni oraz warsztatu samochodowego. Miasto ma już projekt i czeka na pozwolenie na budowę. Prace potrwać do czerwca przyszłego roku. – **Rozbudowa, przebudowa i wyposażenie warsztatów w nowoczesny sprzęt dostosowany do warunków rzeczywistego środowiska pracy, którego zakup wynika**

Termomodernizacje

W Zespole Szkół Ekonomicznych i Kupieckich przy ul. Nowowiejskiego bardzo zaawansowany jest drugi etap termomodernizacji. Za kwotę 1,8 mln zł wymieniona została wewnętrzna instalacja elektryczna na pierwszym piętrze i na parterze budynku głównego szkoły. Wyremontowane zostały łazienki i szatnia w budynku głównym. Zakres obejmuje też m.in. remont zalepca sportowego wraz z wymianą wewnątrz-

m.in. termomodernizację dachu na wszystkich budynkach szkoły, a także ścian zewnętrznych i fundamentowych w dwóch głównych segmentach – wylicza prezydent. Wykonawca wymieni także m.in. okna oraz drzwi zewnętrzne, zamontuje rolety zewnętrzne, a także wykona nową opaskę wokół segmentów głównych. Wewnątrz budynku przeprowadzone będą prace związane z wymianą instalacji elektrycznej oraz rozbudową rozdzielni głównej o układ kompensacji mocy biernej, a także z częścio-

pracownię językową i komputerową – mówi prezydent Andrzej Nowakowski. Obecnie trwa remont ceglanej elewacji budynku szkoły od strony boiska, gdzie ujednolicona jest kolorystyka, wymieniane uszkodzone cegły i wykonywana impregnacja. Do tej pory wyremontowane zostały wewnętrzne pomieszczenia piwnic, szatnia i korytarz do niej prowadzący. Odnowione jest też pokrycie dachu zalepca sportowego sąsiadującego z salą gimnastyczną. Wszystkie prace zakończą się w październiku. Koszt obu etapów renowacji budynku szkoły to blisko 3,5 mln zł. Na realizację tego projektu samorząd Płocka pozyskał unijne dofinansowanie w kwocie 2,8 mln zł. – **Zakończyliśmy też remont kolejnych sześciu sal lekcyjnych. Te prace, które kosztowały ponad 307 tys. zł, sfinansowaliśmy w całości ze środków własnych.**

Inwestycje zakończone

W grudniu 2025 roku zakończył się pierwszy etap termomodernizacji „Ekonomika”. Prace kosztowały 2 mln zł. Na ich realizację miasto pozyskało dofinansowanie z samorządu województwa mazowieckiego – 300 tys. zł oraz z budżetu państwa – ponad 400 tys. zł. Za kwotę blisko 3 mln zł przeprowadzona została, zakończona w maju tego roku, termomodernizacja Szkoły Podstawowej nr 5 przy ul. Krakówka. Wymienione zostały wszystkie okna w części dydaktycznej, wykonane zostało też m.in. docieplenie ścian oraz dachu i wymienione wszystkie lampy oświetleniowe.

Także w maju zakończyliśmy remont sali gimnastycznej w Małachowiance. Podczas inauguracji został rozegrany mecz koszykówki pomiędzy drużynami uczniów i nauczycieli, których wsparł zastępca prezydenta Łukasz Jankowski. – **Wymieniony został dach, okna i drzwi. Dociepliliśmy też strop i ściany. Wymieniliśmy sieć ciepłowniczą i instalację centralnego sterownika do systemu ogrzewania. Nowe jest również wnętrze sali – parkiet, ściany, oświetlenie, nagłośnienie, tablica do wyświetlania wyników. Doposażyliśmy obiekt w nowy sprzęt sportowy: bramki, piłkochwyty, ściankę wspinaczkową** – wylicza prezydent Nowakowski. Od strony dziedzińca powstało nowe wejście dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Do realizacji zostały jeszcze dwie części projektu związane z doposażeniem pracowni informatycznej i wyposażeniem szkoły w sprzęt dla osób ze specjalnymi potrzebami. Dotychczas realizacja projektu kosztowała ponad 1,9 mln zł, z czego prawie 1,4 mln zł to dofinansowanie pozyskane z Unii Europejskiej. Cały projekt zakończy się w grudniu.

Wśród zrealizowanych już inwestycji jest też modernizacja kompleksu sportowego przy Zespole Szkół nr 5 przy ul. Kutrzeby. Wykonana została tu nowa kanalizacja podziemna i wyremontowane wielofunkcyjne boisko do gry w piłkę nożną, koszykówkę i piłkę ręczną. Odnowiona została czterotorowa bieżnia sprinterska, skocznia do skoku w dal oraz rzutnia do pchnięcia kulą. Koszt inwestycji to blisko 1,3 mln zł.

W sumie w tym roku na przedsięwzięcia w szkołach i przedszkolach samorząd Płocka przeznaczył na zadania inwestycyjne ponad 34 mln zł.



Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski rozpoczął mecz koszykówki w wyremontowanej sali gimnastycznej Małachowianki. Po lewej stronie (tyłem) zastępca prezydenta Łukasz Jankowski



Uczniowie Zespołu Szkół nr 5 przy ul. Kutrzeby mogą już korzystać z wyremontowanego kompleksu sportowego

Nowoczesna i przestronniejsza

Kilka przedsięwzięć prowadzonych jest w Zespole Szkół Technicznych przy Al. Kilińskiego. Ich łączna wartość sięga niemal 15 mln zł. Dobiega końca modernizacja energetyczna i rozbudowa budynku głównego wraz z montażem paneli fotowoltaicznych popularnej „Siedemdziesiątki”. Trwają odbiory techniczne.

– **Koszt tej inwestycji to 8,5 mln zł. Powstał budynek, w którym m.in. zamontowaliśmy windę, dostosowaliśmy wejście do potrzeb osób ze specjalnymi potrzebami, wykonana została instalacja przeciwpożarowa, na zewnątrz zrobiliśmy nowe instalacje kanalizacji deszczowej i sanitarnej. Teren wokół jest zagospodarowany, powstał częściowo nowy chodnik i wiata rowerowa. Wykonana została izolacja ścian fundamentowych budynku głównego. Naprawiliśmy też dach w części obiektu. Dzięki rozbudowie i modernizacji szkoły uczniowie zyskają bardziej komfortowe warunki do nauki. Poprawi się też standard i efektywność energetyczna budynku** – wyjaśnia prezydent Nowakowski.

Do końca października będzie gotowa bieżnia rekreacyjna. Koszt tego przedsięwzięcia to 290 tys. zł. Na jego realizację samorząd Płocka pozyskał dofinansowanie ze środków samorządu województwa mazowieckiego, które wyniesie do 75 proc. kosztów kwalifikowanych, czyli prawie 216 tys. zł.

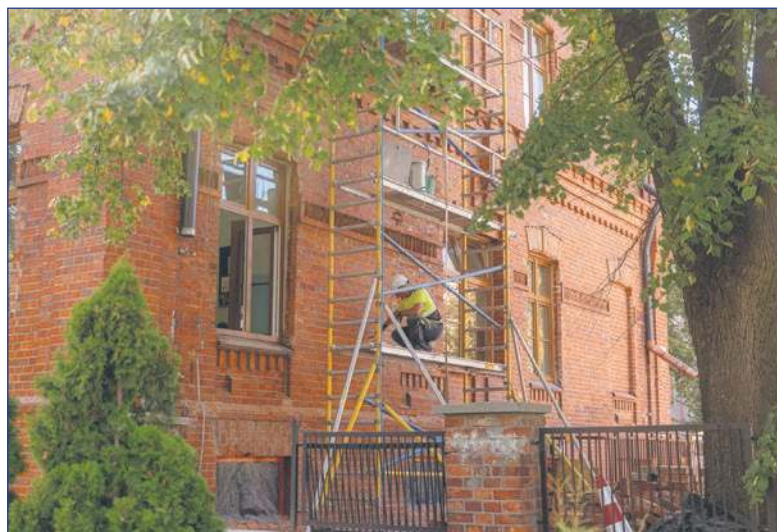
Bieżnia powstaje obok hali gimnastycznej „Siedemdziesiątki”. Będzie można z niej korzystać w obuwii z kolcami. W pierwszym etapie konieczne było wykonanie warstw odsączającej i wyrównawczej z piasku oraz podbudowy z kruszywa. Kolejne etapy prac to ułożenie bieżni o nawierzchni przepuszczalnej z elastyczną warstwą nośną oraz gumową warstwą zewnętrzną, wykonanie obrzeży gumowych na ławie betonowej, ozna-

z rekomendacji organizacji branżowych i pracodawców współpracujących ze szkołą będą kosztować ponad 10 mln zł, z czego prawie 7,5 mln zł to środki pozyskane przez nas z Unii Europejskiej – wyjaśnia prezydent Płocka. Na początku grudnia będzie gotowy projekt rozbudowy internatu szkoły, w którym powstanie dodatkowe piętro. Za opracowanie dokumentacji samorząd zapłaci 190 tys. zł.

Lepsze warunki do nauki i aktywności

Do końca października potrwa modernizacja elewacji zabytkowego budynku Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Władysława Jagiełły przy ul. 3 Maja. Zakres obejmuje oczyszczenie ścian, naprawę ubytków i wykonanie izolacji. Prace renowacyjne były też prowadzone w piwnicach, gdzie zamontowane zostały rekuperatory, które poprawiły komfort korzystania ze znajdujących się w piwnicy klas i innych pomieszczeń. Wymienione zostały drewniane okna. Końcowa część prac dotyczyć będzie wykonania elementów elewacji, ułożenie tynków i malowania. Koszt inwestycji to ponad 1,8 mln zł.

– **W październiku zakończymy budowę kompleksu sportowego przy Zespole Szkół nr 1 przy ul. Piaska. To przedsięwzięcie warte ponad 4,9 mln zł. Na jego realizację pozyskaliśmy dofinansowanie w kwocie 2,5 mln zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki** – mówi prezydent Andrzej Nowakowski. Powstaje tu m.in. nowa bieżnia okrężna i druga prosta, boisko wielofunkcyjne do piłki ręcznej i koszykówki, skocznia do skoku w dal i trójskołu oraz skoku wzwyż, rzutnia do pchnięcia kulą oraz trybuna. Prace zakończy się w drugiej połowie października. Wcześniej wyremontowany został już Orlik zlokalizowany przy tej szkole.



Trwa renowacja elewacji Szkoły Podstawowej nr 6

nej instalacji wodno-kanalizacyjnej. Wszystko ma być gotowe na koniec września.

Do grudnia tego roku potrwa modernizacja energetyczna Zespołu Szkół Usług i Przedsiębiorczości przy ul. Padlewskiego. Wykonana będzie tu termomodernizacja budynku głównego, sali gimnastycznej, zalepca sportowego oraz budynku warsztatowego, zamontowana instalacja fotowoltaiczna. Zmodernizowana zostanie tu również infrastruktura kanalizacyjna – powstaną m.in. dwa zbiorniki retencyjne. Koszt prac to nieco ponad 4 mln zł.

W maju 2027 roku zmieni się wygląd budynku III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Dąbrowskiej przy ul. Łukasiewicza. Zakres prac jest bardzo duży. – **Przeprowadzimy**

wą wymianą instalacji centralnego ogrzewania. W sali gimnastycznej zamontowany zostanie agregat wentylacyjno-grzewczy, a ściany i sufit w tym pomieszczeniu będą na nowo zagipsowane i pomalowane. Cała inwestycja będzie kosztować ponad 5,6 mln zł.

Stulotka zmienia wygląd

W październiku zakończy się drugi etap renowacji Szkoły Podstawowej nr 6 przy ul. 1 Maja. – **„Szóstka” to szkoła z ponad stuletnią historią i wyjątkowym klimatem. Dbamy o to, aby kolejne pokolenia dzieci mogły uczyć się w komfortowych warunkach. W 2024 roku zakończyliśmy pierwszy etap renowacji zabytkowego budynku, wyremontowaliśmy salę gimnastyczną, a w ubiegłym roku**



Fundusze Europejskie dla Mazowsza



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



ORLEN wesprze 441 jednostek w całej Polsce, w tym jednostki z Płocka i regionu

Rekordowe 25 mln zł dla strażaków

441 jednostek Ochotniczej i Państwowej Straży Pożarnej z całej Polski otrzyma łącznie ponad 25 mln zł na sprzęt, szkolenia i przygotowanie do nowych zagrożeń – od powodzi i pożarów po wypadki z udziałem pojazdów elektrycznych. To rekordowa edycja programu ORLEN na straży: do tegorocznego naboru wpłynęło 4351 wniosków, najwięcej w historii inicjatywy. W odpowiedzi na tak duże zainteresowanie Fundacja ORLEN zwiększyła budżet programu z 20 do 25 mln zł, dzięki czemu wsparcie trafi do większej liczby jednostek niż pierwotnie planowano, w tym m.in. do Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Płocku oraz kilku jednostek OSP z powiatu płockiego.

– Bezpieczeństwo lokalnych społeczności jest jednym z ważnych obszarów społecznej odpowiedzialności ORLEN. Od 25 lat wspieramy strażaków, którzy każdego dnia są najbliżej mieszkańców i jako pierwsi reagują w sytuacjach zagrożenia. Skala zainteresowania tegoroczną edycją programu ORLEN na straży pokazuje, jak duże są potrzeby jednostek ratowniczych.



ORLEN

towniczych. Dlatego zdecydowaliśmy o zwiększeniu budżetu programu do rekordowych 25 mln zł. To największe wsparcie w historii programu i kolejny dowód naszego długofalowego zaangażowania na rzecz bezpieczeństwa lokalnych społeczności oraz budowania odporności kraju na współczesne zagrożenia – mówi Ireneusz Fąfara, Prezes Zarządu ORLEN.

Srednia wartość przyznanego grantu wynosi w tym roku ponad 55 tys. zł. Wsparcie obejmuje cztery obszary szczególnie ważne dla bezpieczeństwa mieszkańców: ratownictwo drogowe, działania przy zagrożeniach w przemyśle chemicznym, gazowym

i naftowym oraz przy instalacjach odnawialnych źródeł energii, reagowanie na skutki zmian klimatu – takie jak powódzie, pożary wielkopowierzchniowe czy silny wiatr – a także przygotowanie jednostek OSP do wejścia do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Pieniądze zostaną przeznaczone przede wszystkim na wyposażenie jednostek i szkolenia. Blisko 18,7 mln zł trafi na zakup sprzętu i wyposażenia ratowniczego, pojazdów i sprzętu, a także na ich eksploatację, serwisowanie oraz ubezpieczenie. Ponad 5,8 mln zł przeznaczono na szkolenia, kursy, warsztaty doskonalące i wspar-

cie psychologiczne. Każda jednostka objęta programem przeznaczy część grantu na rozwój kompetencji ratowników.

W tegorocznych szkoleniach, kursach i warsztatach weźmie udział 12 190 strażaków. Najwięcej osób skorzysta z warsztatów doskonalących z zakresu ratownictwa technicznego (2579 uczestników), działań związanych ze wsparciem psychologicznym (1711 uczestników), szkoleń dotyczących gaszenia pojazdów elektrycznych i hybrydowych (867 uczestników) oraz kursów Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy (819 uczestników). Duże zainteresowanie szkoleniami z ratownictwa chemicznego oraz gaszenia instalacji fotowoltaicznych pokazuje, że strażacy przygotowują się do wyzwań, które coraz częściej pojawiają się wraz z rozwojem nowych technologii i infrastruktury energetycznej.

– Dzisiejsze ratownictwo wymaga nie tylko dobrego sprzętu, ale też specjalistycznej wiedzy i odporności psychicznej. Strażacy mierzą się z wypadkami drogowymi, gwałtownymi zjawiskami pogodowymi, pożarami wielkopowierzchniowymi, zagrożeniami chemicznymi oraz zdarzeniami związanymi z nowymi technologiami. Dlatego ORLEN na straży to dziś znacznie więcej niż zakup wyposażenia – to inwestycja w gotowość całego systemu ratowniczego – podkreśla Dariusz

Krysiak, Prezes Zarządu Fundacji ORLEN.

Na liście beneficjentów znalazła się Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Płocku oraz jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z powiatu płockiego: OSP w Gąbinie, OSP w Dobrzykowie, OSP w Siecieniu, OSP w Słupnie, OSP w Starej Białej.

Program ORLEN na straży od 25 lat wzmacnia bezpieczeństwo lokalnych społeczności i wspiera jednostki, które każdego dnia niosą pomoc mieszkańcom w całej Polsce. W jubileuszowym roku ORLEN uruchomił także ogólnopolską kampanię „Pierwsi tam, gdzie potrzebna jest pomoc”, będącą podziękowaniem dla strażaków i strażaczek za ich codzienną służbę. Spółka podpisała również porozumienie z Państwową Strażą Pożarną, które wzmacnia współpracę m.in. w obszarze szkoleń, ćwiczeń i wymiany wiedzy eksperckiej.

Zwienięciem jubileuszowego roku będzie gala z okazji 25-lecia programu ORLEN na straży, która odbędzie się 5 października w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie. Wydarzenie będzie okazją do podsumowania ćwierćwiecza programu oraz uhonorowania tegorocznych beneficjentów.

Lista dofinansowanych wniosków oraz szczegółowe informacje o programie są dostępne na stronie internetowej ORLEN na straży.

Opr. (kw)

Podczas wichury drzewo uszkodziło nagrobki. Czy zostaną przeprowadzone kontrole?

Jaki jest stan drzew na płockich cmentarzach?

„Dramat” – powtarzały kolejne osoby na widok zniszczeń, do których doszło 22 sierpnia na cmentarzu przy Al. Kobylińskiego w Płocku. Jedno z potężnych drzew przegrało z wiatrem i runęło prosto na nagrobki i cmentarną alejkę, powodując duże zniszczenia i pytania o stan drzew na lokalnych nekropoliach.

W czasie burzy i wichury lepiej unikać stania pod drzewami – zwykle radzą strażacy. W tamtą sobotę na szczęście nikomu nic się nie stało. Za to doszło do strat materialnych – zniszczenia kilku cmentarnych nagrobków.

Zdjęcia ze skutków wichury hulały po mediach społecznościowych. W tamten weekend niektórzy przechodzili na cmentarz przy Al. Kobylińskiego (ten z kaplicą) tylko po to, aby sprawdzić, czy przypadkiem nie doszło do uszkodzeń swojego rodzinnego grobu.

Jedna z przechodzących kobiet przypominała, że to nie pierwszy raz, kiedy wiatr przeprowadzał swoje własne porządki. Dlatego ubezpieczyła nagrobki od zdarzeń losowych. Nie jest to jednak powszechna praktyka, chociaż silne i niebezpieczne wichury zdarzają się coraz częściej.

– Oprócz zniszczeń materialnych dochodzą emocje i problemy rodzin opiekujących się grobami. Mieszkań-



Sierpniowa wichura spowodowała spore spustoszenie w cmentarnej alejce

cy Płocka coraz częściej sygnalizują zły stan niektórych drzew na płockich nekropoliach. Osłabione lub uszkodzone drzewa są najbardziej podatne na przewrócenie lub złamanie. Jednocześnie opadające gałęzie mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa osób przebywających na cmentarzu – napisał w swojej interpelacji Artur Jaroszewski, przewodniczący Rady Miasta Płocka.

Przypominał, że odpowiedzialność za drzewa spoczywa na kilku podmiotach: zarządcach poszczególnych cmentarzy, ale też na władzy lokalnej „zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa oraz ochrony środowiska i przyrody”. – W odniesieniu do cmentarzy zabytkowych dochodzi jeszcze nadzór nad pomnikami i zabytkami – dodał przewodniczący, prosząc o wnikliwy

przegląd stanu drzew na wszystkich płockich cmentarzach. Przy okazji dopytał, kiedy ostatni raz przeprowadzono kontrole przy udziale przedstawicieli płockiego ratusza.

Z odpowiedzi urzędu wynika, że gmina w ramach zawartego porozumienia z wojewodą mazowieckim wypełnia obowiązek utrzymania grobów wojennych w zakresie konserwacji i remontów, pielęgnacji zieleni, utrzymania i porządku na Cmentarzu Garnizonowym przy ul. Norbertańskiej. Na utrzymaniu miasta jest także żydowski cmentarz wyznaniowy, który nie posiada administratora. Gmina zajmuje się utrzymaniem porządku i czystości na tym terenie (tak jak na terenie przyległym od strony północnej) na mocy porozumienia z zawartego w 2011 r. z Fundacją Dziedzic-

stwa Żydowskiego. Na tym cmentarzu, podobnie na cmentarzu komunalnym przy ul. Bielskiej (w praktyce zarząd nad tą nekropolią sprawuje Muniserwis) i na tym przy ul. Norbertańskiej przynajmniej raz w miesiącu gmina prowadzi regularne przeglądy, wykonuje również niezbędne prace związane z pielęgnacją drzew.

– Po stwierdzeniu złego stanu fitosanitarnego drzewa lub występowania zagrożenia dla bezpieczeństwa osób lub mienia podejmowane są działania mające na celu jego usunięcie. Pozostałe cmentarze zlokalizowane na terenie Płocka pozostają w zarządzie poszczególnych parafii. W związku z powyższym to na tych podmiotach spoczywa obowiązek bieżącego nadzoru nad stanem drzew oraz prowadzenia prac pielęgnacyjnych na terenach pozostających w ich zarządzie – odpisał wiceprezydent Piotr Dyśkiewicz.

Zapewnił, że zostanie wystosowane pismo do zarządców cmentarzy z prośbą o przeprowadzenie kontroli stanu fitosanitarnego drzew znajdujących się w obrębie zarządzanych terenów oraz – w przypadku stwierdzenia takiej potrzeby – „o podjęcie stosownych działań w zakresie ich pielęgnacji”.

Tyle było wniosków o usunięcie drzew...

Przy okazji wiceprezydent wskazał, że od początku 2024 r. do 28 sierpnia 2026 r. do Urzędu Miasta Płocka

wpłynęło 19 wniosków dotyczących usunięcia 59 drzew z płockich cmentarzy parafialnych: przy Al. Kobylińskiego, przy ul. Harcerskiej, Grabówka, Krakówka i Norbertańskiej.

We wspomnianym okresie do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego wpłynęło 15 wniosków o zezwolenie na usunięcie 62 drzew (13 wciąż czeka na decyzję) z terenu cmentarza komunalnego przy ul. Bielskiej. Wykonane zostały także prace pielęgnacyjne dotyczące 45 drzew.

Ponadto wpłynął jeden wniosek do Miejskiego Konserwatora Zabytków o usunięcie drzew, co zakończyło się decyzją o usunięciu dwóch z terenu cmentarza ewangelicko-augsburskiego (wymóg uzyskania stosownej decyzji konserwatorskiej wynikał z wpisania do rejestru zabytków cmentarza wraz z otoczeniem w odległości 50 metrów od murów zewnętrznych tej nekropolii).

Czy ktoś celowo uszkadzał drzewa?

Przewodniczący rady miasta dopytywał również, czy kontrole ujawniły przypadki celowych uszkodzeń drzew. Wiceprezydent odpowiedział, że w trakcie oględzin, które odbywały się w toku prowadzonych postępowań dotyczących wydania zezwolenia na usunięcie drzew, nie stwierdzono śladów celowego uszkodzenia poprzez nawiercanie pni.

(kb)

Unijne pieniądze zmieniają Polskę, Mazowsze i region płocki. Wystarczyło jedno spotkanie i na rozmaite projekty z naszego regionu popłynęło blisko 70 mln zł. Dzięki unijnemu dofinansowaniu na płockie drogi wyjadą trzy nowe autobusy elektryczne.

W Płocku trwa sukcesywna wymiana taboru komunikacji publicznej na bardziej nowoczesny, zeroemisyjny. Do hybrydowych i wodorowych pojazdów dołączy w sumie 15 autobusów elektrycznych.

Partia od Solarisa

Pierwszy przetarg dotyczący dostarczenia 11 autobusów elektrycznych wygrała firma Solaris Bus & Coach. Miasto skorzystało z prawa opcji, dlatego w ramach zamówienia łącznie przewidziano 12 pojazdów elektrycznych: siedem o długości 10,5 metra i pięć 18-metrowych.

Autobusy wyposażone m.in. w biuletomaty, nowe kasowniki, tablice informacyjne i bramki liczące pasażerów

Zmiany w płockim taborze autobusowym za ponad 114,5 mln zł

A to nie wszystko...

mają dojechać w lipcu 2027 r. W tym przypadku koszt wyniósł blisko 44 mln zł, w tym 30 mln zł to unijne dofinansowanie. Jeśli do tej kwoty doliczymy poprzednie zakupy w postaci 18 pojazdów wodorowych za ponad 70,5 mln zł (w tym 57,3 mln zł wyniosło dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy), które od czerwca br. wożą pasażerów, wyjdzie nam około 114,5 mln zł (w tym unijne dofinansowanie na poziomie ponad 87 mln zł) na zmiany w płockim taborze autobusowym.

Kolejne trzy autobusy

Na zakup następnych trzech 12-metrowych autobusów miasto pozyskało ponad 9,7 mln zł, przy czym koszt całego przedsięwzięcia oszacowano na ponad 14 mln zł. Do wręczenia symbo-

licznego czeku doszło w poniedziałek, 14 września w Akademii Mazowieckiej. – Płock kolejny raz sięga po znaczące środki z Unii Europejskiej, tym razem na modernizację transportu publicznego – zaznaczył Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

– Warto sobie uświadomić, co znaczy członkostwo Polski w Unii Europejskiej. Tylko w okresie 2021 – 2027 na Mazowsze w formie projektów

unijnych trafi ponad 9 mld zł. A generalnie Polska, po zapłaceniu składek, na koniec ubiegłego roku w formie polityk unijnych otrzymała ponad 200 mld euro na czysto. Nie wierzę, że tym wszystkim pseudo politykierom, którzy palą unijne flagi, krytykują nasze członkostwo w Unii Europejskiej. Niech wezmą się za pracę i zaczną robić pozytywne rzeczy tutaj, w naszym kraju – dodał marszałek.

Nowe autobusy z udogodnieniami dla pasażerów

– Zmieniamy tabor na zeroemisyjny. W przyszłym roku pojawi się 12 autobusów elektrycznych, a te trzy staną się kolejnym uzupełnieniem płockiego taboru. Pojazdy będą niskopodłogowe, dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – wskazywał Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

W środku autobusów będą miejsca na wózek inwalidzki i na wózek dziecięcy. Nie zabraknie klimatyzacji czy systemu informacji pasażerskiej.

Przetarg na zakup zostanie ogłoszony w czwartym kwartale 2026 r. Nowe autobusy zaparkują na terenie zajezdni Komunikacji Miejskiej Płock do końca 2028 r. (kb)

Akademia Mazowiecka z potężnym dofinansowaniem z funduszy unijnych

Ponad 17 mln zł na nowe pracownie

Akademia Mazowiecka zapewne lada moment stanie się Uniwersytetem Mazowieckim. Właśnie otrzymała ponad 17 mln zł, aby jeszcze skuteczniej połączyć naukę z praktyką w kontekście rynku pracy.

W poniedziałek marszałek Adam Struzik nie ukrywał, że miejsce wręczenia symbolicznego czeku wybrano świadomie. – Przez wiele dziesięcioleci środowiska związane ze szkolnictwem wyższym w Płocku zabiegały o utworzenie w mieście uniwersytetu. Procedura w Sejmie przebiegała pomyślnie, przytłaczam się do gratulacji – powiedział Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego, podczas konferencji prasowej zorganizowanej 14 września w Akademii Mazowieckiej.

Przypomnijmy, że wyniki ostatniej ewaluacji w sześciu dyscyplinach naukowych otworzyły Akademii Mazowieckiej drogę do starań o status uniwersytetu. Powstał projekt ustawy, który zakłada przekształcenie istniejącej uczelni w Uniwersytet Mazowiecki z dniem 15 października. Na 440 posłów biorących udział w głosowaniu w Sejmie, za projektem opowiedziało się 439. O pełnym sukcesie będzie można mówić po pozytywnym wyniku głosowania w Senacie i złożeniu podpisu pod projektem przez prezydenta Polski Karola Nawrockiego.

Historyczny moment

Podczas poniedziałkowego spotkania w uczelnianych murach marszałek Struzik gratulował Piotrowi Zgorzelskiemu, wicemarszałkowi Sejmu, i posłance Elżbiecie Gapińskiej, która złożyła w Sejmie sprawozdanie z posiedzenia Komisji Edukacji i Nauki. – To oni byli na pierwszej linii frontu, aby najpierw uruchomić wydział lekarski, a później przekształcić Akademię Mazowiecką w Uniwersytet Mazowiecki – dodał.

Adam Struzik zwrócił uwagę, że uczelnia spełniła wymagane warunki, aby móc ubiegać się o wyższy szczebel w świecie akademickim. Przypominał, że samorząd województwa pomagał od samego początku, wyposażając uczelnię w pierwsze obiekty, co pozwoliło na rozruch Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w 1999 r. – Wspomagaliśmy rozwój aż do tego historycznego momentu. A ten wpisuje się w jubileusz 500-lecia inkorporacji Mazowsza do Korony Królestwa Polskiego. Tak jak w przesz-

ści, tak i teraz Mazowsze wnosi bardzo wiele do historii naszej ojczyzny. Panie rektorze, bardzo serdecznie gratuluję – zwrócił się do rektora Akademii Mazowieckiej, prof. dr hab. n. med. Macieja Ślodka.

Uczelnię od lat wspiera również miasto. – A teraz niesamowita rzecz dzieje się na naszych oczach. Ogromne podziękowania dla rektora, pana marszałka, także dla posłów, którzy dołożyli swoją determinację, doprowadzając ten proces w Sejmie do szczęśliwego końca. Wszyscy trzymamy kciuki za powstanie Uniwersytetu Mazowieckiego – zaznaczył Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

Posłanka Elżbieta Gapińska jeszcze raz gratulowała rektorowi i jego współpracownikom: – Uczelni należą się brawa za tak szybki rozwój. Jestem dumna z tego, że Płock będzie miastem uniwersyteckim. To ogromny impuls rozwojowy. Projekt na sali sejmowej nie wzbudził żadnej kontrowersji. Tylko jeden poseł był przeciw, reszta uznała ten projekt za bardzo ważny. I mam nadzieję, panie rektorze, że poza poprawą uczelnianej bazy dydaktycznej uda się doprowadzić do zwiększenia kampusu dla studentów, aby młodych ludzi z Polski mogło być coraz więcej.

Wsparcie dalszego rozwoju uczelni

Ze strony marszałka Struzika padła zapowiedź kontynuacji wsparcia, aby umożliwić dalszy rozwój uczelni. – Potrzebujemy dobrze wykształconej kadry medycznej. Potrzebujemy również ba-

dań naukowych – dopowiedział samorządowiec. W poniedziałek wręczył rektorowi i Marioli Głowackiej, prorektor ds. Collegium Medicum, symboliczny czek na ponad 17 mln zł z Unii Europejskiej (dodajmy, projekt jest wart ponad 20 mln zł, pozostałe 3 mln zł to wkład własny uczelni). Za te pieniądze Akademia Mazowiecka zaadaptuje i zmodernizuje pomieszczenia dydaktyczne w budynku B przy pl. Dąbrowskiego. Powstanie tam 10 specjalistycznych pracowni wyposażonych w sprzęt medyczny i symulacyjny.

Przyszłe laboratorium będzie składało się z dwóch części. – Część pierwsza obejmie fizjologię, badanie fizyczne i laboratorium diagnostyczne, analogiczne do laboratorium szpitalnego. W drugiej części powstanie laboratorium biologii molekularnej z możliwością hodowli komórkowych. Zostaną również utworzone pracownie: rehabilitacji, neurologicznej, chirurgicznej, innowacji w naukach medycznych i naukach o zdrowiu. Pracownie pediatrii, umiejętności pielęgniarskich i higieny osobistej będą doposażone – wskazała prorektor ds. Collegium Medicum, profesor Akademii Mazowieckiej.

W pracowniach przewidziano specjalistyczny sprzęt neurologiczny, chirurgiczny łącznie z aparaturą wykorzystywaną w zabiegach robotycznych, neuromonitoringu. Po co to wszystko? Mariola Głowacka wyjaśniła: – Chcemy przygotować naszych studentów nie tylko do wykonywania podstawowych zabiegów w poszczególnych dziedzinach medycznych, ale również do wykonywania zabiegów specjalistycznych, które pozwolą wchodzić do systemu opieki zdrowotnej w regionie płockim. Z jednej strony mamy przygotowywać do tego, co już funkcjonuje, a z drugiej strony dawać ogłód, jakie zabiegi już funkcjonują w innych regionach Polski i do jakich możemy przygotowywać kadrę medyczną na potrzeby płockiego rynku pracy.

Prace związane z pracowniami potrwają do końca 2028 r. (kb)



Nowe autobusy elektryczne trafią do Komunikacji Miejskiej Płock

ORLEN uruchomił promocję do połowy października

Trzy tankowania, 45 zł oszczędności

ORLEN uruchomił wrześniową promocję. Klienci mogą skorzystać z trzech kuponów rabatowych dostępnych w aplikacji ORLEN VITAY. Łączna oszczędność to 45 zł. Warunkiem skorzystania z kuponu jest zatankowanie minimum 30 litrów paliw EFFECTA lub VERVA. Promocja obowiązuje we wszystkie dni tygodnia do 15 października. Kupony można wykorzystać na zakup paliwa lub produktów oferty pozapaliwowej dostępnej na stacjach ORLEN.

Mechanizm promocji jest prosty. Po aktywacji kuponu w aplikacji ORLEN VITAY klient otrzymuje 10 zł rabatu. Po jego wykorzystaniu w aplikacji udostępniany jest kolejny kupon o wartości 15 zł. Jego użycie przy kasie sprawia, że w aplikacji pojawia się trzeci kupon – tym razem o wartości 20 zł. Każdy z kuponów można wykorzystać na tankowanie i zakupy na stacjach ORLEN przy zakupie minimum 30 litrów benzyny lub oleju napędowego marek EFFECTA

albo VERVA. Dzięki promocji ORLEN klienci mogą obniżyć koszty kolejnych tankowań wtedy, kiedy najbardziej tego potrzebują.

W praktyce klient tankujący raz w tygodniu może wykorzystać pełną pulę rabatów w ciągu trzech kolejnych tankowań. Łączna oszczędność wynosi wtedy 45 zł. Przy założeniu tankowania minimum 30 litrów za każdym razem, rabat odpowiada średnio co najmniej około 0,50 zł oszczędności na litrze w całym cyklu trzech tankowań.

Promocja przez cały tydzień

Promocja ruszyła 15 września i obowiązuje we wszystkie dni tygodnia, co zwiększa wygodę korzystania z rabatów. Kierowcy mogą aktywować kupon i zatankować wtedy, gdy wypada im codzienna trasa, powrót z pracy, odwożenie dzieci do szkoły lub dłuższy przejazd rodzinny. Tak skonstruowana oferta wzmacnia codzienną wartość programu ORLEN VITAY i zachęca klientów do regularnego korzystania ze stacji ORLEN.

Regulamin dostępny na stronie programu Vitay.

opr. (kw)



Dzięki dofinansowaniu studenci będą mogli korzystać z nowoczesnych pracowni

11 września w Amore Residence w Płocku odbyły się uroczystości z okazji 35-lecia Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Spotkanie zgromadziło pracowników KRUS, byłych dyrektorów oraz przedstawicieli instytucji współpracujących z Kasą. Były wspomnienia, podziękowania, pamiątkowe odznaczenia i wyróżnienia dla osób, które przez lata współtworzyły płockie struktury instytucji.

Wśród gości znaleźli się m.in. Adam Struzik – marszałek województwa mazowieckiego, Arkadiusz Iwaniak – zastępca prezesa KRUS, Anna Choma – dyrektor Oddziału Regionalnego KRUS w Warszawie oraz Sylwester Ziemkiewicz – starosta płocki. Obecni byli także Wiktor Szmulewicz – prezes Krajowej Rady Izby Rolniczych, Dariusz Boszko – zastępca dyrektora Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi, Urszula Jemioła – kierownik Biura Terenowego ARiMR, Franciszka Skóra – kierownik Oddziału PIORIN w Płocku, Przemysław Siemieniak – dyrektor Oddziału ZUS w Płocku oraz Magdalena Woja – członek Zarządu Powiatu Płockiego, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Bielsku.

W uroczystości uczestniczyli również Andrzej Krzewicki – starosta powiatu gostyńskiego, Adam Rychter – wicestarosta powiatu sierpeckiego, Apolinary Gruszczyński – kierownik Placówki Terenowej KRUS w Płocku, Jan Boszko – kierownik PT KRUS w Wyszogrodzie oraz Monika Ostrowska – kierownik PT KRUS w Sierpcu.

„35 lat – dobrze się znamy”

Anna Choma przypomniała hasło jubileusz: „35 lat – dobrze się znamy”. Jak zaznaczyła, przez ten czas zmieniła się nie tylko sama instytucja, ale

Wydarzenie było okazją do wspomnień, podziękowań i wyróżnień

Jubileusz 35-lecia KRUS



D. Ossowski

Marszałek Adam Struzik z pracownikami KRUS

także sposób pracy i oczekiwania osób, którym KRUS służy.

– *Dobrze znamy naszą pracę. Dobrze znamy ludzi, którym służymy i znamy też siebie nawzajem. A z tej znajomości rodzi się zaufanie* – podkreśliła dyrektor OR KRUS w Warszawie.

Struzik: bądźcie dalej potrzebni

O znaczeniu KRUS mówił Adam Struzik, marszałek województwa

mazowieckiego. Zwrócił uwagę, że przez 35 lat zmieniały się zarówno polska wieś, jak i zadania Kasy. Obok ubezpieczeń pojawiły się m.in. rehabilitacja, działania prewencyjne i edukacyjne.

– *Bądźcie dalej potrzebni, bądźcie dalej użyteczni, bądźcie dalej empatyczni wobec swoich klientów* – zapożycował marszałek.

Podczas uroczystości marszałek Struzik wręczył również Medale „Pro Masovia”.

Ziemkiewicz: rolnikowi zawsze towarzyszył KRUS

Sylwester Ziemkiewicz, starosta płocki, przypomniał, jak mocno w ciągu ostatnich 35 lat zmieniły się obszary wiejskie.

– *Przez te 35 lat tereny wiejskie bardzo mocno się zmieniały, rozwijały, modernizowały i zawsze polskiemu rolnikowi towarzyszył KRUS* – zaznaczył.

Starosta zwrócił uwagę na codzienny kontakt pracowników Kasy z mieszkańcami.

– *To pokazuje, jak duży profesjonalizm jest w podejściu do swoich obowiązków i jak dba się tak naprawdę o sprawy indywidualne naszych mieszkańców, rolników, którzy zgłaszają się do Państwa* – powiedział starosta Ziemkiewicz.

Iwaniak o przyszłości Kasy

Arkadiusz Iwaniak, zastępca prezesa KRUS, spojrzął przede wszystkim w przyszłość. – *Nasz klient zawsze będzie najważniejszy* – podkreślił.

Powiedział również o cyfryzacji i konieczności dalszej modernizacji. – *KRUS musi być coraz bardziej nowoczesny, dostępny i bliski rolnikom. Cyfryzacja i modernizacja mają przede wszystkim ułatwiać życie tym, którym służymy. Dziękuję wszystkim pracownikom KRUS w Płocku, Gostyninie, Sierpcu oraz Wyszogrodzie za 35 lat pracy, zaangażowania i troski o polskich rolników* – zaznaczył wiceprezes KRUS Arkadiusz Iwaniak.

Wyróżnienia i wspomnienia

Jubileusz był przede wszystkim świętem ludzi związanych z KRUS. Wręczono pamiątkowe odznaczenia, dyplomy i wyróżnienia. Uhonorowano osoby, które przez wiele lat pracowały na rzecz rolników, w tym pracowników związanych z Kasą od ponad 30 lat.

Spotkanie w Amore Residence było okazją do przypomnienia historii instytucji, ale przede wszystkim do podziękowania ludziom, którzy przez dziesięciolecia budowali KRUS w Płocku i okolicach. Hasło „35 lat – dobrze się znamy” dobrze oddaje charakter tego spotkania. Za jubileuszem stoją bowiem konkretne osoby, ich praca i relacje budowane przez lata.

(KK)

Klasyka, neoklasyka i elektronika spotkały się 12 września podczas pierwszej edycji MAESTRO Festival. Za wydarzeniem stali Gabriel Czerniejewski i Wiktor Mieczkowski, czyli duet KEVSKI. Festiwal połączył trzy przestrzenie miasta, koncerty, rozmowy i fotografię.

Pomysł pojawił się stosunkowo niedawno, choć rozmowy o własnym wydarzeniu trwały dłużej. Ważnym impulsem była nominacja do tytułu Płoczanina Roku 2025.

– *Sam pomysł na MAESTRO Festival narodził się stosunkowo niedawno, choć już od dłuższego czasu rozmawialiśmy, że chcielibyśmy stworzyć w Płocku ciekawą, autorską wydarzenie muzyczne. Zależało nam na formule, która wniesie do miasta coś nowego i wynikała z naszych doświadczeń artystycznych. Dużym impulsem była nominacja do tytułu Płoczanina Roku 2025* – podkreśla Wiktor Mieczkowski.

Płock miał być częścią festiwalu

Wydarzenia rozłożono po centrum miasta: Dom Darmstadt, Stary Rynek i Spokój Beach Bar.

– *Płock ma coś, czego nie da się łatwo przenieść w inne miejsce – ma swoją duszę, charakter i wyjątkowe położenie. Wisła, skarpa, Stare Miasto – to wszystko tworzy naturalną scenografię dla wydarzeń muzycznych. Kiedy część dużych wydarzeń przeniosła się z Płocka, poczuliśmy, że warto spróbować na nowo rozbudzić w mie-*

MAESTRO chce przywrócić Płockowi festiwalowy blask

„To dopiero początek”

ście festiwalowego ducha – przekonuje Mieczkowski.

– *Zależało nam, aby MAESTRO było czymś więcej niż serią koncertów. Chcieliśmy stworzyć przestrzeń spotkań i wymiany doświadczeń oraz pokazać Płock z nowej, muzycznej perspektywy* – zaznacza Czerniejewski.

Trzy sceny, różne muzyczne światy

Na ORLEN Scenie Klasycznej wystąpili m.in. Katarzyna Kacprzak i Franciszek Włodarczyk, Gabriela Balcerek, Karolina Kuśmierz, Szymon Parulski oraz Berniya Hamie. Na Starym Rynku KEVSKI zaprezentowali projekt neoklasyczny, a wieczorem w Spokój Beach Bar zagraли Emi EMka, MATT S, VIDNO, HiiRO z Zurychu i KEVSKI LIVE.

Połączenie klasyki i elektroniki było fundamentem koncepcji.

– *Najważniejsze jest dla nas stworzenie przestrzeni, w której różne muzyczne światy mogą się spotkać. Chcemy, żeby odbiorcy mieli okazję poznać zarówno muzykę klasyczną, jak i elektronikę i przekonać się, że te gatunki wcale nie są od siebie tak odległe, jak mogłoby się wydawać* – wyjaśnia Mieczkowski.

Doświadczenia duetu KEVSKI, m.in. występy w Royal Albert Hall, były jednym ze źródeł pomysłu. Ich



Duet KEVSKI

projekt z Adriatique i WhoMadeWho w Orange we Francji osiągnął 17 mln wyświetleń na Instagramie.

– *Muzyka klasyczna i elektroniczna potrafią wywoływać w odbiorcach bardzo podobne emocje, tylko opowiadają o nich innym językiem. Chcieliśmy pokazać, że te światy mogą się wzajemnie uzupełniać* – dodaje Czerniejewski.

Szansa dla młodych

Zwycięzcy konkursu dla młodych artystów – Katarzyna Kacprzak i Fran-

ciszek Włodarczyk oraz Emi EMka – znaleźli się w programie festiwalu.

– *Sami doskonale wiemy, jak trudno jest zrobić pierwszy krok, zostać zauważonym, a później dostać szansę zagrania na naprawdę dużej scenie. W naszej historii również był moment, kiedy ktoś nam zaufał. Dla nas jedną z takich osób byli Adriatique – otrzymaliśmy szansę, która miała ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju KEVSKI. Dziś sami możemy otwierać drzwi kolejnym artystom* – podkreśla Mieczkowski.

Nie tylko koncerty

MAESTRO TALKS prowadzone przez Krzysztofa Skórzyńskiego dotyczyły m.in. mecenatu kultury i budowania tożsamości miasta poprzez muzykę.

– *Muzyka daje ogromne pole do rozmowy i refleksji. Nie funkcjonuje przecież w oderwaniu od miasta, kultury, historii czy ludzi, którzy ją tworzą i wspierają. Dlatego od początku zależało nam, żeby MAESTRO nie było wyłącznie serią koncertów – tłumaczy Czerniejewski.*

Pierwsza edycja, ale większe plany

Organizatorzy zapowiadali rozmowy dotyczące ogólnopolskiej odłogi festiwalu. Chcą przyciągnąć do Płocka publiczność z całej Polski, a z czasem także z zagranicy.

– *Chcemy pokazać, że takie wydarzenia nie muszą odbywać się wyłącznie w Warszawie czy największych europejskich miastach. Naszym długofalowym celem jest odbudowanie w Płocku ducha dużych festiwali – tak, aby ponownie był miastem, do którego ludzie z całej Polski przyjeżdżają specjalnie dla muzyki i atmosfery* – deklaruje Mieczkowski.

– *Nie chcemy stracić tego, co jest podstawą całej koncepcji: łączenia światów muzyki klasycznej i elektronicznej oraz wykorzystywania wyjątkowych przestrzeni Płocka* – zaznacza Czerniejewski.

(KK)



Wodociągi Płockie uczą o wodzie, retencji i zielono-niebieskim mieście

Z Aleksandrą Pokorską, specjalistką ds. promocji i informacji w Wodociągach Płockich rozmawia Jola Marciniak. Studio „Tygodnika Płockiego” odwiedziła też Wydra Lutra, maskotka firmy.

Porozmawiajmy o wodzie, retencji i zielono-niebieskim Płocku. Zacznijmy od najważniejszego pytania – czym właściwie jest Zielono-Niebieski Płock?

„Zielono-niebieski Płock. Adaptacja do zmian klimatu” to projekt, który ma pomóc miastu lepiej radzić sobie z wodą opadową, intensywnymi deszczami, okresami suszy i wysokimi temperaturami. Mówiąc prościej – chcemy, aby Płock był bardziej odporny na zmiany klimatu. Jednym z najważniejszych elementów jest zmiana podejścia do deszczówki. Przez lata traktowano ją głównie jako wodę, którą trzeba jak najszybciej odprowadzić do kanalizacji. Dziś wiemy, że deszczówka może być zasobem – może zasilać drzewa, ogrody deszczowe, zieleńce i tereny retencyjne. Projekt, którego łączna wartość przekracza 165 milionów złotych, z czego ponad 106 milionów pochodzi ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko (FenIKS), obejmuje działania infrastrukturalne, ale bardzo ważna jest również edukacja. Chcemy pokazywać mieszkańcom, dzieciom, szkołom, wspólnotom i firmom, że każdy może mieć wpływ na to, ile wody po deszczu trafia do kanalizacji, a ile zostaje w zieleńcu i w gruncie.

Wrzesień to początek nowego roku szkolnego. W ramach projektu Wodociągi Płockie planują działania edukacyjne. Dlaczego edukacja jest tak ważną częścią tego projektu?

Edukacja jest kluczowa, bo zmiana podejścia do deszczówki zaczyna się od zrozumienia, co dzieje się z wodą w mieście. Dzieci bardzo szybko zauważają proste zależności – że woda na trawniku wsiąka, a na betonie spływa; że po ulewie kanalizacja może być przeciążona; że drzewa, zieleń i ogrody deszczowe pomagają zatrzymać wodę. Dlatego chcemy mówić o tym już w szkołach, prostym i obrazowym językiem. Projekt „Zielono-niebieski Płock. Adaptacja do zmian klimatu” to nie tylko inwestycje, ale też działania, które mają budować świadomość mieszkańców – od najmłodszych uczniów po dorosłych.

W projekcie szczególne miejsce zajmują uczniowie klas trzecich szkół podstawowych. Dlaczego wybrano właśnie ten wiek?

Uczniowie klas trzecich są w bardzo dobrym wieku do takich zajęć. Mają już podstawową wiedzę o przyrodzie, wodzie, pogodzie i środowisku, ale nadal najlepiej uczą się przez obserwację, doświadczenie i zabawę. Chcemy przygotować zajęcia, które nie będą wykładem, tylko aktywną lekcją. Dzieci będą mogły zobaczyć, co dzieje się z deszczówką, jak działa kanalizacja deszczowa, dlaczego nie wolno wrzucać śmieci do kraterów i jak zielono-niebieska infrastruktura pomaga miastu. Ważne jest też to, że dzieci często przenoszą taką wiedzę do domu – opowiadają rodzicom, zadają pytania i same zaczynają zwracać uwagę na wodę w swoim otoczeniu.

Jak może wyglądać taka 45-minutowa lekcja o deszczówce dla trzecio-klasistów?

świadczenie z wodą, gąbką, ziemią i powierzchnią nieprzepuszczalną; omówienie tego, czym jest kanalizacja deszczowa; rozmowę o ogrodach deszczowych, drzewach, zbiornikach i nawierzchniach przepuszczalnych; krótkie zadanie dla dzieci, np. zaprojektowanie fragmentu miasta, które lepiej zatrzymuje wodę. Chodzi o to, żeby uczniowie zapamiętali prostą zasadę – deszczówka może pomagać miastu, jeśli damy jej miejsce.

W planach są też pomoce edukacyjne, m.in. model kanalizacji deszczowej. Co taki model może pokazać dzieciom?

Model kanalizacji deszczowej jest bardzo dobrym narzędziem, bo pokazuje coś, czego na co dzień nie widzimy. Kanalizacja działa pod ziemią, więc

wpustów i studzienek. Taki pokaz pozwala dzieciom zobaczyć, że kanalizacja deszczowa to ważny system, o który trzeba dbać.

Podczas zajęć edukacyjnych w płockich szkołach podstawowych towarzyszy nam Wydra Lutra. Jest ona główną atrakcją naszych spotkań z najmłodszymi. To dzięki niej dzieci tak chętnie angażują się w zajęcia i w przystępny sposób zdobywają wiedzę o tym, czym na co dzień zajmują się Wodociągi Płockie.

Czy działania edukacyjne będą skierowane tylko do szkół?

Nie, szkoły są bardzo ważne, ale projekt jest skierowany do całej społeczności. Chcemy mówić także do mieszkańców, wspólnot, spółdzielni, firm i instytucji. Każdy ma wpływ na to, ile

o projekcie, a także przykłady prostych działań, które można zastosować blisko domu, bloku czy firmy.

Spółka planuje też komunikację w mediach społecznościowych. Jakich treści mieszkańcy mogą się spodziewać?

Będziemy stawiać na proste i praktyczne komunikaty. Chcemy wyjaśniać tematy, które dotyczą codziennego życia mieszkańców, na przykład: dlaczego po ulewie woda płynie ulicami; co oznacza, że miasto działa jak gąbka; jak ogród deszczowy pomaga kanalizacji; dlaczego drzewa są ważne nie tylko dla cienia, ale też dla wody; co można zrobić z deszczówką z rynny; jak ograniczyć odpływ wody z posesji do kanalizacji; dlaczego nie wolno wrzucać śmieci do kraterów deszczowych. Chcemy, żeby te treści były zrozumiałe, krótkie i przydatne. Nie chodzi o trudny język techniczny, tylko o pokazanie, że każdy z nas może mieć wpływ na wodę w mieście.

Gdyby miała Pani wskazać jeden najważniejszy przekaz tej audycji – co mieszkańcy powinni zapamiętać?

Ze deszczówką to zasób, nie odpad. Warto zatrzymać ją tam, gdzie spada, bo może zasilać zieleń, pomagać drzewom, ograniczać przeciążenie kanalizacji i poprawiać komfort życia w mieście. A drugi ważny przekaz jest taki: edukacja ma znaczenie. Jeśli dzieci od najmłodszych lat rozumieją, jak działa woda w mieście, łatwiej będzie nam wszystkim budować Płock bardziej odporny na ulewę, suszę i upały.

Podsumujmy naszą rozmowę. Wrzesień to dobry moment, by mówić o edukacji. W ramach projektu „Zielono-niebieski Płock. Adaptacja do zmian klimatu” Wodociągi Płockie planują działania skierowane do uczniów klas trzecich szkół podstawowych, ale także do wszystkich mieszkańców. Warto zapamiętać trzy rzeczy: deszczówka to zasób, nie odpad; zielono-niebieska infrastruktura pomaga miastu lepiej radzić sobie z wodą; każdy mieszkaniec może zrobić coś, co ograniczy odpływ deszczówki do kanalizacji. Więcej informacji o projekcie oraz planowanych działaniach będzie pojawiać się w komunikatach Wodociągów Płockich, m.in. w mediach społecznościowych.



Aleksandra Pokorska - specjalistka ds. promocji i informacji w Wodociągach Płockich oraz maskotka - Wydra Lutra

Chcemy, aby zajęcia były bardzo praktyczne i zrozumiałe. Dzieci powinny zobaczyć różnicę między miastem „szczelnym”, gdzie woda szybko spływa po betonie, a miastem bardziej zielonym, które działa trochę jak gąbka.

Taka lekcja może obejmować kilka elementów: krótką rozmowę o tym, skąd bierze się deszcz i dokąd płynie woda po ulewie; prosty pokaz lub do-

dzieciom trudno wyobrazić sobie, co dzieje się z wodą po tym, jak wpłynie do kratki deszczowej. Dzięki modelowi można pokazać: jak woda trafia do kanałów deszczowych; jak działa zwykły odpływ po niewielkim opadzie; co dzieje się, kiedy wody jest bardzo dużo; dlaczego system może zostać przeciążony; jak pomaga zbiornik retencyjny; dlaczego nie wolno wrzucać śmieci do

wody po deszczu trafia do kanalizacji. W najbliższym czasie będziemy stopniowo pokazywać mieszkańcom praktyczne treści – czym jest retencja, jak działa ogród deszczowy, po co zbierać deszczówkę, dlaczego warto ograniczać betonowanie terenu i jak zieleń pomaga miastu w czasie upałów. Będą pojawiać się materiały edukacyjne, posty w mediach społecznościowych, informacje



Dofinansowane przez Unię Europejską



Audycja powstała w ramach projektu „Zielono-niebieski Płock. Adaptacja do zmian klimatu”, współfinansowanego ze środków Funduszy Europejskich w ramach programu FEnIKS 2021–2027.

Dzieje i dziedzictwo Książęcego Mazowsza na wystawie w Muzeum Mazowieckim

Co o Mazowszu wiedzieć należy

Wystawa „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego” to jedna z najważniejszych ekspozycji czasowych w dziejach Muzeum Mazowieckiego. Powstała dla uczczenia okrągłej rocznicy inkorporacji Księstwa Mazowieckiego do Królestwa Polskiego. Kuratorki – Barbara Rydzewska i Magdalena Bilka-Ciećwierz zebrały bezcenne zabytki stanowiące dziedzictwo Piastów. Wystawę uatrakcyjnią fotografie, animacje filmowe, i multimedia. – Chcieliśmy pokazać tamten świat odrębny, ale także ciekawy, wielokulturowy, równie złożony jak nasz dzisiejszy – podkreśliła Barbara Rydzewska.

13 września 1526 roku posłowie mazowieccyłożyli w Warszawie przysięgę hołdowniczą Zygmuntoowi I Staremu. W zamian król potwierdził ich wszystkie przywileje, które wcześniej otrzymali od książąt mazowieckich.

Wystawę „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego”, otwartą w przeddzień rocznicy inkorporacji, bez wątplenia nazwać można ogólnopolską. Zobaczymy na niej zabytkowe obiekty pochodzące z muzeów całego kraju. Podczas wernisażu dyrektor Leonard Sobieraj podziękował wszystkim instytucjom, które użyły swoich zbiorów. To m.in. Muzeum Narodowe, Muzeum Książąt Czartoryskich i Zamek Królewski na Wawelu w Krakowie, Zamek Królewski i Muzeum Warszawy, Muzeum Pałacu Króla Jana III Sobieskiego w Wilanowie, wrocławskie Ossolineum, Archiwum Akt Dawnych i Instytut Historii PAN, Muzeum Regionalne w Pułtusku, Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie. Szczególne podziękowania skierował do plockiego Muzeum Diecezjalnego i bpa Szymona Stulkowskiego za udzielenie Hermy św. Zygmunta. Podkreślił, że wystawa jest częścią trwającego od 2024 roku projektu edukacyjnego „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego”, finansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Zabytki zgromadzone w sali wystaw czasowych, na muzealnym patio i sąsiadującym z aulą łączniku przenoszą do świata Piastów Mazowieckich. Poznajemy ich gospodarkę, prawa, które stanowili, kulturę duchową, religię, życie codzienne.

- Kiedy przed dwoma laty rodził się pomysł wystawy, padło zdanie, że o dziejach Mazowsza Plockiego łatwiej jest pisać i mówić, aniżeli te dzieje pokazać. Nam się to udało dzięki ogromnej życzliwości instytucji z całego kraju, które udzieliły nam obiektów, abyśmy razem z Magdaleną Bilką-Ciećwierz mogli tę interdyscyplinarną ekspozycję przygotować. Jako muzealnicy chcieliśmy pokazać te wszystkie cudności, które od niemal 1000 lat, od początku państwa polskiego są związane z historią, z dziejami Mazowsza – powiedziała Barbara Rydzewska.

Herma św. Zygmunta

Z Muzeum Diecezjalnego w Płocku pochodzi kielich wraz z pateną Konrada I – jedno z najcenniejszych dzieł polskiego późnoromańskiego złotnictwa średniowiecznego. Według kronikarza Jana Długosza porwyczy książę Konrad skazał na śmierć scholastyka Jana Czapłę, wychowawcę swojego syna Kazimierza. W ramach ekspiacji ufundował dla katedry plockiej kielich i patenę z przedstawieniami swej rodziny. Konrad i jego żona, księżna Agafia, widnieją też na fragmencie ornatu wypożyczonego z Mu-



Wielkoformatowe zdjęcia piastowskich zamków obejrzymy w łączniku Muzeum Mazowieckiego

zeum Archidiecezji Wrocławskiej, nazywanego Ornatem św. Jadwigi.

Pozłacana herma św. Zygmunta to wotum króla Kazimierza Wielkiego. Według zapisów Janka z Czarnkowa król uległ wypadkowi na polowaniu, a za ocalenie życia ufundował hermę, czyli relikwiarz (znajduje się w niej fragment czaszki św. Zygmunta). Wińcząca hermę korona składa się z czternastu segmentów zdobionych szafirami, rubinami i perłami.

Dziękując za zaproszenie do udziału w wystawie, biskup plocki Szymon Stulkowski podkreślił, że dla kościoła herma i kielich to nie tylko cenne przedmioty. Są też związane z przeżywaniem wiary. - Herma św. Zygmunta, która znalazła się na plakacie wystawy, to przecież relikwie fragmentu czaszki króla Zygmunta - patrona Płocka. Wielokrotnie przenosiliśmy tę hermę z muzeum do katedry na ważne celebracje, ważne uroczystości. Kielich Konrada Mazowieckiego był używany przez Jana Pawła II, który 35 lat temu odprawił mszę świętą na Placu Celebry. Tak łączy się historia, życie społeczno-polityczne z życiem wiary. Jesteśmy dumni z tego, że mamy największą nekropolię Piastów w naszej plockiej katedrze – powiedział bp Stulkowski. Przypomniał też, że we współpracy z Muzeum Mazowieckim wcześniej został zrealizowany projekt opracowania trzech zabytkowych pontyfikałów: Pontyfikału II Plockiego, III Plockiego i Pontyfikału Czerwińskiego.

Średniowieczne manuskrypty

Wystawa dowodzi, że biskupia stolica w Płocku (diecezja liczy 950 lat), klasztor w Czerwińsku, kolegiaty obok miejsca kultu były także ważnymi ośrodkami kultury. Pięknie zdobiona Biblia Płocka z XII wieku, którą sprowadził fundator katedry bp Aleksander z Malonne, zawiera tekst Wulgaty. Jak podaje w towarzyszącym ekspozycji katalogu ks. Stefan Ceglowski, „nad księgą pracował zespół złożony z trzech kopistów i ośmiu iluminatorów, a część zapisków i dekoracji uzupełniono być może w Płocku”.

W 1940 roku rękopis został zrabowany i wywieziony do Królewca. W 1978 roku powrócił do diecezji plockiej. Ewangelia plocka, zwany też Kodeksem pułtuskim, też był darem dla katedry. Bogato zdobiony odznaczał się okazałą dekoracją malarską.

Z Płocka wychodziły dokumenty z pieczęcią kancelarii książęcej i statuty regulujące system prawny Mazowsza. Wzrok przyciąga dokument Siemowita III z Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, w którym jest mowa o nadaniu przez króla Kazimierza Wielkiego prawa lennego do Warszawy, Ciechanowa, Nowogrodu. Stamtąd pochodzi również księga skarbową z rachunkami dworu księcia Janusza II. Cenny zbiór statutów zawiera iluminowany Kodeks Świętosławów (Muzeum Czartoryskich w Krakowie). Nie wypada przejść obojętnie obok dokumentu lokacyjnego miasta Płocka z 1237 roku.

Wrocławskie Ossolineum udzieliło bruliony rozpraw i pism Pawła Włodkowica oraz odpisy akt dotyczących sporów z Zakonem Krzyżackim. Na soborze w Konstancji w latach 1414-1415 Włodkowie reprezentował interesy Jagiełły.

Unikatowe numizmaty i podwika

Nie tylko miłośnicy zabytkowych monet pochylać się nad pokaznym zbiorem z kolekcji prywatnej Tomasza Jagiełły. Władcy Mazowsza emitowali własny pieniądz. Brakteat Lestka Bolesławowica (moneta z bardzo cienkiej srebrnej blachy wybijana z jednej strony) uwiecznił rodziców księcia. Kwartnik Siemowita III ma już rewers i awers. Największa moneta mazowiecka o wartości 8 denarów wzorowana jest na włoskim grossi używanym w Genui i Wenecji.

Niezwykle rzadkie znaleziska stanowią tekstylia archeologiczne. Jedwabna podwika (szal) została znaleziona w miejscu średniowiecznego grodu w Pułtusku. Zakładano ją od podbródka ku wierzchołkowi głowy. Damy nosiły też biżuterię, pierścienki i bransolety, kolce, kabłączki skroniowe.

Z Muzeum Regionalnego w Pułtusku pochodzi też pudełko na stylusy i pojedynczy stylus, czyli narzędzie pisarskie z ostro zakończoną końcówką, które umożliwiało pisanie na pokrytych woskiem drewnianych tabliczkach.

Wykonana z 45 wielobarwnych paciorków kolia to efekt prac archeologicznych na średniowiecznym cmentarzysku w Płocku. Należy do zbiorów Muzeum Mazowieckiego. Topór z XIII wieku wykopano na Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie.

Przykładem artystycznego bogactwa dawnego Mazowsza jest Puszka czerwńska przeznaczona dla zakonu kanoników regularnych obecnych wówczas w Czerwińsku.

Miecz sprawiedliwości króla Zygmunta I (Zamek Królewski na Wawelu) wykuty na potrzeby królewskiego sądu nad zbuntowanymi gdańskimi mieszczanami, służył później do pasowania mieszczan na rycerzy Złotej Ostrogi. Rękojęcie i pochwa zrobione zostały ze złoczonego srebra. W górnej części umieszczono postać króla jako władcy sprawiedliwego.

Z półmroku sali wystawowej wyłaniają się tajemnicze drewniane gotyckie rzeźby – Maryja Służebnica w Świątyni z Sarbiewa, Pieta z Drobin, Tryptyk św. Zofii (Muzeum Narodowe w Warszawie).

Ostatni Książęta Mazowieccy spoczywają w katedrze św. Jana w Warszawie. Nagrobek ufundowała ich siostra Anna Konradówna. Na ekspozycji oglądamy kopię sarkofagu.

Wkład Mazowsza do Korony

Badacz Mazowsza i genealogii Piastów prof. Janusz Grabowski podkreślił, że włączenie Mazowsza do Korony przyniosło wymierne korzyści obu stronom. - Mazowsze wniosło do Korony elity intelektualne wcześniej wykształcone na uniwersytetach włoskich czy w Akademii Krakowskiej. Trudno sobie wyobrazić bez nich dwór Bony czy Anny Jagiellonki, kapituły, kate-

dralne i kolegiackie. W kancelarii Zygmunta Augusta 50 procent to są Mazowszanie. Przedstawiciele szlachty mazowieckiej obejmą też urzędy senatorskie i funkcje marszałków kierujących pracami sejmu. Posłowie mazowieccy zaznaczają swój udział w życiu parlamentarnym.

Marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik powiedział, że Mazowsze wniosło do Korony Polskiej terytorium, zasoby majątkowe, osiągnięcia w dziedzinie gospodarki, nauki, sztuki, kultury. - Stało się wielonarodowościową Rzeczpospolitą. Jako społeczeństwo, jako wspólnota powinniśmy o tym pamiętać. To jest lekcja historii dla młodzieży, żeby była dumna z tej wielkiej przeszłości naszego regionu. Teraz Mazowsze zajmuje niemal to samo terytorium, a przez ostatnie 27 lat naszym celem było, żeby je ponownie zintegrować. Władze województwa mazowieckiego czują się sukcesorami tych wszystkich powinności, dążeń i starań naszych książęcych poprzedników. Mamy szereg programów wspierających, rewitalizujemy miasta, obiekty zabytkowe, ratujemy zabytki, bo nie chcemy nic utracić z tej wspaniałej przeszłości.

Wystawie towarzyszy katalog z esejem historycznym prof. Janusza Grabowskiego. Okładkę zdobi fotografia hermy św. Zygmunta, a wewnętrzna strona – motyw graficzny z tkaniny, którą odkryto w krypcie książąt mazowieckich Stanisława I i Janusza III.

Otwarcie ekspozycji „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego” uświetnił koncert Marii Pomianowskiej z zespołem. Artystka zagrała m.in. na fidele plockiej znalezionej podczas wykopanek archeologicznych w naszym mieście. Zwiedzając wystawę (czynną do 10 grudnia), ciekawie zaaranżowaną przez Laurę Dyczko, warto sobie uświadomić, że w Muzeum Mazowieckim mamy rzadką okazję zobaczyć tyle wyjątkowych eksponatów z cennych kolekcji polskich muzeów.

Lena Szatkowska



Herma św. Zygmunta jest darem króla Kazimierza Wielkiego



**Mazowieckie
Barwy
Wolontariatu**



ZGŁOŚ

WOLONTARIUSZA

1-30 WRZEŚNIA

dialog.mazovia.pl

Mazowsze.
serce Polski

PATRONAT  **26** MIEDZYNARODOWY ROK
WOLONTARIATU 2026

KULINARNE DZIEDZICTWO MAZOWSZA

Mazowsze od wieków słynęło z rozległych borów i puszczy. Dla naszych przodków las był nie tylko miejscem spacerów, ale przede wszystkim bogatą spiżarnią. To właśnie tam szukano darmowego i zdrowego jedzenia, które dzisiaj nazwalibyśmy produktami typu „slow food”. Dary lasu niejednokrotnie ratowały mieszkańców w trudnych czasach głodu i przednówek, a w okresach dobrobytu wzbogacały stoły o wyjątkowe smaki.

Grzyby – leśne mięso

Najważniejszym darem mazowieckich lasów były i są grzyby. Nazywano je „leśnym mięsem”, ponieważ były sycące i stanowiły cenne urozmaicenie diety, zwłaszcza w okresach postu. Na Mazowszu od pokoleń zbiera się borowiki (prawdziwki), koźlarze, podgrzybki, rydze, kurki i opieńki.

Zbieranie grzybów wiązało się z wieloma zwyczajami. Sezon tradycyjnie zaczynał się 29 czerwca, w dniu świętego Piotra. Wierzono, że najwięcej grzybów rośnie podczas nowiu lub pełni księżyca. Do lasu należało iść wcześniej rano, a sukces zależał od „dobrego oka” i szczęścia.

W kuchni mazowieckiej grzyby przyrządzano na wiele sposobów. Świeże smażyono na maśle lub słoninie, gotowano zupy zabielaone śmietaną, robiono też z nich farsz do pierogów. Jednak podstawowym sposobem przechowywania grzybów było ich suszenie. Suszone grzyby nawleczone na nitki wisiały w kuchniach przy piecach, czekając na Wigilię. Były bowiem głównym składnikiem barszczu, kapusty czy żuru. Popularne było również kiszenie grzybów w beczkach, co nadawało im specyficzny, kwaśny smak.

Grzyby nie zniknęły ze współczesnej mazowieckiej kuchni. Przeciwnie – nadal są jednym z produktów najmocniej kojarzących się z tradycyjnymi smakami regionu. Dobrym przykładem jest „Staropolski pasztet z dziczyzny i prawdziwków” autorstwa Piotra Śmielaka z Zagrody Szlędaki. W tym roku zdobył on Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego. W jednym produkcie spotykają się tu dwa bogactwa dawnej puszczańskiej spiżarni – dziczyzna i leśne grzyby.

Jagody, borówki i żurawina

Leśne owoce były dla dzieci odpowiednikiem dzisiejszych słodczy, a dla dorosłych ważnym źródłem witamin. Sezon na jagody czarne (borówki czernice) zaczynał się 24 czerwca, na

Las na talerzu – co dawały mazowieckie puszcze



Tak handlowano grzybami w roku 1947

Narodowe Archiwum Cyfrowe

świętego Jana. Jagody przede wszystkim jedzono na surowo, ale też gotowano z nich zupy, robiono pierogi i słodkie sosy do klusek. Na Mazowszu dużą popularnością cieszyła się zupa jagodowa, zwana jagodzianką.

W lasach zbierano też borówki brusznice o czerwonych owocach, które idealnie nadawały się do kiszenia i długiego przechowywania. Z kolei na podmokłych terenach szukano żurawiny. Te kwaśne owoce były naturalnym lekarstwem na gorączkę i infekcje. Dodawano je czasem do kiszzonej kapusty, aby poprawić jej smak i trwałość.

Żurawina do dziś pozostaje cennym dodatkiem do mięs i pasztetów. W 19. edycji konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego wyróżnienie otrzymał „Pasztet z gęsi zagrodowej z żurawiną” Krystiana Sawickiego z Węgrowa. To kolejny przy-

kład współczesnego produktu, w którym tradycyjne połączenia smakowe znalazły nowe zastosowanie.

Miód i pszczelarstwo

Mazowsze, a zwłaszcza Kurpie, ma bardzo długie tradycje pszczelarstwa. Dawniej pszczoły hodowano w barciach, czyli drążonych otworach w pniach drzew. Miód leśny, szczególnie spadziowy z sosni i modrzewi, był ceniony za swoją ciemną barwę i intensywny zapach.

Miód był używany do słodzenia potraw, wypieku pierników (takich jak kurpiowskie fafermuchy) oraz do produkcji nalewek i miodów pitnych. Wierzono, że miód leśny działa jak naturalny antybiotyk, wzmacnia organizm i leczy przeziębienia. Do dziś na Mazowszu działają liczne pasieki, które kontynuują te tradycje, produkując miody wielokwiatowe, lipowe czy wrzosowe.

Także współcześni mazowieccy pszczelarze są doceniani za swoje wyroby. W konkursie o Laur Marszałka w 2026 roku główną nagrodę zdobył miód nektarowy faceliowy „Faceliowy Blues” Pasieki „Pszczela Symfonia” Agnieszki i Roberta Zalewskich z Milanówka, natomiast „Miód z terenów

leśnych” Pasieki Rodzinnej Ewy i Roberta Wierchołowskich z Ostrowka otrzymał wyróżnienie. To właśnie ten drugi produkt najlepiej pokazuje, że związki mazowieckiego pszczelarstwa z lasem są wciąż żywe

Orzechy laskowe

Leszczyny rosną najczęściej na obrzeżach lasów. Jej owoce – orzechy laskowe – zbierano jesienią, zazwyczaj przed 8 września. Dzieci wyprawiały się wtedy na całe dni na „orzechobranie”. Orzechy stanowiły ważny zapas na zimę, szczególnie na święta Bożego Narodzenia. Były one symbolem dostatku, pomyślności i zdrowia. Dodawano je do ciast, takich jak mazurki czy makowce, nadając im chrupkość i głęboki aromat.

Dziczyzna i dzikie ptactwo

Dla dawnych mieszkańców puszczy myślistwo, obok zbieractwa, było głównym zajęciem. Na stołach często gościło mięso z dzików, saren i jeleni, a także z dzikiego ptactwa, w tym kaczek i bażantów. Dzikie zwierzęta ceniono za swój wyrazisty smak, który często podkreślano dodatkiem jałow-

ca, chrzanu oraz kwaśnych owoców leśnych.

Dziczyzna nadal zajmuje ważne miejsce we kuchni regionalnej. Wspomniany „Staropolski pasztet z dziczyzny i prawdziwków” potwierdza, że dary lasu znajdują zastosowanie również we współczesnych recepturach czerpiących z kulinarnego dziedzictwa Mazowsza.

Ziola i soki z drzew

Las był też naturalną apteką. Zbierano w nim m.in. dziurawiec, krwawnik, mięte polną, lipę czy pokrzywę, które służyły jako przyprawy i leki. Wiosną pozyskiwano sok z brzozy, zwany oskołą. Sok ten pito na surowo dla wzmocnienia organizmu lub gotowano z niego syrop. W czasach głodu na Kurpiach z oskoły przygotowywano nawet barszcz.

Od puszczańskiej spiżarni do Lauru Marszałka

Dawne sposoby korzystania z darów lasu nie odeszły w zapomnienie. Zmieniły się warunki życia, sposoby przygotowywania żywności i nasze codzienne menu, ale grzyby, owoce leśne, miody czy dziczyzna wciąż pozostają ważną częścią kulinarnego krajobrazu Mazowsza.

Jednym ze sposobów wspierania i promowania tego dziedzictwa jest konkurs o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego, skierowany zarówno do firm sektora spożywczego, jak i indywidualnych producentów i wytwórców żywności z całego regionu. Konkurs wyróżnia produkty cechujące się wysoką jakością, oryginalnością oraz przyczyniające się do popularyzowania mazowieckiej tradycji kulinarnej.

W 19. edycji konkursu oceniono 125 produktów. Nagrody wręczono 11 maja 2026 roku podczas gali w Sierpcu. Wśród nagrodzonych znalazły się wyroby, które wyjątkowo dobrze wpisują się w opowieść o mazowieckiej puszczy i jej darach: „Staropolski pasztet z dziczyzny i prawdziwków” – zdobywca lauru, „Miód z terenów leśnych” oraz „Pasztet z gęsi zagrodowej z żurawiną” – wyróżnione przez kapitułę konkursową.

To dowód na to, że kulinarne dziedzictwo nie musi oznaczać jedynie odtwarzania dawnych receptur. Może być żywą tradycją, która czerpie z produktów znanych mieszkańcom Mazowsza od pokoleń i nadaje im współczesną formę. Las nadal trafia więc na mazowieckie stoły – dziś już nie jako spiżarnia ratująca przed głodem, ale jako źródło charakterystycznych smaków i ważna część regionalnej tożsamości kulinarnej.

Milena Kolibczyńska

Mazowsze.
serce Polski

Poznaliśmy najlepsze Koła Gospodyń Wiejskich na Mazowszu!

Koło Gospodyń Wiejskich „Włóscijanki” w Sawicach Wieś z gminy Repki to zwycięzca organizowanego przez Biuro Regionalne Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich po raz ósmy konkursu „Koła Gospodyń Wiejskich – wyjątkowe miejsca, wyjątkowi ludzie”.

30 sierpnia 2026 roku podczas Dożynek Województwa Mazowieckiego i Archidiecezji Warszawskiej odbyło się uroczyste wręczenie symbolicznych czeków dla laureatów konkursu skierowanego do Kół Gospodyń Wiejskich z województwa mazowieckiego.

Zgromadzonych gości, w tym przedstawicieli Kół Gospodyń Wiejskich powitał Pan Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego. Czeki laureatom wręczyli Pani Anna Brzezińska, członek zarządu województwa mazowieckiego oraz Pan Wiesław Raboszuk, wicemarszałek województwa mazowieckiego.

Konkurs zorganizowany został po raz ósmy przez Biuro Regionalne Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jego celem jest docenienie ak-

tywności Kół Gospodyń Wiejskich na rzecz integracji lokalnych społeczności, kultywowania tradycji oraz rozwoju obszarów wiejskich.

Kapituła konkursu „Koła Gospodyń Wiejskich – wyjątkowe miejsca, wyjątkowi ludzie” oceniła działalność kół gospodyń wiejskich pod kątem aktywności, pomysłowości, ale także pielęgnacji tradycji i kultury oraz regionalnych przepisów kulinarnych. W tym roku pula nagród w konkursie wyniosła 40 tys. zł.



Od lewej: IV miejsce dla Koła Gospodyń Wiejskich w Jakubowie, gmina Jakubów; wyróżnienie dla Koła Gospodyń Wiejskich Przystanek Skierdy, gmina Jabłonna; wyróżnienie dla Koła Gospodyń Wiejskich „Boleścianki” w Bolestach, gmina Olszanka; wyróżnienie dla Koła Gospodyń Wiejskich „Kobiety Pracujące” w Koziębrodach, gmina Raciąż; III miejsce dla Koła Gospodyń Wiejskich Milowianki w Milejowicach, gmina Zakrzew



Stoisko KSOW+ było tłumnie odwiedzane przez uczestników dożynek



Zgromadzonych gości powitał marszałek województwa mazowieckiego Pan Adam Struzik



I miejsce dla Koła Gospodyń Wiejskich „Włóscijanki” w Sawicach Wieś, gmina Repki



II miejsce dla Koła Gospodyń Wiejskich Żebry-Wierzchlas, gmina Olszewo-Borki



Wyróżnienie dla Koła Gospodyń Wiejskich „Urzekające” w Jazwinach, gmina Borowie

Kapituła przyznała 5 nagród głównych:

- I miejsce – nagroda w wysokości 10 000 zł: Koło Gospodyń Wiejskich „Włóscijanki” w Sawicach Wieś, gmina Repki
- II miejsce – nagroda w wysokości 8 000 zł: Koło Gospodyń Wiejskich Żebry-Wierzchlas, gmina Olszewo-Borki
- III miejsce – nagroda w wysokości 5 000 zł: Koło Gospodyń Wiejskich Milowianki w Milejowicach, gmina Zakrzew
- IV miejsce – nagroda w wysokości 4 000 zł: Koło Gospodyń Wiejskich w Jakubowie, gmina Jakubów
- V miejsce – nagroda w wysokości 3 000 zł: Koło Gospodyń Wiejskich w Sikorach, gmina Bielany

Wyróżnienia i nagrody w wysokości 2 tys. zł otrzymali:

Koło Gospodyń Wiejskich Osiunczki w Kolonii Ossie, gmina Odrzywół
Koło Gospodyń Wiejskich „Boleścianki” w Bolestach, gmina Olszanka
Koło Gospodyń Wiejskich Przystanek Skierdy, gmina Jabłonna
Koło Gospodyń Wiejskich „Kobiety Pracujące” w Koziębrodach, gmina Raciąż
Koło Gospodyń Wiejskich „Urzekające” w Jazwinach, gmina Borowie



V miejsce dla Koła Gospodyń Wiejskich w Sikorach, gmina Bielany



Wyróżnienie dla Koła Gospodyń Wiejskich Osiunczki w Kolonii Ossie, gmina Odrzywół

Serdecznie gratulujemy wszystkim laureatom i dziękujemy każdemu Kołu, które wzięło udział w konkursie. Wasza pasja, zaangażowanie i codzienna praca na rzecz lokalnych społeczności są dowodem na to, jak ważną rolę odgrywacie w budowaniu więzi i kultywowaniu wiejskich tradycji.

Choć nie wszystkie KGW znalazły się w gronie laureatów, każda zgłoszona inicjatywa jest dla nas dowodem siły wspólnego działania. Już teraz zapraszamy do udziału w kolejnych edycjach!

Dożynki Województwa Mazowieckiego były piątą imprezą plenerową z cyklu „Kobiety na wsi działają, inspirują i wspierają”. Stoisko Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich+ oraz Samorządu Województwa Mazowieckiego gościło Koło Gospodyń Wiejskich Adamów-Wieś. Było kolorowo, smacznie i tradycyjnie. Dziękujemy za liczne odwiedziny, rozmowy i przemiłą atmosferę!



Dofinansowane przez
Unię Europejską



Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027
Materiał opracowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie
Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Powstanie tam Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji

Ponad 10 mln zł na dwór w Worowicach

Gmina Bulkowo otrzymała ponad 8,7 mln zł dofinansowania na rewitalizację zabytkowego dworu i parku w Worowicach. W odnowionym obiekcie ma działać Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji. Cała inwestycja będzie kosztować ponad 10,3 mln zł, a zakończenie prac zaplanowano na koniec 2028 roku.

Projekt obejmuje kompleksową rewitalizację zespołu dworsko-parkowego w Worowicach. Najważniejszą częścią inwestycji będzie przebudowa i modernizacja zabytkowego dworu, który po zakończeniu prac ma pełnić funkcję Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji.

Zakres robót jest szeroki. W pierwszej kolejności wykonawca zajmie się fundamentami i konstrukcją budynku. Prace obejmą też podłogi, stropy oraz dach. W zależności od stanu poszczególnych elementów konstrukcje zostaną wzmocnione albo wymienione.

Remont przejdzie również stolarka okienna i drzwiowa. Część elementów zostanie odtworzona, a część wymieniona. Przy pracach w zabytkowym budynku trzeba będzie zachować jego historyczny charakter i uwzględnić wymagania konserwatora zabytków.

W dworze pojawią się też nowe instalacje. Projekt przewiduje między innymi instalację sanitarną i elek-

tryczną, wentylację, klimatyzację, monitoring oraz sieć komputerową.

Inwestycja nie ograniczy się do samego budynku. Prace obejmą również teren wokół dworu. Gmina Bulkowo planuje przebudowę ciągów pieszych i jezdnych, chodników oraz miejsc postojowych. Przy budynku powstanie też podjazd dla osób z niepełno-
sprawnościami.

Zmiany obejmą również zieleni. Teren zostanie uporządkowany, a w parku pojawią się nowe nasadzenia. Projekt przewiduje ponadto montaż elementów

małej architektury, ogrodzenia oraz urządzeń placu zabaw.

W dworze ma działać GOKiR

Po zakończeniu inwestycji dwór ma zostać przystosowany do potrzeb Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji. Gmina planuje również zakup wyposażenia potrzebnego do funkcjonowania placówki, w tym mebli wykonywanych na wymiar. Zabytkowy obiekt ma zyskać więc nową funkcję i służyć mieszkańcom jako miejsce związane z kulturą i rekreacją.



Wojciech Graczyk/FB

Zabytkowy dwór w Worowicach przejdzie kompleksową modernizację. Powstanie tam Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji

Całkowita wartość projektu wynosi 10 342 937,52 zł. Z tej kwoty 8 791 496,89 zł stanowi dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Priorytetu „Mazowsze bliższe obywatelom dzięki Funduszom Europejskim”. Gmina Bulkowo dołoży do inwestycji 1 551 440,63 zł z własnego budżetu.

Zgodnie z planem prace przy dworze i parku w Worowicach powinny zakończyć się 31 grudnia 2028 roku. Projekt

znajduje się na liście podstawowych przedsięwzięć rewitalizacyjnych ujętych w Gminnym Programie Rewitalizacji 2025+.

Po zakończeniu wszystkich prac zabytkowy dwór w Worowicach ma więc zyskać nie tylko odnowiony wygląd, ale też nową funkcję i stworzyć w nim miejsce, które będzie wykorzystywane na potrzeby kultury i rekreacji.

Radosław Cichocki

Legenda wyszła z zamkowych lochów

Gostynin ma swoją Żabę

Przez wieki mieszkańcy Gostynina opowiadali o tajemniczym stworze, który miał zamieszkiwać okolice zamku. Jedne przekazy mówiły o potworze pożerającym ludzi, inne wprost o ogromnej żabie. Dziś ta niezwykła historia dostała swój nowy, bardzo konkretny kształt. Nad Jeziorem Zamkowym odsłonięto rzeźbę Gostynińskiej Żaby.

W niedzielę, 13 września jedna z najbardziej niezwykłych gostynińskich legend przestała być tylko opowieścią przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Nad Jeziorem Zamkowym odsłonięto rzeźbę przedstawiającą Gostynińską Żabę. Jej autorem jest Tadeusz Biniewicz, który stworzył ją z glazu znajdującego właśnie w tym miejscu.

Artysta nie próbował całkowicie ujarzmić kamienia. Wykorzystał jego naturalny kształt i wydobyl z niego sylwetkę żaby. Dzięki temu rzeźba nie jest wyłącznie nowym elementem miejskiej przestrzeni. W pewnym sensie jest również częścią miejsca, z którego wyrasta opowieść o tajemniczym stworze.

- Dziękujemy wszystkim, którzy byli dziś z nami i wspólnie odkrywali kolejną historię Gostynina. Niech Gostynińska Żaba od dziś pilnuje swojej legendy i zaprasza kolejnych mieszkańców oraz gości do poznawania naszego miasta - powiedziała Agnieszka Korajczyk-Szyperska, burmistrz miasta Gostynina.

Potwór z zamkowych lochów

Legenda o Gostynińskiej Żabie ma historię znacznie dłuższą, niż mogłoby się wydawać. Przez lata wśród mieszkańców krążyły opowieści o stworze, który miał żyć pod zamkową górą. Według

jednej z wersji był to potwór wyrządzający ogromne szkody, którego ostatecznie pokonał gostyniński szewc.

Z zamkiem wiązano również historie o rozległych lochach i tajemniczym przejściu łączącym je z miastem. Choć poszukiwaczom nigdy nie udało się odnaleźć legendarnego przejścia, opowieści przetrwały.

Co ciekawe, niezwykłego stworzenia w gostynińskim zamku nie opisywali wyłącznie miejscowi. W swoich dziennikach wspominał o nim szwedzki historyk i rysownik Eryk Jonson Dahlbergh. Opisywał zwierzę, które miał zobaczyć w zamkowej bramie. Według relacji mieszkańcy twierdzili, że stworzenie znalazło się w głębokiej dziurze w wieży, gdzie miało pożreć uwięzionych ludzi.

Z czasem opowieść przybrała jeszcze bardziej żabią formę. W dawnych przekazach pojawia się ogromna żaba, określana nawet jako „straszna żaba Bufo”, która miała pożerać więźniów zamku. Według jednej z wersji jeden ze skazanych na śmierć więźniów odważył się ją zabić. Jej skóra miała później trafić na zamkową bramę.

„W 1689 r. Jakub Haur w swoim dziełku „Skład albo skarbiec znakomitych sekretów ekonomii ziemiańskiej”, przeplatany różnymi dyktoryjkami, anegdotami i kuriozami, pisał, że w gostynińskim zamku była w lochu tak wielka żaba, że ludzi w więzieniu tym siedzących zjadała. Jeden na śmierć dekretowany więzień odważył się ją zabić. Obłupiona była ze skóry i długo była na bramie tam przybita, która od dawna już zbutwiała i zgnila...” - czytamy w publikacji Barbary Konarskiej-Pabiniak „Tradycja Mazowsza: powiat gostyniński. Przewodnik subiektywny”.

Współorganizatorem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego.

A.K



Miasto Gostynin

Nowe miejsce dla najmłodszych mieszkańców gminy Bodzanów

Gminny Żłobek Publiczny „Maluszek”

W Nowym Miszewie otwarto Gminny Żłobek Publiczny „Maluszek”, który zapewni opiekę i bezpieczne warunki rozwoju najmłodszym mieszkańcom gminy Bodzanów. W nowoczesnej placówce przy ul. Szkolnej 2A przygotowano 30 miejsc dla dzieci do lat 3, z możliwością zwiększenia ich liczby w przyszłości do 45.

Całkowita wartość inwestycji wraz z wyposażeniem wyniosła 3 739 245,02 zł, w tym 2 122 783,20 zł dofinansowania w ramach programu Aktywny Maluch 2022–2029.

Dofinansowanie obejmuje również funkcjonowanie utworzonych miejsc przez okres 36 miesięcy.

„Maluszek” to nie tylko nowy budynek, ale przede wszystkim inwe-



stycja w rodziny i przyszłość gminy - odpowiedź na potrzeby rodziców oraz stworzenie najmłodszym mieszkańcom miejsca, w którym mogą bezpiecznie rozwijać się, bawić i poznawać świat.



Za zdjęcie Uroczyste Miasto Bodzanów

Uroczyste przecięcie wstęgi z udziałem Burmistrza Miasta i Gminy Bodzanów Jarosława Dorobka oraz przedstawicieli władz powiatowych i wojewódzkich

OSP w Bronowie Zalesiu organizuje turniej piłkarski połączony ze zbiórką na rzecz małej mieszkanki gminy Stara Biała

Piknik charytatywny dla Marysi

W sobotę, 19 września na boisku w Bronowie Zalesiu odbędzie się piknik charytatywny połączony z turniejem piłki nożnej OSP. Strażacy organizują wydarzenie dla 8-letniej Marysi. Dochód z pikniku zostanie przeznaczony na jej leczenie i rehabilitację.

Za organizację pikniku odpowiada Ochotnicza Straż Pożarna w Bronowie Zalesiu. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 10:00 na miejscowym boisku.

Jedną z części wydarzenia będzie turniej piłki nożnej Ochotniczych Straży Pożarnych. Oprócz sportowej rywalizacji organizatorzy przygotowali także atrakcje dla mieszkańców przede wszystkim dla dzieci.

Piknik organizatorzy przygotowują z myślą o 8-letniej Marysi Jarosińskiej. Dziewczynka zmagą się z zespołem Sotasa, wodogłównym dwukomorowym oraz opóźnieniem rozwoju psychoruchowego. Dochód z wydarzenia ma pomóc w pokryciu kosztów jej leczenia i rehabilitacji.

Podczas pikniku nie zabraknie atrakcji dla najmłodszych. Organizatorzy zapo-

wiadają między innymi dmuchańce, fotobudkę oraz Ciuchcie Tumska.

Na miejscu pojawią się również animatorzy z przedszkola Marysi oraz postacie w formie maskotek. Organizatorzy zapowiadają też inne atrakcje, które mają urozmaicić wspólne spędzanie czasu.

Swoje stoiska przygotowują też Koła Gospodyń Wiejskich. Będzie można spróbować przygotowanych przez nie potraw i innych przysmaków.

Podczas pikniku odbędzie się również turniej piłki nożnej z udziałem drużyn OSP. Strażacy wyjdą na boisko, by rywalizować między sobą, a jednocześnie



wesprzeć zbiórkę na leczenie i rehabilitację Marysi.

Dochód z pikniku zostanie przeznaczony na leczenie Marysi. Piknik organizuje OSP

Bronowo Zalesie. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Starostwo Powiatowe w Płocku oraz Urząd Gminy Stara Biała.

Radosław Cichocki

Gostynińska młodzież tworzy wyjątkowy mural

Ich pomysły trafią na wielką ścianę

Pędzle, farby, wyobraźnia i pełna swoboda twórcza – tak rozpoczęła się przygoda gostynińskiej młodzieży z arteterapią. Uczniowie miejskich szkół podstawowych podczas warsztatów pod okiem Edyty Anyszki z Malowni tworzą pierwsze pomysły wielkoformatowy mural, który już wkrótce ozdobi mur oporowy przy ul. 3 Maja w Gostyninie.

Pierwsze spotkanie pokazało, że młodym mieszkańcom Gostynina nie brakuje kreatywności. Uczestnicy warsztatów mogli odłożyć na bok oceny, schematy i pytanie, czy ich pomysł jest „wystarczająco dobry”. Liczyła się przede wszystkim swobodna ekspresja, emocje i dobra zabawa z kolorem.

– Dziś wystartowały warsztaty arteterapeutyczne realizowane w ramach projektu „Gostynin uzależnia pozytywną energię”. Młodzi uczestnicy spotkali się z Edytą Anyszką z Malowni i od razu

zabrali się do pracy. Było dużo kolorów, swobodnej ekspresji, kreatywności i przede wszystkim dobrej energii! – przekazali organizatorzy.

Najpierw pomysł, później wielki mural

Warsztaty prowadzone są w oparciu o metodologię Vedic Art oraz koncepcję swobodnej zabawy. Dzięki temu uczestnicy mają przestrzeń do eksperymentowania i wyrażania siebie poprzez

sztukę. Nie chodzi więc wyłącznie o stworzenie estetycznego obrazu, ale również o sam proces twórczy i emocje, które mu towarzyszą.

Pierwsze spotkanie przyniosło już pierwsze pomysły. To jednak dopiero początek. Kolejnym etapem będzie przeniesienie wypracowanej koncepcji z warsztatów na znacznie większy format. Finałem projektu ma być wielkoformatowy mural na murze oporowym przy ul. 3 Maja.

Dla młodych artystów będzie to nie tylko okazja do sprawdzenia swoich umiejętności. Ich praca pozostanie w Gostyninie na dłużej i stanie się częścią miejskiej przestrzeni. Każdego dnia będą mogli przejść obok miejsca, które współtworzyli.

Sztuka zamiast używek

Projekt „Gostynin uzależnia pozytywną energię” ma również znacznie szerszy cel. Organizatorzy chcą pokazać młodzieży, że wolny czas można spędzać w sposób, który daje satysfakcję, rozwija zainteresowania i pozwala budować dobre relacje z innymi.

Sztuka staje się tutaj sposobem na wyrażenie emocji, odreagowanie i odkrywanie własnych możliwości. Zamiast oceniania – eksperymentowanie. Zamiast nudy – działanie. Zamiast używek – pozytywna energia.

A pierwsze efekty tej artystycznej przygody już powstają. Na razie są to pomysły i szkice. Wkrótce jednak mogą zamienić się w ogromny, kolorowy mural, który odmieni jeden z miejskich murów.

A.K

Powiat Płocki otrzymał 5,5 mln zł unijnego dofinansowania na budowę trasy pieszo-rowerowej między Rogozinem a Imielnicą. Ścieżka będzie miała ponad 4 kilometry i powstanie wzdłuż niedawno zmodernizowanej drogi powiatowej nr 2901W. W przygotowanie inwestycji zaangażowały się także gminy Radzanowo i Słupno.

W ramach inwestycji powstanie ścieżka rowerowa oraz droga dla pieszych i rowerzystów na trasie między Rogozinem a Imielnicą. Projekt przewiduje także budowę łącznika prowadzącego do szkoły w Rogozinie. Łącznie nowa infrastruktura będzie miała ponad cztery kilometry.

Droga między Rogozinem a Imielnicą jest ważnym połączeniem tej części powiatu z Płockiem. Codziennie korzystają z niej mieszkańcy dojeżdżający do pracy, szkół i innych miejsc w mieście. Budowa ścieżki rowerowej i ciągu pieszo-rowerowego ma poprawić warunki poruszania się wzdłuż tej trasy.

– Bardziej zależało nam na realizacji tej inwestycji. Modernizacja drogi Rogozino-Imielnica była ważnym przedsięwzięciem, ale od początku wiedzieliśmy, że potrzebujemy również bezpiecznej infrastruktury dla pieszych i rowerzystów. Dziś mamy konkretny efekt tej pracy. Właśnie pozyskaliśmy 5,5 mln zł unijnego dofinansowania na realizację tej niezwykle potrzebnej inwestycji. To ogromny sukces Powiatu Płockiego oraz jego partnerów, czyli gmin Radzanowo i Słupno. Warto dodać, że nasz projekt zajął drugie miejsce wśród wszystkich ocenionych na Mazowszu. To dla nas szczególne wyróż-

5,5 mln zł na ścieżkę pieszo-rowerową Rogozino-Imielnica

Powiat z unijnym dofinansowaniem



Powiat Płocki
dobrze ułożony



Ze zbiorów Starostwa Powiatowego w Płocku
Powiat Płocki otrzymał 5,5 mln zł unijnego dofinansowania na budowę trasy pieszo-rowerowej między Rogozinem a Imielnicą

nienie – powiedział Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Budowa ścieżki jest częścią większych zmian planowanych w tej części regionu. GDDKiA planuje rozbudowę ulicy Wyszogrodzkiej oraz budowę ronda w Imielnicy. Wcześniejsza przebudowa drogi Rogozino-Imielnica i planowana trasa pieszo-rowerowa uzupełniają te działania. Jeśli wszystkie inwestycje powstaną zgodnie z planami, poprawią połączenie między lokalnymi miejscowościami a Płockiem i uporządkują ruch w tym rejonie.

Nowa trasa rowerowa pozwoli na bezpieczną podróż jednośladem nie tylko z Imielnicy do Rogozina, ale również w kierunku centrum Płocka oraz Radzanowa.

– Chcemy, żeby mieszkańcy mieli realną alternatywę dla samochodu tam, gdzie jest to możliwe. Bezpieczna trasa do szkoły, pracy czy na zakupy to nie tylko kwestia wygody, ale przede wszystkim bezpieczeństwa. Dlatego ta inwestycja jest dla nas tak ważna – dodał Sylwester Ziemkiewicz.

Dzięki budowie ścieżki rowerowej Rogozino-Imielnica powstanie zupełnie nowa, bezpieczna i komfortowa sieć rowerowa w tej części powiatu.

Inwestycję wspólnie przygotowują Powiat Płocki, Gmina Radzanowo oraz Gmina Słupno. Liderem projektu został Powiat Płocki. Samorządy



Ze zbiorów Starostwa Powiatowego w Płocku
Powiat Płocki wspólnie z gminami Radzanowo i Słupno przygotowuje budowę trasy pieszo-rowerowej. Liderem projektu jest Powiat Płocki

wcześniej zadeklarowały współpracę, podpisując list intencyjny. Dzięki temu mogły przygotować projekt obejmujący trasę, która ma znaczenie nie tylko dla jednej miejscowości, ale dla całej tej części powiatu.

– To przykład tego, że współpraca samorządów przynosi konkretne efekty. Powiat, Radzanowo i Słupno mają wspólny cel, czyli stworzenie mieszkańcom bezpiecznego i wygodnego połączenia. Cieszę się, że możemy ten cel realizować wspólnie – zaznaczył Starosta Płocki.

Trasa między Rogozinem a Imielnicą to kolejny element rozbudowy sieci ścieżek pieszo – rowerowych w Powiecie Płockim. Samorząd konsekwentnie realizuje kolejne od-

cinki w ramach Powiatowego Programu Budowy Dróg Rowerowych. W ostatnim czasie nowe trasy połączyły m.in. Białą ze Srebrną oraz Radzanowo z Rogozinem.

– Naszym celem jest stworzenie sieci, z której mieszkańcy będą mogli rzeczywiście korzystać. Trasa Rogozino-Imielnica jest bardzo ważnym elementem tego planu – podkreślił Sylwester Ziemkiewicz.

Podpisanie umowy o dofinansowanie otwiera kolejny etap przygotowania inwestycji. Jak zapowiada Starosta Płocki przetarg dotyczący tego zadania ma zostać ogłoszony jeszcze w tym roku.

Radosław Cichocki

Ponad 361 tys. zł na modernizację Orlika w Rogozinie

Gmina Radzanowo z dofinansowaniem

Ponad 361 tys. zł trafi do Gminy Radzanowo na modernizację Orlika w Rogozinie. Samorząd nie porzeka jednak na remoncie istniejącego kompleksu – w planach są także kolejne inwestycje sportowe, w tym rozbudowa skateparku, boisko w Ciółkówku i nowy Orlik w Radzanowie.

Gmina Radzanowo pozyskała ponad 361 tys. zł dofinansowania na modernizację kompleksu sportowego „Moje Boisko - ORLIK 2012” w Rogozinie. Pieniądze pochodzą z programu Ministerstwa Sportu i Turystyki przeznaczonego na modernizację istniejących Orlików.

Program ten obejmuje remonty, przebudowy i modernizację już działających kompleksów sportowych. Samorządy mogą przeznaczyć środki m.in. na poprawę nawierzchni boisk, oświetlenia, ogrodzenia i piłkochwyty oraz zaplecza szatniowo-sanitarne. W 2026 roku ministerstwo przeznaczyło na ten program 150 mln zł. W przypadku Rogozina gmina otrzymała na ten cel ponad 361 tys. zł.

Modernizacja Orlika nie jest jedynym zadaniem związanym z infrastrukturą sportową, nad którym pracuje Gmina Radzanowo. Jak przekazał wójt Piotr Jakubowski, w Rogozinie ma wkrótce rozpocząć się drugi etap rozbudowy skateparku. Na tę inwestycję samorząd wcześniej pozyskał 400 tys. zł dofinansowania.

Jednocześnie trwają prace projektowe dotyczące kolejnych obiektów. Gmina przygotowuje projekt boiska w Ciółkówku oraz nowego Orlika w Radzanowie. Samorząd wskazuje więc kilka przedsięwzięć, które mają rozwijać lokalną bazę sportową.

Radosław Cichocki



Minister Sportu i Turystyki Jakub Rutnicki przekazał informację o przyznaniu Gminie Radzanowo ponad 361 tys. zł dofinansowania na modernizację kompleksu sportowego „Moje Boisko - ORLIK 2012” w Rogozinie

116 tys. zł dofinansowania na pomniki przyrody

Pielęgnacja drzew w gminie Drobin

Gmina Drobin otrzymała 116,4 tys. zł dofinansowania na pielęgnację pomników przyrody. Pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie pozwolą przeprowadzić niezbędne prace przy chronionych drzewach.

Gmina Drobin podpisała umowę z WFOŚiGW w Warszawie na realizację zadania „Zabiegi pielęgnacyjne pomników przyrody na terenie Gminy Drobin”. Na ten cel samorząd otrzymał 116 400 zł. Dofinansowanie pochodzi z programu „Rewitalizacja oraz zwiększenie terenów zieleni w województwie mazowieckim - Zielone Dziedzictwo”.

Program obejmuje między innymi pielęgnację i konserwację pomników przyrody, parków, alei oraz innych terenów zieleni. W ramach programu w 2025 roku wykonano zabiegi przy ponad tysiącu drzew na terenie województwa mazowieckiego. Pozyskane przez Drobin pieniądze zostaną przeznaczone na prace pielęgnacyjne przy pomnikach przyrody znajdujących się na terenie gminy. Mowa o drzewach, które

ze względu na swoje walory przyrodnicze i znaczenie zostały objęte szczególną ochroną. Regularna pielęgnacja pozwala utrzymać je w odpowiedniej kondycji, a jednocześnie ograniczyć ryzyko związane z ich stanem.

Cała przyznana kwota, czyli 116 400 zł, trafi na realizację zabiegów pielęgnacyjnych. Gmina chce w ten sposób zadbać o kondycję chronionych drzew, jak i bezpieczeństwo w miejscach, w których rosną. Pomniki przyrody są jednym z elementów lokalnego dziedzictwa przyrodniczego. Ich pielęgnacja to nie tylko kwestia wyglądu terenów zielonych, ale także utrzymania drzew w możliwie dobrym stanie przez kolejne lata.

Radosław Cichocki

Miasto i Gmina Bodzanów skutecznie sięga po zewnętrzne środki finansowe, które pozwalają realizować inwestycje służące poprawie bezpieczeństwa mieszkańców, wzmocnieniu potencjału jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych oraz ochronie środowiska. W ostatnim czasie samorząd pozyskał dofinansowanie na trzy ważne zadania o łącznej wartości ponad 220 tys. zł.

Jednym z przedsięwzięć jest zakup i montaż instalacji fotowoltaicznej dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Gromicach. 2 września 2026 r. w Starostwie Powiatowym w Płocku odbyło się uroczyste podpisanie umowy dotyczącej realizacji zadania w ramach programu 2026-OA-2 „Przedsięwzięcia z zakresu ochrony powietrza wspierające działalność ochotniczych straży pożarnych”, prowadzonego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Na realizację inwestycji pozyskano 40 tys. zł dotacji, natomiast całkowita wartość zadania wynosi 51 184 zł. Dzięki przedsięwzięciu jednostka OSP w Gromicach zostanie wyposażona w instalację fotowoltaiczną, która pozwoli ograniczyć koszty zużycia energii elektrycznej, a jednocześnie zwiększy wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. To kolejny krok w kierunku unowocześnienia infrastruktury służącej lokalnej społeczności i prowadzenia działań przyjaznych środowisku.

Kolejne środki Miasto i Gmina Bodzanów otrzymało w ramach Wo-

Miasto i Gmina Bodzanów pozyskuje kolejne środki

Na bezpieczeństwo i rozwój



Burmistrz Jarosław Dorobek (w środku) podczas podpisania umowy z WFOŚiGW

jewódzkiego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. W ramach naboru uzupełniającego z obszaru II programu samorząd uzyskał dotację celową na zadanie pn. „Wzmocnienie potencjału Miasta i Gminy Bodzanów w obszarze zabezpieczenia logistycznego i zapewnienia ciągłości dostaw w ramach reagowania na sytuacje kryzysowe”. W tym przypadku wy-

sokość dofinansowania wynosi 104 tys. zł, przy planowanej całkowitej wartości zadania na poziomie 130 tys. zł. Pozyskane pieniądze zostaną przeznaczone na modernizację i rozbudowę systemu alarmowania i ostrzegania ludności poprzez zakup syren. Inwestycja ma szczególne znaczenie dla sprawnego przekazywania mieszkańcom informacji o potencjalnych zagrożeniach oraz podnosze-

nia gotowości gminy do reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Trzecie przedsięwzięcie bezpośrednio wesprze działalność jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Miasta i Gminy Bodzanów. 9 września 2026 r. odbyło się uroczyste podpisanie umowy na realizację zadania pn. „Zapobieganie, ograniczanie i likwidacja skutków nadzwyczajnych zagrożeń środowiska i poważnych awarii na

terenie Miasta i Gminy Bodzanów”. Zadanie realizowane jest w ramach programu 2026-NZ-2 Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Samorząd pozyskał na ten cel 20 tys. zł dofinansowania, a całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi 40 tys. zł. Środki umożliwią zakup specjalistycznego sprzętu z zakresu ratownictwa technicznego dla jednostek OSP działających na terenie miasta i gminy. Nowe wyposażenie zwiększy możliwości strażaków ochotników podczas prowadzonych akcji i pozwoli jeszcze skuteczniej reagować na zdarzenia stwarzające zagrożenie dla ludzi, mienia i środowiska.

Łącznie wartość trzech przedsięwzięć wynosi 221 184 zł, z czego 164 tys. zł stanowią pozyskane środki zewnętrzne. Oznacza to, że blisko trzy czwarte kosztów tych zadań zostanie pokryte z dofinansowania.

Realizacja inwestycji pokazuje, jak różnorodne działania podejmowane są na rzecz bezpieczeństwa i rozwoju Miasta i Gminy Bodzanów. Od odnawialnych źródeł energii, przez rozbudowę systemu ostrzegania mieszkańców, aż po doposażenie jednostek OSP – każde z przedsięwzięć odpowiada na konkretne potrzeby lokalnej społeczności. Pozyskane środki pozwalają nie tylko unowocześniać gminną infrastrukturę, lecz przede wszystkim wzmacniać bezpieczeństwo mieszkańców oraz potencjał służb odpowiedzialnych za niesienie pomocy w sytuacjach zagrożenia.



„Zakup i montaż instalacji fotowoltaicznych dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Gromicach”
dofinansowano przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie
www.wfosigw.pl

Gmina Bulkowo rozbuduje drogę w Rogowie

Ponad 2,3 mln zł dofinansowania

Droga gminna w Rogowie zostanie rozbudowana. Gmina Bulkowo dostała na ten cel 2 389 037,30 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Cała inwestycja ma kosztować 3 412 911 zł.

Umowę dotyczącą dofinansowania podpisano w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie. W spotkaniu udział wzięli wójt gminy Bulkowo Gabriel Graczyk i skarbnik Małgorzata Atleńska oraz zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Marta Wołkowicz.

Prace obejmą 2 095-metrowy odcinek drogi. Gmina planuje położyć nawierzchnię bitumiczną o szerokości 3,5 metra. Na drodze pojawiają się również mijanki, które ułatwią wymijanie się samochodów.

Inwestycja obejmie też wykonanie zjazdów. W zależności od miejsca powstaną one z kruszywa łamanego albo betonowej kostki brukowej. Po obu stronach wykonawca przygotuje rowy. Projekt przewiduje również nowe oznakowanie pionowe.

Gmina Bulkowo starała się o pieniądze z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2026 rok już około rok



Wójt Gabriel Graczyk FB

Umowa na dofinansowanie podpisana. W spotkaniu udział wzięli wójt gminy Bulkowo Gabriel Graczyk i skarbnik Małgorzata Atleńska oraz zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Marta Wołkowicz

temu. Początkowo wniosek dotyczący drogi w Rogowie znalazł się na 10 miejscu listy rezerwowej, na której umieszczono 83 projekty. Ostatecznie projekt znalazł się wśród inwestycji, które otrzymały dofinansowanie.

Dotacja wynosi 2 389 037,30 zł czyli 70% wartości całego zadania.

Pozostałe 1 023 873,30 zł Gmina Bulkowo pokryje z własnego budżetu. Łączny koszt przedsięwzięcia, zgodnie z kosztorysem, wynosi 3 412 911 zł. Zewnętrzne dofinansowanie pokryje zdecydowaną większość tej kwoty.

Radosław Cichocki

Większa dostępność i łatwiejszy transport osób z niepełnosprawnościami – to cel projektu, na którego realizację miasto Gostynin pozyskało środki z PFRON. W Starostwie Powiatowym w Gostyninie podpisano umowę na zakup specjalistycznego samochodu przystosowanego do przewozu osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Wartość projektu to ponad 150 tys. zł.

W Starostwie Powiatowym w Gostyninie podpisano umowę dotyczącą realizacji projektu w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami III” w obszarze D. Dzięki pozyskanym środkom możliwy będzie zakup samochodu dostosowanego do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Nowy samochód dla osób z niepełnosprawnościami

Miasto Gostynin z ważnym wsparciem

- Przedmiotem umowy jest zakup samochodu przystosowanego do przewozu osób z niepełnosprawnościami, wyposażonego w możliwość kotwiczenia wózka inwalidzkiego oraz rampę wjazdową/najazd – mówią przedstawiciele miasta Gostynina.

Umowę podpisały władze miasta Gostynina – burmistrz Agnieszka Korajczyk-Szyperska, przy kontrasygnacie skarbnika miasta Margoty Zimerman, oraz władze powiatu gostynińskiego – starosta Andrzej Krzewicki i wicestarosta Grzegorz Geisler, przy kontrasygnacie skarbnika powiatu Elżbiety Kijek.

Projekt ma przede wszystkim zwiększyć dostępność transportu dla osób z niepełnosprawnościami. Specjalnie przystosowany samochód pozwoli na bezpieczniejszy i bardziej komfortowy przewóz osób korzystających z wózków inwalidzkich, eliminując część barier związanych z codziennym przemieszczaniem się.

Realizacja zadania została zaplanowana od 7 września 2026 roku do 28 lutego 2027 roku. Łączna wartość projektu wynosi 150 722,85 zł, a środki na jego realizację pochodzą z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

A.K



Podpisanie umowy w Starostwie Powiatowym w Gostyninie na zakup samochodu dla osób z niepełnosprawnościami

Ruszyły przygotowania do pierwszych wyborów

Młodzieżowa Rada Gminy Radzanowo

Młodzi mieszkańcy Gminy Radzanowo po raz pierwszy wybiorą swoich przedstawicieli do Młodzieżowej Rady Gminy. Głosowanie odbędzie się 9 października. Osoby, które chcą wystartować, mogą już zgłaszać swoje kandydatury.

Młodzieżowa Rada Gminy Radzanowo rozpocznie pierwszą kadencję, która potrwa od 2026 do 2028 roku. Jej członkowie mają reprezentować młodych mieszkańców i zajmować się sprawami, które dotyczą ich na co dzień.

Mowa między innymi o zgłaszaniu własnych pomysłów, wskazywaniu potrzeb młodzieży i udziale w życiu lokalnym.

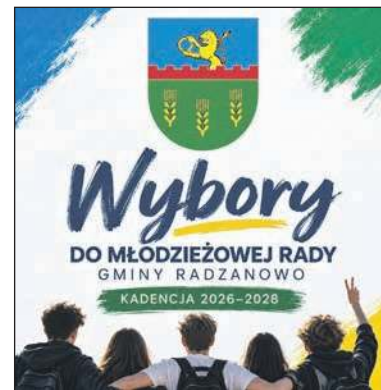
Młodzi mieszkańcy, którzy chcą znaleźć się w radzie, muszą zgłosić swoją kandydaturę do właściwej Okręgowej Komisji Wyborczej. Do tego potrzebny jest formularz zgłoszeniowy. Kandydat musi również dostarczyć zgodę rodzica lub opiekuna prawnego. Zgoda obejmuje kandydowanie jak i późniejszy udział w pracach Młodzieżowej Rady Gminy. Wybory zaplanowano na piątek 9 października. Głosowanie potrwa od godziny 9:00 do 13:00.

Młodzieżowa Rada Gminy ma umożliwić młodym mieszkańcom zabieranie głosu w sprawach dotyczących ich środowiska. Jej członkowie będą mogli przedstawiać pomysły i potrzeby swoich rówieśników oraz angażować się w lokalne inicjatywy.

Wszelkich informacji dotyczących organizacji wyborów, zasad kandydowania, zgłaszania kandydatur oraz głosowania udzielają szkoły na terenie Gminy Radzanowo. Wszystkie potrzebne dokumenty dostępne są na stronie internetowej Urzędu Gminy Radzanowo.

Młodzieżowa Rada ma przede wszystkim dawać młodym ludziom możliwość udziału w życiu gminy. Jej członkowie mogą zgłaszać własne potrzeby, przedstawiać opinie i zwracać uwagę samorządu na problemy, z którymi spotykają się na co dzień. Młodzi radni poznają sposób funkcjonowania lokalnego samorządu, uczą się dyskusji, pracy nad wspólnymi pomysłami i reprezentowania interesów większej grupy osób. Jej rola polega przede wszystkim na reprezentowaniu młodych mieszkańców i włączaniu ich w rozmowę o sprawach dotyczących gminy.

Radosław Cichocki



Miasto zmodernizuje boisko przy ul. Spółdzielczej

400 tys. zł na sport w Drobinie

Gmina Drobin otrzyma 400 tys. zł dofinansowania na modernizację infrastruktury sportowej. Pieniądze pochodzą z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, a samorząd pozyskał je w ramach programu „Moje Boisko – ORLIK 2012” – edycja 2026.

Dofinansowanie pozwoli zmodernizować boisko piłkarskie przy ulicy Spółdzielczej w Drobinie. W ramach zadania samorząd planuje również wymianę siedzisk na trybunach. Po zakończeniu prac mieszkańcy mają korzystać z odnowionej infrastruktury.

Minister Sportu i Turystyki Jakub Rutnicki przyznał Gminie Drobin 400 tys. zł ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Samorząd otrzymał dofinansowanie w ramach programu „Moje Boisko – ORLIK 2012” – edycja 2026. Pozyskane pieniądze gmina przeznaczy na modernizację boiska oraz wymianę siedzisk na trybunach przy ulicy Spółdzielczej.

Modernizacja ma poprawić warunki korzystania z obiektu. Boisko przy ulicy Spółdzielczej jest miejscem treningów i sportowych rywalizacji, dlatego inwestycja obejmie płytę boiska, jak i zaplecze dla kibiców w postaci siedzisk na trybunach. Za przygotowanie i opracowanie wniosków odpowiadał Michał Lemanowicz – dyrektor MOKSiR

w Drobinie oraz Agnieszka Słabej – inspektor UMiG Drobin.

- To wiadomość szczególnie ważna dla naszych sportowców – tych najmłodszych, młodzieży, ale również naszych seniorów, którzy od lat są częścią sportowej społeczności Drobin. Sport łączy pokolenia! I właśnie dlatego tak bardzo cieszę się, że będziemy mogli stworzyć jeszcze lepsze warunki do treningów, rywalizacji i wspólnego spędzania czasu – przekazał burmistrz Grzegorz Szykalski.

Program „Moje Boisko – ORLIK 2012” powstał z myślą o utrzymaniu i modernizacji istniejących kompleksów sportowych. W edycji 2026 Ministerstwo Sportu i Turystyki przeznaczyło na ten cel 150 mln zł. Orliki powstawały w całej Polsce w ramach programu realizowanego w latach 2008-2013. Z czasem część obiektów wymagała remontów i dostosowania do obecnych potrzeb. Program modernizacji ma przedłużyć ich funkcjonowanie i poprawić warunki korzystania z infrastruktury sportowej. Pieniądze mogą pokryć takie prace jak wymiana lub naprawa nawierzchni boiska, modernizacja oświetlenia, ogrodzenia i piłkochwyłów czy remont zaplecza szatniowo-sanitarnego. W przypadku Drobin przyznane 400 tys. zł ma posłużyć modernizacji boiska piłkarskiego przy ulicy Spółdzielczej oraz wymianie siedzisk na trybunach.

Radosław Cichocki

MAZOWSZE PŁOCKIE

ZAPOMNIANE

ODKRYTE

Mazowieckie wakacje osiemnastoletniego Fryderyka

Słoneczne lato i towarzyski skandal

Lato 1828 roku na Mazowszu było wyjątkowo upalne i beztrojskie. Dla osiemnastoletniego Fryderyka Chopina, zmęczonego nauką w warszawskiej Szkole Głównej Muzyki pod okiem Józefa Elsnera, miał to być czas zasłużonego odpoczynku „dla poratowania zdrowia”. Na zaproszenie swojego serdecznego przyjaciela ze szkolnej ławy w Liceum Warszawskim, Konstantego Prusaka – nazywanego przez bliskich czule „Kostusiem” – młody pianista wyruszył do Sannik. Nie przypuszczał wówczas, że te dwa miesiące spędzone w gościnnym, mazowieckim majątku nie tylko zaowocują wybitnymi kompozycjami, ale także wciągną go w sam środek obyczajowego skandalu, który warszawska i lokalna śmietanka towarzyska będzie komentować przez kolejne miesiące.

Fortepian w cieniu włoskiej willi

Rodzinę Chopinów i Prusaków łączyła zażyłość znacznie głębsza niż tylko młodzieńcza przyjaźń Konstantego i Fryderyka. Ojciec kompozytora, Mikołaj Chopin, w czasach swojej kawalerskiej młodości pracował jako guwerner w pobliskiej Kiernozi (oddalonej od Sannik o zaledwie 7 kilometrów) i prawdopodobnie już wtedy nawiązał relacje z Prusakami. Fryderyk był stałym gościem w ich warszawskim domu przy ulicy Marszałkowskiej. Nic więc dziwnego, że gdy nadarzyła się okazja, z radością przyjął zaproszenie do letniej rezydencji przyjaciela.

Sannicki majątek, choć leżący na uboczu, imponował rozmachem. Pod koniec XVIII wieku gdański kasztelan Tomasz Tadeusz Prusak wznosił tu murowany, klasycystyczny pałac na zrębach dawnego drewnianego dworu. Kolejny właściciel, Aleksander Paweł Prusak (ojciec Kostusia), na początku XIX wieku dokonał śmiałej przebudowy: powiększył budowlę o północne skrzydło i charakterystyczną wieżę z pawilonem. W ten sposób Sanniki stały się pierwszą na ziemiach polskich budowlą stylizowaną na malowniczą włoską willę.



Pałac w Sannikach

W tym właśnie otoczeniu, pośród dziesięciohektarowego parku z alejami: kasztanową, grabową i lipową, osiemnastoletni Fryderyk odnalazł idealne warunki do pracy. Choć czas upływał mu na beztrojskich zabawach z Kostusiem i jego siostrą Olesią, Chopin nie rozstawał się z muzyką. W centralnym punkcie salonu stał fortepian z 1820 roku wyprodukowany przez firmę Antoniego Zakrzewskiego. To na nim młody artysta szlifował swoje najnowsze dzieła. W Sannikach ostateczny kształt przybrało **Rondo C-dur na dwa fortepiany (op. 73)** oraz kolejne części wybitnego **Tria g-moll op. 8** na skrzypce, wiolonczelę i fortepian. Co niezwykle, wspomniany instrument po burzliwych losach historycznych – przekazany w latach 50. XX wieku przez potomków Prusaków do poznańskiego muzeum – w 2013 roku powrócił jako depozyt na swoje dawne miejsce i do dziś zdobi pałacowe wnętrza.

Spacer, przechadzka i... dziecko w drodze

Sielankową atmosferę wiejskich wakacji brutalnie przerwał jednak obyczajowy kryzys. Fryderyk, jako uroczy i dobrze wychowany młodzieniec, spędzał w Sannikach sporo czasu na spacerach po rozległym parku. Często towarzyszyła mu młoda, nieznana z imienia guwernantka, zatrudniona przez Prusaków do edukacji ich córki. Chopin dawał jej także lekcje gry na fortepianie. Młodzi chętnie uciekali od pałacowego

zgiełku w cień parkowych drzew, co nie umknęło czujnym oczom służby i sąsiadów.

Prawdziwa burza wybuchła niedługo po powrocie Chopina do Warszawy. Na jaw wyszło, że panna guwernantka spodziewa się dziecka. W tamtych czasach samotna ciąża w szanującym się domu ziemiańskim była niewyobrażalnym skandalem. Lokalna społeczność szybko połączyła kropki: skoro panna spacerowała codziennie z młodym Chopinem, to właśnie on musi być ojcem.

Fryderyk, choć zszokowany obmową, podszedł do całej sprawy z właściwym sobie, nieco ironicznym dystansem. W liście do swojego przyjaciela, Tytusa Woyciechowskiego, pisał z humorem:

„Jednak to, co Cię najwięcej zajmie, jest, że ja biedny, ja muszę dawać niby lekcje. Przyczyna jest następująca. N. unieszczęśliwił pannę guwernantkę w domu przy ul. Marszałkowskiej. Panna ma dziecko w brzuszku, a hrabina, czyli pani domu, nie chce więcej widzieć uwodziciela. Ale najlepsze w tym, że poprzednio myślano, iż rzeczywiście wydawało się, jakoby ja był uwodzicielem, ponieważ byłem dłużej niż miesiąc w Sannikach i zawsze z guwernantką wychodziłem do ogrodu na przechadzkę. Ale chodziłem na przechadzkę i nic więcej. Ona nie jest zachwycająca. Ja, nie dołęga, nie miałem apetytu na szczęście dla mnie. Panienska potem dziecko powiła”.

Uwodzicielem okazał się tajemniczy, ukryty pod inicjałem „N.” mężczyzna z Warszawy. Kiedy prawda wyszła na jaw, młody kompozytor został całkowicie oczyszczony z zarzutów. Co najciekawsze, Chopin – przejęty losem dziewczyny – nie odwrócił się od niej. Fryderyk nie potrafił odmówić. Został ojcem chrzestnym nieślubnego chłopca, a matką chrzestną (kumą) – sama pani Prusakowa. W kolejnym liście

z maja 1830 roku Chopin donosił przyjacielowi: „Trzymałem też z N. z Panią Pruską synka do chrztu, który został adoptowanym, nie uwierzysz jaki ładny chłop”.

Młoda guwernantka, po oddaniu dziecka do adopcji, została odprowadzona przez Prusaków do Gdańska, gdzie dalej pracowała w zawodzie jako „bezdzienna panna”. Choć cała sprawa mogła złamać karierę młodego geniusza, ostatecznie stała się jedynie barwną anegdotą, dowodzącą szlachetności charakteru Chopina, który w obliczu cudzego nieszczęścia potrafił wzniesić się ponad konwensanse.

Dwa spojrzenia z brązu

Współczesne Sanniki, które od 1 stycznia 2018 roku mogą poszczycić się statusem miasta, pamiętają o swoim niezwykłym gościu. Pałac Prusaków, gruntownie zrewitalizowany w latach 2009–2013, jest

dziś siedzibą Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina. Prace trwały dłużej, niż pierwotnie zakładano, m.in. z powodu odkrycia pod warstwami tynku cennych polichromii datowanych – jak podaje ECA – na koniec XVIII wieku i pierwsze kilkadziesiąt lat XIX wieku.

Najpiękniejszym jednak świadectwem tamtego legendarnego lata są dwa pomniki stojące w otaczającym pałac parku. Pierwszy z nich, dłuta wybitnej polskiej rzeźbiarki **Ludwika Kraskowskiej-Nitschowej** (autorki m.in. warszawskiej Syrenki), przedstawia dojrzałego kompozytora i wita gości w bezpośrednim sąsiedztwie pałacu.

Drugi monument, znacznie bardziej kameralny i intrygujący, kryje się na romantycznej **Wyspie Różanej** (nieopodal bramy głównej parku). Zaprojektowany przez **Bartłomieja Kurzeję**, przedstawia osiemnastoletniego Fryderyka siedzącego przy fortepianie. Naprzeciw niego, wsparta o instrument, stoi młoda, powabna dziewczyna – owa nieszczęsna guwernantka. Jej postać jest całkowicie zapatrzona i zasluchana w płynące z klawiatury dźwięki. Rzeźba ta w niezwykle subtelny sposób oddaje klimat tamtych beztrojskich spacerów, lekcji muzyki i cichej fascynacji, która niemal nie zakończyła się towarzyskim trzęsieniem ziemi.

Sanniki do dziś tętnią muzyką Chopina. Podczas comiesięcznych koncertów z cyklu Chopin-Muzyka-Poezja (organizowanych od 45 lat!) turyści mogą wysłuchać się w te same nuty, które Fryderyk pisał pod okiem zakochanej guwernantki. Przechadzając się alejkami, trudno nie odnieść wrażenia, że czas w tym miejscu na chwilę się zatrzymał – dokładnie tam, w upalne lato 1828 roku.

Milena Kolibczyńska
Tomasz Szatkowski



Rzeźba z brązu, przedstawiająca kompozytora wraz z wpatrzoną w niego guwernantką



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Nowy rok szkolny w płockich placówkach edukacyjnych.
Ilu pierwszoklasistów rozpoczęło naukę?

Pierwszy dzwonek już za nimi

Po wakacyjnym odpoczynku do plockich szkół powrócili uczniowie. W tym gronie szczególne emocje przeżywali pierwszoklasiści, zarówno ci najmłodsi, jak i ci starsi, rozpoczynający edukację w szkołach ponadpodstawowych. Wykonali krok w nieznaną, a to zawsze jest mocne przeżycie.

W tym roku w klasach pierwszych szkół ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest Miasto Płock, naukę rozpoczęło około 1455 uczniów (stan na 09.09.2026 r.). Utworzono łącznie 52 oddziały klas pierwszych.

W poszczególnych szkołach sytuacja ukształtowała się następująco.

Licea Ogólnokształcące

Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku – 6 oddziałów;

Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Wł. Jagiełły w Płocku – 6 oddziałów;

III Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Dąbrowskiej – 6 oddziałów;

IV Liceum Ogólnokształcące z oddziałami Integracyjnymi im. Bolesława Krzywoustego w Płocku w ZS nr 1 – 2 oddziały;

VII Liceum Ogólnokształcące im. Aleksandra Macieszy w Płocku w ZS nr 5 – 2 oddziały;

Liceum Ogólnokształcące nr 6 w ZST w Płocku – 2 oddziały;

Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II Stopnia w Płocku – 1 oddział;

Technika

Technikum nr 1 w Płocku w Zespole Szkół Ekonomiczno-Kupieckich – 5 oddziałów;

Technikum nr 2 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Płocku w Zespole Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej-Curie – 5 oddziałów;

Technikum nr 3 w Płocku w Zespole Szkół Technicznych – 4 oddziały;

Technikum Nr 4 w Płocku w Zespole Szkół Usług i Przedsiębiorczości – 3 oddziały;

Technikum nr 5 w Płocku w Zespole Szkół Budowlanych – 2 oddziały.

Branżowe Szkoły I Stopnia

Branżowa Szkoła I Stopnia nr 2 w Płocku w Zespole Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej-Curie – 1 oddział;

Branżowa Szkoła I Stopnia nr 3 w Płocku w Zespole Szkół Technicznych – 2 oddziały;

Branżowa Szkoła I Stopnia nr 4 w Zespole Szkół Usług i Przedsiębiorczości – 1 oddział;

Branżowa Szkoła I Stopnia nr 5 w Płocku w Zespole Szkół Budowlanych – 1 oddział;

Branżowa Szkoła I Stopnia nr 6 Specjalna w Płocku w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2 – 3 oddziały.

W liceach ogólnokształcących uruchomiono w klasach pierwszych oddziały z przedmiotami realizowanymi w zakresie rozszerzonym: (język polski, historia lub biologia, język angielski); (dwujęzyczny – matematyka, język polski); (biologia, chemia, język angielski); (biologia, chemia, matematyka); (matematyka, geografia, język angielski); (matematyka, fizyka, informatyka, język angielski); (matematyka, język angielski, biznes i zarządzanie); (matematyka, geografia lub BiZ, język angielski); (język polski, historia lub wiedza o społeczeństwie); (informatyka, matematyka, fizyka).

W Liceum Ogólnokształcącym nr 6 w ZST powstały oddziały sportowe z piłką nożną (rozszerzenie przedmiotów język angielski, chemia, biologia).

W technikach uruchomiono w klasach pierwszych kształcenie

w następujących zawodach – technik: automatyk; cyberbezpieczeństwa; elektromobilności; elektryk; informatyk; mechanik; mechanik lotniczy; pojazdów samochodowych, programista; fotografii i multimediiów; grafiki i poligrafii cyfrowej; spawalnictwa; ekonomista; logistik; hotelarstwa; eksploatacji portów i terminali; handlowiec; rachunkowości; organizacji turystyki; budownictwa – ze specjalnością budownictwo modułowe; chłodnictwa i klimatyzacji; geodeta – ze specjalnością zarządzanie nieruchomościami; ochrony środowiska ze specjalnością monitoring środowiska; robót wykończeniowych w budownictwie ze specjalnością aranżacje wnętrz; usług fryzjerskich; stylisty; spedytor; żywienia i usług gastronomicznych.

W szkołach branżowych I stopnia uruchomiono w klasach pierwszych oddziały kształcące w następujących zawodach: cukiernik, fryzjer; kucharz; operator procesów intrologatorskich; mechanik – monter maszyn i urządzeń; mechanik pojazdów samochodowych; ślusarz (ze spawaniem); stolarz (z elementami ciesielstwa); elektryk; monter sieci i instalacji sanitarnych ze specjalnością rekuperacja; monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie.

W roku szkolnym 2026/2027 naukę w klasach pierwszych szkół podstawowych prowadzonych przez Miasto Płock rozpoczęło około 1053 uczniów (stan na 09.09.2026 r.). To więcej niż w roku ubiegłym!

Dyrektorzy szkół nie zgłaszali problemów dotyczących sytuacji kadrowej w placówkach. Jednocześnie analiza pism wpływających do Urzędu Miasta wskazuje, iż występują wyraźne trudności z zatrudnieniem nauczycieli przedmiotów ścisłych, tj. matematyki, fizyki czy chemii. Problem jest szczególnie uciążliwy w szkołach ponadpodstawowych, znacznie rzadziej występuje w szkołach podstawowych. Płockich szkół ponadpodstawowych (jak wielu w kraju) dotyka deficyt nauczycieli praktycznej nauki zawodu i – co niepokojące – postępujące braki kadrowe dla teoretycznych przedmiotów zawodowych. Największe zapotrzebowanie widoczne jest w branżach: mechanicznej, motoryzacyjnej, informatycznej czy elektryczno-elektronicznej.

W związku z powyższym, w przypadkach, kiedy trudno jest pozyskać nowych pracowników, dyrektorzy plockich placówek oświatowych część etatów uzupełniają emerytowanymi nauczycielami. Innym rozwiązaniem jest przydzielanie, za zgodą nauczyciela, nadgodzin, na co zezwalają przepisy prawa oświatowego. Prawo pozwala także na zatrudnianie w szkole do realizacji zajęć edukacyjnych z zakresu kształcenia zawodowego osoby niebędącej nauczycielem, co po uzyskaniu zgody organu prowadzącego ma miejsce w wybranych plockich szkołach ponadpodstawowych.

Jerzy Ogonowski

ORLEN wspiera rozwój ponad 1,2 mln młodych ludzi w całej Polsce

Z energią dla dzieci i młodzieży

ORLEN trwa ogólnopolska kampania „Z energią dla dzieci i młodzieży”, która pokazuje, jak konsekwentne wspieranie sportu, kultury i nauki przekłada się na realne możliwości rozwoju młodego pokolenia. W 2026 roku wsparciem ORLENU i fundacji Grupy ORLEN objętych jest ponad 1,2 mln uczestników programów i projektów sportowych, artystycznych oraz naukowych, a łączna wartość środków przeznaczonych na ten cel przekracza 113 mln złotych. Bohaterami kampanii są dzieci i młodzież, które dzięki tym inicjatywom mogą odkrywać talenty, rozwijać pasję, zdobywać kompetencje, budować pewność siebie i doświadczać siły wspólnego działania.

Punktem wyjścia kampanii jest przekonanie, że w młodych ludziach tkwią energia, ciekawość i ogromny potencjał. Aby mogły się rozwijać, potrzebują dostępu do inspirujących zajęć, dobrych wzorców i przestrzeni do działania. ORLEN odpowiada na tę potrzebę, finansując zarówno duże ogólnopolskie projekty, jak i inicjatywy realizowane blisko lokalnych społeczności. W 2026 roku wsparciem ORLENU, Fundacji ORLEN, Fundacji ORLEN im. I. Łukasiewicza i Fundacji ORLEN dla Pomorza objętych jest łącznie ponad 1,2 mln dzieci i młodzieży, a wartość środków przeznaczanych na ten cel przekracza 113 mln złotych. Wsparcie realizowane jest bezpośrednio, poprzez projekty prowadzone przez ORLEN i fundacje



Grupy ORLEN, oraz pośrednio, poprzez inicjatywy partnerów ORLENU w ramach umów sponsoringowych i darowizn.

– W młodych ludziach jest ogromna energia i potrzeba działania. Naszą rolą jest tworzenie możliwości, dzięki którym mogą odkrywać swoje pasje, wzmacniać talenty, zdobywać kompetencje i budować relacje. Robimy to konsekwentnie w sporcie, kulturze i nauce, łącząc duże ogólnopolskie projekty z inicjatywami realizowanymi lokalnie. Kampanią „Z energią dla dzieci i młodzieży” chcemy pokazać skalę tego zaangażowania, ale przede wszystkim młodym ludzi, dla których takie wsparcie może być impulsem do dalszego rozwoju – mówi Sylwia Snopkiewicz, Dyrektor Wykonawcza ds. Sponsoringu ORLEN. – Cieszymy się, że bohaterami spotu są prawdziwi uczestnicy zajęć, którzy przed kamerą robią to, czym zajmują się na co dzień: trenują, tworzą i eksperymentują. Mamy też nadzieję, że kampania zachęci kolejnych młodych ludzi do realizacji swoich pasji – dodaje.

Kampania koncentruje się na historiach młodych ludzi i ich codziennym

doświadczeniu: treningach, próbach, zajęciach, eksperymentach i pierwszych sukcesach. Pokazuje dzieci i młodzież w naturalnych sytuacjach związanych ze sportem, kulturą i nauką, podkreślając, że za każdą formą wsparcia stoją konkretne szanse, emocje i relacje. W centrum opowieści nie znajduje się więc sama marka, ale to, co dzięki jej zaangażowaniu może wydarzyć się w życiu młodego człowieka.

Zaangażowanie ORLENU w projekty dla dzieci i młodzieży jest częścią długofalowych działań społecznych firmy. Koncern współpracuje z organizacjami sportowymi, instytucjami kultury i nauki oraz partnerami społecznymi, a jednocześnie rozwija autorskie programy skierowane do młodego pokolenia. Ważną częścią tych działań są programy Sportowy ORLEN i Kulturalny ORLEN, które umożliwiają młodym ludziom rozwijanie zainteresowań i kompetencji w różnych częściach Polski.

Kampania „Z energią dla dzieci i młodzieży” potrwa do końca miesiąca.

Opr. (kw)

Edukacyjny dyżur telefoniczny dla dyrektorów, nauczycieli i uczniów

ZUS Płock zaprasza do kontaktu

Jak w ciekawy sposób wytłumaczyć uczniom, skąd biorą się pieniądze na emeryturę, dlaczego warto pracować legalnie i jak założyć własną firmę? Odpowiedzi na te pytania kryją się w projektach edukacyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Infolinia skierowana jest do dyrektorów szkół, nauczycieli, m.in. wiedzy o społeczeństwie, biznesu i zarządzania, doradztwa zawodowego, a także wychowawców klas ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz dla uczniów. – Podczas rozmowy z ekspertem będzie można dowiedzieć się, na czym polegają projekty edukacyjne ZUS, w tym „Projektu z ZUS” (dla szkół podstawowych) oraz „Lekcje z ZUS” (dla szkół ponadpodstawowych) – zachęca Wojciech Sciwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

– Aneta Kokosza – koordynatorka ds. komunikacji społecznej i edukacji z oddziału ZUS w Płocku – wyjaśni procedurę zgłoszenia placówki do projektu, opowie jak otrzymać darmowe, profesjonalne materiały dydaktyczne (podręczniki, zeszyty ćwiczeń, multimedia), a także przypomni zasa-

dy przystąpienia do konkursów i olimpiady ZUS. Zachęcam do niezobowiązującego telefonu, by poznać korzyści dla szkoły i uczniów jakie daje współpraca z ZUS w ramach działań edukacyjnych – dodaje rzecznik.

Podczas zajęć z ZUS młodzi ludzie zyskują praktyczną wiedzę o systemie ubezpieczeń, prawach pracowniczych i obowiązkach przedsiębiorcy. Dodatkowo biorąc udział w konkursach ZUS otrzymuje nagrody, a na laureatów olimpiady dodatkowo czekają indeksy i punkty przy rekrutacji na studia.

Udział w projektach edukacyjnych jest całkowicie bezpłatny i stanowi doskonałe wsparcie realizacji programu szkolnego.

Celem projektów jest wykształcenie u młodych ludzi świadomości w zakresie ubezpieczeń społecznych. Każdy z projektów edukacyjnych ZUS dostosowany jest do wieku uczniów i metod, które są używane na danym etapie kształcenia. Zapewniamy bezpłatne materiały dydaktyczne oraz wsparcie merytoryczne dla nauczycieli. Zapraszamy do kontaktu telefonicznego zarówno nauczycieli, jak i uczniów, codziennie w dni robocze, godz. 8:00-12:00, telefon: 024 266 10 72.

Opr. (kw)

MAZOWSZE PŁOCKIE

ZAPOMNIANE



ODKRYTE

O niezwykle, romantycznych i współczesnych związkach Stanisława Jachowicza z Płockiem

Pan Kotek na płockim bruku

Choć kojarzymy go przede wszystkim z Warszawą i nieśmiertelną opowieścią o chorym kotku, to właśnie w Płocku narodził się on jako autor bajek dla dzieci. Za debiutem Stanisława Jachowicza stoi romantyczna historia miłosna, a współczesny Płock nie tylko o nim pamięta, ale też... oczyszcza jego dobre imię z makabrycznych zarzutów.

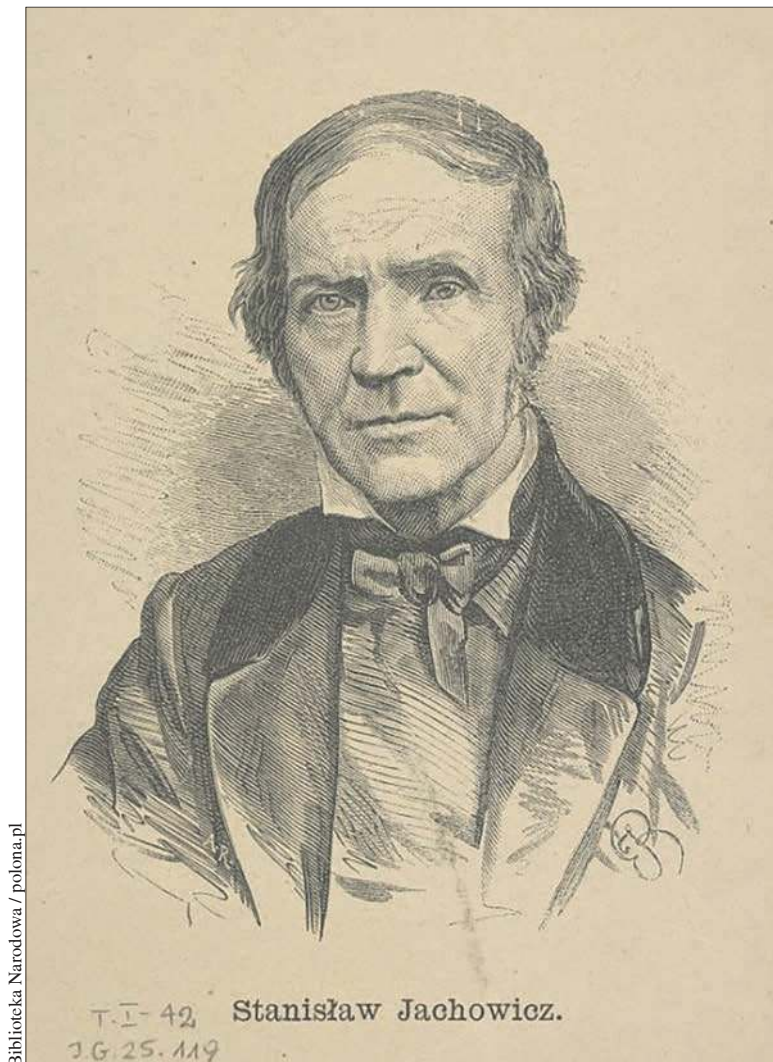
Prawdopodobnie nie ma w Polsce osoby, która nie potrafiłaby dokończyć wersów: „*Pan kotek był chory i leżał w łóżeczku...*”. Autorem tej rymowanki jest Stanisław Jachowicz, jeden z najwybitniejszych polskich bajkopisarzy, pedagogów i działaczy dobroczynnych w pierwszej połowie XIX stulecia. Choć większość swojego dorosłego życia spędził on w Warszawie, to właśnie Płock odegrał kluczową, wręcz przełomową rolę na początku jego drogi twórczej. To tutaj, w 1824 roku, ukazało się pierwsze wydanie jego debiutanckiego tomiku zatytułowanego „*Bajki i powieści*”, zawierającego 58 wierszowanych utworów i umoralniających powiastek dla dzieci. Dzieło to Jachowicz zadedykował „cieniom najdroższej matki”. Jak jednak doszło do tego, że warszawski urzędnik i nauczyciel wydał swoją pierwszą książkę właśnie nad Wisłą w Płocku?

Na belfra stworzony

Stanisław Jachowicz posługiwał się czasem pseudonimem „Stanisław z Dzikowa”. Urodził się bowiem w 1796 r. w Dzikowie, dziś dzielnicy Tarnobrzega. Jego ojciec był zarządcą dóbr Tarnowskich. Przed przedwczesną śmiercią zostawił synowi kilka rad, z których jedna brzmi zaskakująco współcześnie: „*Ludzi wszystkich kochaj jak braci, nie mów: to Żyd, to poganin, ale mów na każdego: to człowiek*”.

Jachowicz uczył się w Rzeszowie, Stanisławowie i Lwowie, a w 1818 r. przyjechał do Warszawy. Rozpoczął pracę w Prokuraturii Generalnej Królestwa Polskiego, ale urzędnicza kariera szybko się skończyła. Sam zresztą nie żałował. „*Teraz poznałem, że ja tylko na belfra stworzony*” – pisał do przyjaciela.

I rzeczywiście – nauczycielem pozostał do końca życia. Uczył prywatnie, na pensjach i w konwiktach pijarów na Żoliborzu, a dzieci rzemieślników i sieroty – za darmo. Uczniowie cenili go za to, że ich słuchał i traktował poważnie. Angażował się także w tworzenie ochronek dla najbiedniejszych dzieci oraz domu dla sierot po powstań-



Biblioteka Narodowa / polona.pl

cach. Na pomoc innym przeznaczał znaczną część swoich zarobków, sam żyjąc bardzo skromnie.

Zmarł w 1857 r. Jego pogrzeb, mimo chłodu i ulewy, zgromadził tłumy.

Dziś Jachowicz nie należy już do najczęściej czytanych autorów. A szkoda, bo był jednym z najważniejszych twórców polskiej literatury dziecięcej. Pisał książki i rozprawy pedagogiczne, wydawał także gazetę dla najmłodszych. Największą popularność przyniosły mu jednak wierszowane bajki – krótkie, proste i zwykle zakończone morałem.

Miłość, cenzura i płocka drukarnia

Wokół płockiego debiutu Jachowicza narosło kilka teorii. Czy płocka cenzura była łagodniejsza niż warszawska? A może płocki drukarz oferował tańsze usługi? Rzeczywistość okazała się o wiele bardziej romantyczna i miała związek z głębokim uczuciem poety do Salomei z Jabłońskich, która pochodziła z okolic Płocka i została jego pierwszą żoną.

Dzięki wizytom w rodzinnych stronach ukochanej Jachowicz zbliżył się do płockiego środowiska literatów. Za pośrednictwem swojego przyjaciela i pedagoga, Augustyna Zdżarskiego, młody poeta poznał płockiego drukarza Karola Kuliga. To właśnie w jego drukarni ukazały się wspomniane „*Bajki i powieści*”. Publikacja odniosła natychmiastowy sukces

i szybko doczekała się kolejnych wznowień. Płock stał się tym samym miejscem narodzin polskiej bajki literackiej dla dzieci, a sam Jachowicz zyskał ogromną popularność.

Co ważne, płocki debiut wyznaczył również życiowy kierunek poety, który zysk z kolejnych publikacji regularnie przeznaczał na cele charytatywne i pomoc sierotom. Sam Jachowicz pisał w jednej z powiastek w swoim płockim tomiku słowa, które stały się jego życiowym mottem: „*Ścieżkę dzieci w sercu cnoty / Miłą cieszcie się nadzieją / Ony tam pięknie dojrzeją / I przyniosą wam plon złoty*”.

Muzeum na tropie makabrycznego fake newsa

Chociaż Jachowicz był innowacyjnym pedagogiem, jego metody wychowawcze bywały dla współczesnego odbiorcy surowe. W swoich prywatnych zapiskach, m.in. w prowadzonym wspólnie z drugą żoną Antoniną z Ośniatowskich „*Dzienniczku Eryczka*”, poeta wykazywał rygorystyczne i moralizatorskie podejście. Uważał, że głównymi grzechami dzieciństwa są krnąbrność, egoizm i kłamstwo. Ta dydaktyczna surowość sprawiła, że z czasem przypisano mu autorstwo mroźnej krew w żyłach historii, która od dziesięcioleci niszczy jego reputację.

Sprawą tą zajęło się niedawno Muzeum Mazowieckie w Płocku. W marcu 2024 roku w ramach muzealnego cyklu „Spotkania z historią” odbył się wykład dr. Marcina Lutomińskiego, filologa z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, poświęcony właśnie Stanisławowi Jachowiczowi. Jednym z najważniejszych punktów spotkania była detektywistyczna rozprawa z krzywdzącym fake newsem. Mowa o powszechnie znanym wierszyku o nieposłusznym Juleczku, który uporeczywie ssał palce, za co krawiec ukarał go odcięciem paluszków wielkimi nożycami („*Płacz Julek, żal niebodge / A paluszki na podłódze*”). Wielu czytelników przypisywało tę makabreskę Jachowiczowi. Dr Lutomiński podczas płockiego spotkania kategorycznie zaprzeczył tym doniesieniom. Jak się okazuje, Jachowicz nie był ani autorem, ani nawet tłumaczem tego tekstu. Słynna opowieść o obciętych palcach pochodzi z niemieckiego zbioru „*Złota różdżka*” i nigdy nie miała nic wspólnego z poczyw-

ym polskim bajkopisarzem, który choć uczył posłuszeństwa, nigdy nie posługiwał się tak drastycznymi obrazami.

Aleje Jachowicza i teatr pełen bajek

Płock nie zapomniał o wyjątkowym autorze. Dowodem na to jest jedna z głównych i najbardziej ruchliwych arterii miasta – Aleje Stanisława Jachowicza. Co ciekawe, nazwa ta wcale nie była oczywista. Michał Sobociński z Działu Historii Muzeum Mazowieckiego ujawnił, że przed laty ulica ta mogła nosić imię Kazimierza Wielkiego lub Legionów. Ostatecznie jednak to właśnie Jachowicz patronuje tej alei, która jest również adresem płockiego Teatru Dramatycznego.

Właśnie pod tym adresem pamięć o poecie odżywa w spektakularny sposób. W 2017 roku, w 160. rocznicę śmierci poety, płocki Teatr Dramatyczny zorganizował huczne „*Święto Alei Stanisława Jachowicza*”. Na specjalnej scenie ustawionej przed teatrem na Nowym Rynku aktorzy w strojach z epoki czytali bajki ze zbioru wydanego w Płocku w 1824 roku. W obchodach wzięły udział tłumy mieszkańców, a na scenie wystąpił m.in. znany Harcerski Zespół Pieśni i Tańca „*Dzieci Płocka*” oraz Studio Tańca Fame. Organizatorzy wyrazili nadzieję, że święto to na stałe wpisze się w kulturalny kalendarz miasta, obok obchodów poświęconych Rajmundowi Rembielińskiemu, twórcy płockiego teatru.

Trudne dziedzictwo i ponadczasowe wartości

Choć surowe zasady moralne Jachowicza bywały kontrowersyjne, a u jego własnego pierworodnego syna Eryka (zwanego w Warszawie „*Erykiem-cholerykiem*”) wywołały trudny, krewki charakter, nie da się przecenić wkładu poety w rozwój polskiej literatury i pedagogiki. Jachowicz uczył empatii, miłości bliźniego, unikania egoizmu oraz wspierania ubogich. Płock ma pełne prawo czuć się współautorem tego sukcesu. To na płockiej ziemi, dzięki miłości do Salomei Jabłońskiej i pracy drukarza Karola Kuliga, zrodził się polski „*Pan Kotek*”, który do dziś bawi i uczy kolejne pokolenia dzieci.

Milena Kolibczyńska
Lena Szatkowska



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



Już za kilka dni – od 18 do 20 września – na plockich obiektach sportowych odbędzie się I Płocka Olimpiada Seniorów. Główny cel to promocja aktywności fizycznej wśród osób 60+. Proszę powiedzieć, czy seniorzy odpowiedzieli na tę propozycję. Zgłaszają się?

Lista zgłoszeń nie jest do końca zamknięta, nie osiągnęliśmy limitu zgłoszeń, ale myślę, że Polacy to jest taki naród, który zawsze czeka na ostatnią chwilę. I mam nadzieję, że na pewno zbliżymy się do tych zaplanowanych 200 osób, które wezmą udział w naszej imprezie.

Czy jest możliwe, że każdy, kto przyjdzie 18 sierpnia na stadion, pływally, czy gdziekolwiek, gdzie będą odbywały się zawody, a wcześniej się nie zapisał, będzie mógł wziąć udział w Olimpiadzie? Czy będzie mógł wystartować?

Najlepiej byłoby, żeby każdy zainteresowany udziałem w Olimpiadzie wcześniej się zapisał, wypełnił deklarację i ją do nas wysłał. Można to zrobić, przychodząc do klubów seniora, do uniwersytetów, których mamy w Płocku trzy. Tam wszędzie są druki do pobrania. Na miejscu można formularz wypełnić, a potem osoby z tych organizacji doślą wniosek do MOSIR-u. Można to zrobić także internetowo. Jest strona internetowa www.mosir.pl i tam są formularze. Można je wypełnić i od razu wysłać, bez wychodzenia z domu. Nie ma obaw, że chętna osoba odejdzie z kwitkiem, że nie weźmie udziału w zawodach. Wystarczy przyjść na jeden z obiektów 18, 19 lub 20 września i wystartować.

W zawodach wystartują seniorzy 60+, ale sam pan wie, że różnica między sprawnością najmłodszych i najstarszych seniorów jest ogromna. Czy przewidziane zostały dodatkowe kategorie wiekowe? Wiemy, że oddzielnie wystartują panie i panowie, a co z najstarszymi i najmłodszymi?

Rzeczywiście, Olimpiada skierowana jest do osób 60+, ale to nie znaczy, że 80-latkowie czy nawet 90-latkowie nie mogą startować. Zrobiliśmy dwie grupy. Grupa 60 do 69 lat i od 70 nawet do setki.

Czy to znaczy, że stułatkowie nie mogą wystartować?

Powyżej setki prawdopodobnie nikt się nie zgłosi. Chcielibyśmy, żeby była rywalizacja, ale trzeba zadbać mniej więcej o równe szanse.

Olimpiada ma się składać z dwóch imprez. Proszę wyjaśnić, o co w tym chodzi.

Tak, będą dwie imprezy. W zawodach wystąpią sportowcy, którzy będą zdobywać medale w różnych dyscyplinach. Będzie też druga impreza – na zakończenie Olimpiady – 20 września. Zaplanowaliśmy, że będą to takie zawody na wesoło. Do wzięcia w nich udziału zapraszamy bezpośrednio wszystkich z publiczności obserwujących zakończenie imprezy w Parku Północnym na Podolszczykach Północ. Na nie może się zapisać każdy, nie trzeba wypełniać formularza. Tam zaplanowaliśmy takie lekkie konkurencje.

Seniorzy też mają swoją Olimpiadę

Z Władysławem Potempą z Płockiej Rady Seniorów rozmawia Jola Marciniak

Skoro tam będą lżejsze konkurencje, to porozmawiamy o tych „cięższych”, które będą rozgrywane na poważnie, nie na wesoło. Seniorzy będą rywalizować w: skoku w dal, pływaniu stylem dowolnym, tenisie stołowym, tenisie ziemnym, bieganiu, pchnięciu kulą, badmintonie, darcie, ergometrze wiosłarskim oraz szachach. Czy trzeba startować we wszystkich, czy można tylko w jednej wybranej?

Jeśli będą chętni, żeby startować we wszystkich dyscyplinach, to zapraszamy. Jeśli ktoś ma siły i umiejętności, wydolność, to może startować. Ale do klasyfikacji medalowej liczyć się będą tylko dwie konkurencje.

Czyli startować można we wszystkich, ale medale można dostać tylko w dwóch konkurencjach, w tych, w których się wypadło najlepiej.

Mamy przygotowane medale dla każdego uczestnika, który będzie startował. Na koniec zawodów każdy senior dostanie okolicznościowy medal za udział. Za zajęcie pierwszego, drugiego i trzeciego miejsca zawodnicy dostaną statuetki.

Każdy uczestnik dostanie medal na pamiątkę udziału w I Olimpiadzie?

lińskiego. Cały harmonogram, gdzie i w jakich godzinach będą się odbywać zawody, na pewno ukaże się przed rozpoczęciem Olimpiady na stronie internetowej MOSIR-u, a potem także na stronach internetowych poszczególnych klubów, uniwersytetów. Myślę, że każdy, jeżeli będzie chciał wziąć udział, to dowie się gdzie i kiedy może wystartować.

18 września rozpoczną się także Dni Seniora...

To nie będą dni, ale miesiąc. Wszystko zacznie się w piątek, zbiórkę zaplanowaliśmy przy Teatrze Dramatycznym na godzinę 10.00. Przemarszerujemy na Stadion Miejski, gdzie będzie na nas czekał prezydent miasta Płocka, który przekaze klucze do miasta. W tym roku gospodarzem będzie Klub Seniora przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. I na tym początek Senioriady się kończy, a rozpoczyna się Olimpiada, która zakończy się 20 września zawodami na wesoło.

A co jeszcze zostało zaplanowane na miesiąc seniora, jakie imprezy przygotowano?

Lista imprez jest bardzo długa. Najważniejsza i największa będzie Płocka Olimpiada Seniorów, organizowana

sumowanie dorobku artystycznego seniorów. Impreza przez ostatnie trzy lata odbywała się w Szkole Muzycznej. I tam podsumujemy cały rok. Będzie także następna edycja plebiscytu „Senior Godny Naśladowania”, czyli ponownie wybierzemy najlepszego seniora z Płocka. Nie zapomnieliśmy też o koncercie dedykowanym babciom, wnukom, dziadkom. Wszyscy mogą przyjść na koncert i na wszystkie zorganizowane przez nas imprezy.

Z moich obserwacji i rozmów o imprezach, które odbywają się w Płocku, wynika, że seniorzy są tą grupą, która najchętniej uczestniczy we wszystkich wydarzeniach. W tych dniach też wszyscy się uaktywniają?

Chciałbym w tym miejscu powiedzieć, że seniorzy są dużą grupą. Jest nas w Płocku 33 tysiące, czyli jedna trzecia mieszkańców. A nam udało się dotrzeć do niewielkiej części tej grupy, może do 30 procent wszystkich seniorów. Przed nami jeszcze bardzo dużo pracy. Szczególnie trudno jest dotrzeć do ludzi, którzy mieszkają w blokach, siedzą w mieszkaniach na swoich czwartych piętach i nie mogą zejść. I każdemu mówię: „przyjdź, po-

dni seniora, ale przez cały czas odbywają się różne spotkania, wykłady, szkolenia, imprezy – nie tylko dla seniorów...

Senior – gdyby tylko chciał – w ciągu tygodnia mógłby uczestniczyć w co najmniej w dwóch imprezach. Bardzo prężnie działają Uniwersytety Trzeciego Wieku, czy – jak my to nazywamy – „trzeciej młodości”. Praktycznie nie ma dnia wolnego, od poniedziałku do piątku, a nawet i w soboty organizujemy spotkania, spacer, rajdy. Każdego dnia odbywają się jakieś zajęcia, gimnastyka, tańce, wykłady, aerobik w wodzie. I oczywiście spacer po Płocku i rajdy poza Płockiem. Współpracujemy z Nadleśnictwem Brwilno, Nadleśnictwem Łąck. Tylko w niedzielę odpuszczamy nasze aktywności.

Bo niedziela to taki dzień dla rodziny, dla wnuków, wspólny obiad, wizyty, rzeczywiście lepiej dać emerytowi wtedy wolne. A proszę powiedzieć, czy w tych imprezach uczestniczy więcej kobiet czy mężczyzn?

O właśnie, i to jest spory problem. Ponieważ kobiety jeszcze jakoś potrafią przyjść na spotkania czy zajęcia. Nie chcą być samotne, łatwiej nawiązują przyjaźnie. 80 procent uczestników na naszych spotkaniach to są kobiety. Także na zabawach różnego rodzaju, które organizujemy w ciągu roku. Pary potrafią się jakoś zmobilizować, ale samotni panowie nie – nie wiemy, jak do nich dotrzeć, żeby przychodzili na nasze imprezy. Kobiety jest zdecydowanie łatwiej przychodzić, choćby nawet wyjść z domu.

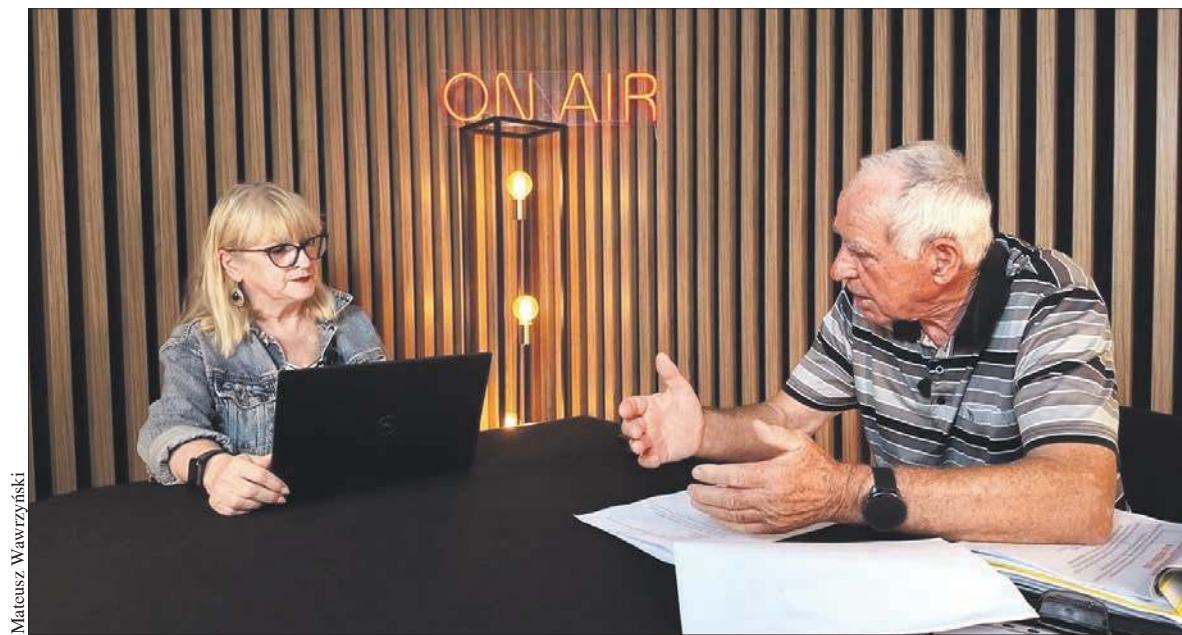
Wydaje się, że mężczyznom jest łatwiej, mają więcej wolnego czasu, omijają ich obowiązki domowe.

Tak się tylko wydaje, że mężczyznom jest łatwiej. W końcu mamy równouprawnienie i w rodzinach małżonkowie dzielą się obowiązkami. Kiedyś podział ról był inny. Wie pani, ja jestem też wędkarzem. I jeśli chodzi o wędkarstwo, to to hobby uprawia 90 procent mężczyzn, a najwyżej 10 procent to są kobiety. Są takie dziedziny życia, które są głównie dla kobiet lub przede wszystkim dla mężczyzn, nie zawsze są punkty wspólne.

I nie można znaleźć na to recepty?

Polska Rada Seniorów ma jedno motto – „od przedszkola do seniora”. Przy okazji, skoro już jestem w redakcji, to chciałbym bardzo poprosić dzieci, żeby dały od siebie odpocząć mamusi i tatusiowi, a poszły i wzięły babcię oraz dziadka i przyprowadziły do nas. Mamy przygotowanych mnóstwo atrakcji dla dzieciaków i ich dziadków. Młodzi mogą się bawić na dmuchańcach, a babcie i dziadkowie może by w tym czasie zintegrowali się z innymi. Byłaby świetna okazja, żeby zawrzeć nowe znajomości, poznać nowych ludzi i nie być samymi.

I tym apelem zakończymy naszą rozmowę. Dzieciaki, zabierajcie babcię i dziadków, przychodźcie do świetlic, gdzie spotykają się seniorzy. Śledźcie w internecie, kiedy, gdzie i jakie imprezy są organizowane właśnie dla seniorów.



Władysław Potempa - członek Płockiej Rady Seniorów

Tak, bo chcieliśmy zachęcić seniorów do tego, by wystartowali i potem mieli dowód, że wzięli udział w tej imprezie.

Proszę jeszcze powiedzieć, na jakich obiektach odbędą się zawody? Na pewno na pływalni i na stadionie. Pytam dlatego, żeby podpowiedzieć seniorom, gdzie mają przyjść, żeby wziąć udział w Olimpiadzie.

Większość zawodów będzie odbywać się na Stadionie Miejskim, pływanie będzie na basenie Jagiellonki, część konkurencji będzie rozgrywana w ZST „Siedemdziesiątka” na Ki-

po raz pierwszy. Później będzie druga część tej imprezy, czyli 20 września olimpiada na wesoło w Parku Północnym. Potem czekają na seniorów różne wykłady, spotkania. Między innymi chciałbym zachęcić seniorów, żeby przyszli 25 września o godz. 19.00 na Stary Rynek na prywatkę seniora. Zapewniam, że będzie muzyka na żywo. 3 października odbędzie się koncert chóru, będzie też spotkanie z pisarzem Ryszardem Ćwirlejem oraz wernisaż fotograficzny na osiedlu Podolszyce. Będą koncerty, a zakończeniem miesiąca seniora będzie przegląd, pod-

rozmawiaj, znajdziesz przyjaciół”, bo właśnie o to chodzi, żeby był kontakt z drugim człowiekiem.

Fakt, najgorsza wśród seniorów jest samotność.

Trzeba spróbować znaleźć kontakt. Przyjdiesz raz, to na pewno już zostaniesz. A jak tak będziesz siedział w domu, to będziesz telewizję oglądał lub stał oparty na parapecie okiennym, żeby oglądać ulice, i koniec. I później za parę lat nie możesz już nawet zejść z czwartego piętra.

Bo trzeba tu jasno powiedzieć, że nie aktywujecie się tylko podczas

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)



Czeka cię udany tydzień, a będziesz optymistyczny i w dobrym humorze. W pracy odważnie porozmawiasz o pieniądzu i zakresie swoich obowiązków. Zrób plan tego, co musisz zrobić, a nie pogubisz się i zdążysz ze wszystkim na czas. Tydzień sprzyja negocjacji i zwycięskim dyskusjom. W miłości pomaga ci promienna Wenus.

BYK (21.04-21.05)



Mars szykuje ci w tym tygodniu mnóstwo nowych zadań, które mogą cię zaskoczyć, ale ostatecznie wyjdą na dobre. Będziesz pomysłowy, energiczny i życzliwy dla ludzi. Merkury przyniesie ci szansę na zdobycie dodatkowej gotówki, sprzyja nawiązywaniu znajomości, które przydadzą ci się w karierze. Czyjaś rada może być warta więcej, niż początkowo będziesz myślał.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)



Twe ambitne pomysły i niezwykle sposoby na rozwiązanie codziennych problemów poddane zostaną ocenie. Pewna surowa osoba sprawdzi, ile warte są twoje obietnice. Nie obawiaj się tej konfrontacji, bo planety radzą ci w tym tygodniu odważnie bronić tego, co uważasz za swój sukces. Możesz zdobyć autorytet i szacunek.

RAK (22.06-22.07)



Kariera, plany na przyszłość, wpływowe znajomości – wokół tego w tym tygodniu wszystko się będzie w twoim życiu kręcić. Pojawisz się w pracy pierwszy, zamkniesz drzwi ostatni, a przede wszystkim wykorzystasz wszystkie możliwości, aby mieć i wiedzieć więcej od innych. Wenus sprzyja sukcesowi i zdobywaniu dobrej opinii.

LEW (23.07-22.08)



W tym tygodniu poszukasz nowych zajęć i tematów do dyskusji. Jeśli się uczysz, bez trudu wykorzystasz swoje zdolności i odniesiesz znaczący sukces. W pracy czeka cię nowe zadanie, które może wykraczać poza zakres twoich obowiązków. Unikaj tylko dyskusji związanych z pieniędzmi. Ktoś może przekonywać cię do inwestycji, na którą jest jeszcze za wcześnie.

PANNA (23.08-22.09)



Zaczynasz marzyć o egzotycznych podróżach, a nawet o emigracji w cieplejsze i weselsze kraje. Jeśli nie możesz rzucić wszystkiego i polecieć na gorącą plażę, poszukaj zastępczych przyjemności. Kosmetyczka, zabiegi spa lub wycieczka z przyjaciółkami do galerii handlowej odsuną od ciebie widmo chandry. W miłości natomiast uważaj na plotki.

WAGA (23.09-23.10)



Przed tobą gorący tydzień, pełen towarzyskich wydarzeń i nowych zawodowych propozycji. Czas płynąć będzie tak szybko, że możesz poczuć zawrót głowy. Planety sprzyjają w tym tygodniu ambitnym pomysłom i sprawom, których powodzenie zależy od uznania różnych ważnych osób. Dlatego nie czekaj, odważnie atakuj i walcz o to, na czym ci najbardziej zależy.

SKORPION (24.10-22.11)



Odkryjesz w sobie artystyczną duszę, zainteresujesz się modą i sztuką. Twoje pomysły i twój styl będą się wszystkim podobać. To dobry czas, aby pod pretekstem porządków zafundować rodzinie większe przemeblowanie lub udane zakupy związane z urządzeniem mieszkania. Pod koniec tygodnia przypilnuj zawodowych spraw, ktoś może wpaść w panikę i trzeba będzie mu pomóc.

STRZELEC (23.11-21.12)



Będzie wokół ciebie głośno, a ty staniesz się niezbędny i niezapomniany. Pomożesz nieporadnym współpracownikom, opanujesz kryzysowe sytuacje, rozsądzisz kto ma rację, a komu trzeba podziękować. Masz w tym tygodniu szansę na awans, wygraną w sporze, pozbycie się starych kłopotów. Sprzyja ci powodzenie w różnych urzędowych sprawach.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)



Uwierz w komplementy, jakie w tym tygodniu usłyszysz i śmiało realizuj swoje plany. W sprawach zawodowych unikniesz nieporozumień, ale postaraj się pomagać osobom, które z czymś sobie nie radzą. Możesz wpaść na pomysł, jak coś usprawnić lub o wiele lepiej zorganizować i wszyscy będą ci wdzięczni. Tydzień sprzyja szkoleniom i prezentacjom.

WODNIK (21.01-20.02)



Postaraj się unikać ryzyka i nieprzyjaznych ci osób. Potrzebować będziesz teraz odpoczynku, ciszy i świętego spokoju, abyś mógł uporządkować wszystkie swoje sprawy. Z serca, szafy i kalendarza wyrzuć to, co jest niepotrzebne, bo już wkrótce pojawią się nowe sprawy i ciekawsze propozycje. Szanuj swoje zdrowie i nie poświęcaj się dla nikogo.

RYBY (21.02-20.03)



Przed Tobą spokojny tydzień, ale zamiast poddawać się lenistwu i rozprężeniu, zajmij się zawodowymi sprawami. Korzystny wpływ planet pomoże ci uporządkować finanse. Merkury postawi na twojej drodze osoby, których opinie i doświadczenie będą dla ciebie inspiracją. W miłości także pilnuj tego, co twoje. Musisz zadbać o bardziej romantyczną atmosferę.

ZUS odpowiada na pytania czytelników



Przemysław Siemieniak

Dyrektor Oddziału ZUS w Płocku

Jestem nauczycielką i słyszałam o tym, że ZUS ma ciekawe projekty edukacyjne. Zastanawiam się czy mogłabym się w to jakoś zaangażować. Jeżeli tak, to jak mogę się skontaktować?

Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadzi wiele ciekawych projektów edukacyjnych, do których serdecznie zapraszamy. „Lekcje z ZUS” to projekt, który w prosty i przystępny sposób wprowadza młodych ludzi w świat ubezpieczeń społecznych. Wiedza zdobyta podczas zajęć może przydać się znacznie szybciej, niż mogłoby się wydawać. Pierwsza praca, umowa, własna działalność czy choroba to sytuacje, w których warto wiedzieć, jakie ma się prawa i obowiązki.

Podczas czterech lekcji uczniowie dowiadują się, dlaczego warto być ubezpieczonym i dlaczego opłacanie składek ma znaczenie. Poznają zasady zakładania własnej firmy, dowiadują się, jakie świadczenia mogą przysługiwać w razie choroby lub utraty zdolno-

ści do pracy, a także co w przyszłości będzie miało wpływ na wysokość ich emerytury. Poznają również zasady solidarności międzypokoleniowej i wzajemnej odpowiedzialności.

Po zakończeniu zajęć uczniowie mogą sprawdzić swoją wiedzę w Ogólnopolskiej Olimpiadzie „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”. Rywalizacja odbywa się w kilku etapach, a najlepsi spotykają się w ogólnopolskim finale.

Na laureatów czekają korzyści, które mogą ułatwić dalszą edukację. W zależności od uczelni mogą to być indeksy na studia, dodatkowe punkty w postępowaniu rekrutacyjnym czy niższe opłaty za studia. Finaliści i laureaci mogą również skorzystać ze zwolnienia z części pisemnej egzaminu zawodowego na technika ekonomisty i technika rachunkowości. Do tego dochodzą ciekawe nagrody rzeczowe. Nagrodzone zostaną także szkoły, których uczniowie osiągną najlepsze wyniki.

Olimpiada od lat cieszy się dużym zainteresowaniem. W roku szkolnym 2025/2026 do rywalizacji przystąpiło blisko 27 tys. uczniów z całej Polski. Pokazuje to, że młodzi ludzie chcą zdobywać nie tylko wiedzę potrzebną w szkole, ale także taką, którą będą mogli wykorzystać przy pierwszej pracy, zakładaniu firmy czy podejmowaniu ważnych decyzji finansowych.

Szkoły ponadpodstawowe mogą zgłaszać uczniów do olimpiady do 23 października 2026 r. za pośrednictwem formularza online na stronie internetowej <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/lekcie-z-zus/olimpiada>. Pierwszy, szkolny etap odbędzie się 24 listopada. Półfinał zaplanowano na 2 marca 2027 r., a wielki finał na 16 kwietnia 2027 r.

Szczegółowe informacje o „Lekcjach z ZUS” i olimpiadzie można znaleźć na stronie internetowej ZUS.

Książka i wystawa obrazów

Daniel Ratz – kolorowy ptak

♥ Kolorowy ptak ♥ Z potrzeby wzruszeń ♥

DANIEL RATZ
PŁOCKI ARTYSTA

Zapraszam

Na wystawę obrazów i promocję książki

19 września
godz. 16.00-19.00

Płock ul. Filtrowa 1
wejście od Wyszogrodzkiej

Wystawę obrazów DANIELA RATZA można dodatkowo oglądać w dniach 21.09.2026-15.10.2026 r., od poniedziałku do piątku, godz. 10.00-16.00

tel. info.: 602 130 855 lub 602 130 856

19 września w godz. 16.00-19.00 w Studiu Wyposażenia Wnętrz (ul. Filtrowa 1) zaplanowano promocję książki „Kolorowy ptak. Z potrzeby wzruszeń. DANIEL RATZ”, którą napisali Jolanta i Sławomir Zmysłowscy. Prezentacji wydawnictwa będzie towarzyszyła wystawa obrazów zmarłego w 2023 roku płockiego artysty.

Daniel Ratz (18.04.1948-11.03.2023) urodził się we wsi Trzcianno koło Nowego Duninowa. Większą część życia spędził w Płocku. Pracował w Petropolu, potem prowadził własny lokal. W latach 80. wyjechał do Monachium, a gdy wrócił zajął się twórczością plastyczną i literacką.

Malował pejzaże, kwiaty. Tworzył oryginalne asambleże. Najbardziej znany był jego cykl Madonn ozdobionych elementami tkanin i biżuterii. Pisał wiersze i prozę. Wydał trzy książki: „Moje podróże”, „Przemijanie pejzaży”, „Jak poranione ptaki”.

Na ulicy zwracał uwagę barwnym ubiorem, zwłaszcza nakryciami głowy. Raz był to kapelusz, raz czapeczka z koralikami. Ostatnie kilka lat życia spędził w Kierpajnach Wielkich na Warmii. Tam prowadził działalność kulturalną – organizował koncerty, wystawy, plenery.

W programie promocji są występy muzyczne na żywo w wykonaniu Andrzeja Mańkowskiego, Stanisława Żółtowskiego (wokół), Bogdana Siemińskiego (gitara basowa), Jana Zbikowskiego (saksofon, klarnet), Ireneusza Denisiuka (akordeon), Krzysztofa Bukowskiego (harmonijka ustna). Zatańczy Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Gąbińska”. Fragment twórczości literackiej Daniela Ratza przedstawi dyrektor Teatru im. Jerzego Szaniawskiego Marek Mokrowiecki.

Książka „Kolorowy ptak. Z potrzeby wzruszeń. DANIEL RATZ” powstała dzięki Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka. Wystawa obrazów Daniela Ratza czynna będzie do 15 października, od poniedziałku do piątku, w godz. 10.00-16.00.

(L)

ZYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

16 września – Edyta, Korneliusz,
17 września – Franciszek, Hildegarda,
18 września – Irma, Józef,
19 września – January, Konstancja,
20 września – Eustachy, Mieczysława,
21 września – Jonasz, Mateusz,
22 września – Maurycy, Tomasz.

By się spełniły
twoje urodzinowe życzenia.
By się ziściły twoje marzenia.
By uśmiech często gościł
na twojej twarzy.
Byś zdobyła w życiu
szczyt swoich marzeń.
Wszystko, co chciałaś,
by się zdarzyło.
Wszystko, czego pragniesz,
by twoim było...

Najserdeczniejsze życzenia z okazji urodzin dla **Katarzyny M.** od Aliny.

Wiele gwiazdek jest nocą na niebie.
Tyle samo najlepszych życzeń słę
właśnie do ciebie.

Dużo zdrowia, szczęścia i radości,
niech twój słiczny uśmiech na buzi
zawsze gości.

By było coraz mniej złości,
a więcej pięknej miłości.
Spełnienia wszystkich
najszybszych marzeń,
tych dużych i tych małych,
tego ci życzę...

Mój Aniołku wspaniały!
Kochanej **Anielce** życzy siostra.

Życzenia już ci na pewno składał,
twarz twoja była uśmiechnięta.
Ale jest jeszcze jedna osoba,

która o tobie pamięta
Ona właśnie tobie życzy
wiele szczęścia i słodczy,
wielu wspomnień, miłych wrażeń
i spełnienia wszystkich marzeń!
Irence Żukowskiej życzy Piotr.

Niech ten radosny dzień na zawsze
twoje troski odsunie w dal.
I niech się śmieje do ciebie świat
- blaskiem szczęśliwych i długich lat!
Konstancji Pierkiewicz
życzą znajomi.

(kw)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie
pod numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **karolina@tp.com.pl**
fb: **Tygodnik Płocki**

Płocka Orkiestra Symfoniczna zaprasza na Tenoriadę

Zaśpiewają Gaj, Kuk, Kwieciński...

Najpiękniejsze arie, przeboje operowe i operetkowe, popularne melodie włoskie znajdują się w programie kolejnego koncertu (25 września) Płockiej Orkiestry Symfonicznej. Tenoriadę z udziałem Łukasza Gaja, Tomasza Kuka i Dawida Kwiecińskiego poprowadzi dyrygent Sławomir Chrzanowski.

Tenor Łukasz Gaj jest absolwentem Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, a obecnie – jej wykładowcą na wydziale wokalnno-aktorskim. W repertuarze posiada ponad 40 partii operowych, operetkowych i oratoryjnych. Brał udział w premierach operowych przygotowanych przez takich reżyserów, jak m.in.: Michał Znaniecki, Waldemar Zawodniński, Maciej Wojtyśko, Pia Partum, Bert Bijnen, Laco Adamik, Włodzimierz Nurkowski, Maria Sartova, Paweł Szkotak, Grażyna Szapolowska, Beata Redo-Dobber, Monika Strzępka, Artur Hofman. Występował na prestiżowych międzynarodowych festiwalach operowych m.in.: w Regensburgu, Xanten, Schwerinie (Niemcy), Wiltz (Luksemburg), Saaremaa (Estonia), Daegu International Opera Festival (Korea Południowa). Od

2015 roku jest dyrektorem Centrum Państwowego w Kąsnej Dolnej.

Tenor Tomasz Kuk ukończył Akademię Muzyczną w Krakowie. Dysponuje rzadkim rodzajem głosu, kategoryzowanym jako dramatyczny tenor spinto, dzięki czemu może wykonywać najtrudniejsze partie z oper Giuseppe Verdiego, Giacomo Pucciniego czy Richarda Wagnera.

Na stałe związany z Operą Krakowską. Często występuje gościnnie na zagranicznych scenach operowych, m. in. w Japonii, Anglii, Niemczech, Szwajcarii, Austrii i Czechach. Artysta dokonał istotnych nagrań płytowych m. in. wyko-

nując partię tenorową w utworze „Wierchy” Artura Malawskiego (2019), partię Koracha w pierwszym światowym nagraniu opery sakralnej „Mojżesz” Artura Rubinstein (2017), partię Starego Króla w operze „Hagith” Karola Szymanowskiego (2014) oraz partię Idamora w „Parii” Stanisława Moniuszki (2009). Ma w repertuarze kilkadziesiąt ról. Obecnie można go zobaczyć na deskach Opery Krakowskiej w operze „Faust” Gounoda (Stary Faust).

Dawid Kwieciński jest absolwentem Akademii Muzycznej w Łodzi w klasie profesora Krzysztofa Bednarka. Jako student debiutował na scenie Teatru Wielkiego w Łodzi rolą Hrabiego Almaviv w „Cyryliku Sewilskim” Gioacchino Rossiniego. W jego dorobku znajdują się partie: Młodego Cygana w operze „Aleko” Rachmaninowa, Ottokara w „Baronie cygańskim” Johanna Straussa, Gastona w operze „La Traviata” Verdiego, Don Otavio w „Don Giovannim” Mozarta, Freddiego Eynsford-Hill w musicalu „My Fair Lady” Fredericka Loewe, Triqueta w „Eugeniuszu Onieginie” Piotra Czajkowskiego, Alfreda w „Zemście nietoperza” Straussa.

Bilety na „Tenoriadę” w cenie 60 zł są do nabycia w kasie POS przy Bielskiej w serwisie Bilety24.pl.

(lesz)



Spotkanie ze sztuką i poezją na bulwarach wiślanych

Wisła w strofach i kolorach

Poezja, malarstwo i wspólne tworzenie wypełniły w sobotę bulwary nad Wisłą. Happening „Wisła w strofach i kolorach” połączył twórczość artystów z aktywnością mieszkańców, młodzieży i najmłodszych uczestników.

12 września na bulwarach nad Wisłą przy moło odbył się happening poetycko-malarski „Wisła w strofach i kolorach”, którego organizatorem była Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego.

Na uczestników czekały sztalugi, farby, blejtramy, papier i mazaki. W części plastycznej pomagali uczniowie I Prywatnego Liceum Sztuk Plastycznych im. Władysława Dąbrowskiego w Płocku,

artystki ze Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Janiny Czaplickiej w Płocku oraz Płockiego Stowarzyszenia Twórców Kultury. Do wspólnego tworzenia mogli dołączyć również mieszkańcy i turyści.

Przy sztalugach pojawiali się uczestnicy w różnym wieku – także najmłodsi, którzy tworzyli razem ze swoimi mamami. Dzięki temu wydarzenie miało swobodny, rodzinny charakter.

Nie zabrakło również poezji czytanej na głos. Hanna Chojnacka-Gościński, aktorka Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku, czytała wiersze Władysława Broniewskiego, Jerzego Ficowskiego, Macieja Woźniaka i Tadeusza Dejneckiego, a także utwory laureatów konkursu „O Liść Dębu”.

Wśród prezentowanych tekstów znalazła się więc zarówno twórczość znanych poetów, jak i autorów związanych z Płockiem. Happening był okazją nie tylko do słuchania poezji i oglądania prac. Uczestnicy sami mogli sięgnąć po materiały plastyczne i przedstawić Wisłę na swój sposób – poprzez kolory, obrazy i własną wyobraźnię.

W wydarzeniu spotkały się różne pokolenia – uczniowie, artyści, mieszkańcy, rodziny z dziećmi oraz osoby, które trafiły na bulwary podczas spaceru.

Happening zainaugurował projekt „Do trzech razy – SZTUKA!”, realizowany w ramach programu Kulturalny ORLEN – edycja II i finansowany ze środków Fundacji ORLEN im. Ignacego Łukasiewicza.

(KK)

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Skandal na deser

Na przełomie XIX i XX wieku kuchnia bardzo chętnie pożyczła sobie nazwiska od ówczesnych sław. Desery, sałatki czy kotlety otrzymywały imiona śpiewaczek, aktorek, polityków albo osób, o których akurat mówił elegancki świat. Było w tym trochę snobizmu, trochę reklamy i przekonania, że jeśli ciasto nosi czyjeś sławę nazwisko, to od razu staje się bardziej wytworne. Rigó Jancsi wielką sławą raczej nie był. Przynajmniej nie taką, której nazwisko samo prosiłoby się o miejsce w cukierni. Do historii deserów nie trafił więc dlatego, że miał tytuł, urząd albo pomnikowe zasługi. Trafił tam przez romans. A romans, jak wiadomo, potrafi zrobić dla rozpoznawalności więcej niż niejeden życiorys. Zwłaszcza jeśli pojawia się w nim skandal, różnica stanów, muzyka i publiczność, która niby się oburza, ale jednak bardzo chce znać ciąg dalszy.



Fot. Piotr Chudzyński

Tort Rigó Jancsi

Skład:

biszkopt czekoladowy

- 6 jajek,
- 150 g cukru,
- 120 g mąki pszennej,
- 30 g kakao,
- 40 g roztopionego masła,
- szczypta soli,

krem czekoladowy

- 600 ml śmietanki 36%,
- 200 g gorzkiej czekolady (60–70%),
- 50 g cukru pudru,
- 1 łyżeczka ekstraktu waniliowego,

polewa czekoladowa

- 150 g gorzkiej czekolady,
- 100 ml śmietanki 30%,
- 20 g masła.

Wykonanie:

Piekarnik nagrzewamy do 180 st. C. Jajka ubijamy z cukrem na bardzo puszystą, jasną masę, najlepiej przez 8-10 minut. Mąkę przesiewamy razem z kakao i delikatnie łączymy z masą jajeczną. Następnie dodajemy roztopione, przestudzone masło i ostrożnie mieszamy, aby ciasto nie straciło lekkości. Masę wylewamy na blaszkę o wymiarach około 30 x 40 cm, wyłożoną papierem do pieczenia. Pieczemy przez 12-15 minut. Po upieczeniu biszkopt studzimy i przekrawamy na dwa równe prostokąty. Następnie przygotowujemy krem. 200 ml śmietanki podgrzewamy niemal do wrzenia i zalewamy nią posiekaną czekoladę. Mieszamy do uzyskania gładkiej masy, po czym schładzamy ją przez kilka godzin. Pozostałe 400 ml śmietanki ubijamy z cukrem pudrem i delikatnie łączymy z zimną masą czekoladową. Przygotowujemy polewę. Śmietankę podgrzewamy, dodajemy czekoladę oraz masło i mieszamy, aż powstanie gładka, lśniąca polewa. Na pierwszy blat biszkoptu wykładamy cały krem i równomiernie go rozprowadzamy. Przykrywamy drugim blatem, a wierzch polewamy ciepłą polewą. Ciasto schładzamy minimum 4 godziny, najlepiej przez całą noc. Tradycyjnie Rigó Jancsi kroimy w niewielkie prostokąty i podajemy z filiżanką mocnej kawy. To deser bardzo popularny w budapeszteńskich cukierniach.

Clara Ward była bajecznie bogatą Amerykanką, żoną belgijskiego księcia Josepha de Caraman-Chimay, a więc kobietą z tytułem, pozycją i życiem ułożonym według zasad arystokratycznego świata. Rigó Jancsi był natomiast węgierskim romskim skrzypkiem, muzykiem knajpianym, człowiekiem sceny, spojrzeń i nastroju. Poznali się w Paryżu, gdy Rigó grał w restauracji, a Clara siedziała przy stole ze swoim mężem. I tu zaczyna się cała pikanteria. Księżna porzuciła męża, tytułową poprawność i bezpieczne miejsce w salonie dla skrzypka. W świecie, który pilnował konwenansów lepiej niż rodowych sreber, był to niemal obyczajowy pożar. Dla ówczesnej prasy był to dar losu: arystokratka, romski muzyk, mezalians i skandal, który można było potępić publicznie, ale śledzić z ogromną przyjemnością. Nic dziwnego, że taka historia musiała skończyć się deserem, najlepiej czekoladowym, ciężkim i równie niestosownie słodkim, jak cała ta sprawa.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax. 367-19-33.
DOM TECHNIKA ORLEN S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIAŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka 1, tel. 364-31-84.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Aquapark Płock, ul. Miodowa 13a, tel. 24-364-00-90
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.

TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

KAWIARNIE

Costa Coffee - Galeria Wisła, Wyszogrodzka 144
Dolce Caffè - ul. Synagogałna 2, tel. 505-300-174
Dobry Dzień Cafe, ul. Stary Rynek 4, tel. 698-781-531
Fit Cake, ul. Sienkiewicza 67/6, tel. 505-300-174
Grycan - Galeria Mosty, ul. Tysiąclecia 2A
Ławka do kawy, al. Kobylińskiego 2, tel. 884-788-954
Papuga, ul. Grodzka 8, tel. 503-592-045
Pink'na Cafe, ul. 3 Maja 17, tel. 536-289-991
Pierwsza Kawa, ul. Nowy Rynek 10, tel. 662-992-962
Sempre, ul. Grodzka 9, tel. 24 364-97-88
Vergrano, ul. Grodzka 8, tel. 666-561-361

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, Nowy Rynek 3, tel. 262-68-91
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
BENEDIKS, alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Bosch Car Service, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Elektromechanika, ul. Mościckiego 19, tel. 600-208-878
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 16A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, Kostrogaj 5, tel. 694-285-761
Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 21
Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarieczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Macieszy 19, tel. 604-058-090
Opindex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076

Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otokińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Al Dente, ul. Stary Rynek 17, tel. 660-037-666
Boska, bo włoska, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35, Maszewo Duże, tel. 531 471 247
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Domino's Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01
Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Gruby Benek, ul. Dobrzyńska 15A, tel. 514-184-731
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Knajpka 10,5, pl. Narutowicza 2, tel. 264-72-92
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291
Osiedlowa, al. Miodowa 8, tel. 571-903-311
Piccantino, ul. Synagogałna 2/8a, tel. 881 531 423
Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36
Pizzeria 105, ul. 3 Maja 17, tel. 572-625-105
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Tutti Santi, ul. Kobylińskiego 13, tel. 24-366-99-88

PUBY I KLUBY

Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433
Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483
Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037
Pijalnia Wódki i i Piwa, ul Grodzka 15, tel. 795-409-746
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25
Tutaj Przysiań Towarzyska, ul. Bulwar Stanisława Górnickiego, tel. 500 292 915
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378
Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

A może kebsa, ul. J. Kwiatka 23/25, tel. 728-638-205
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033
Cafe & Bistro na Deptaku, ul. Tumska 5, tel. 515-307-292
Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66

Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Petropol, al. Jachowicza 49, tel. 24 366-44-40-49
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Krzaki Vege Street Food, pl. Narutowicza 1, tel. 518-333-234
Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67
Mast Kebab, ul. Grodzka 17, tel. 453-529-586
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
Ogniem i Mięsem, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00
Wiselka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

al. S. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Tysiąclecia 1e, tel. 608-281-698
ul. Szarych Szeregów 6, tel. 515-600-323
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44
Elf, tel. 720 588 588
Mercury, tel. 24 262 23 19
MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53
Najtańsze Taxi, tel. 266-89-53
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Tanie Taxi, tel. 533-577-555
Taxi Hybrid Płock, tel. 24 19-661
Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otokińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Konvet, ul. Jachowicza 19A, tel. 505-891-393
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: W Płocku żadna apteka nie jest czynna przez całą dobę! Najdłużej otwarta pozostaje apteka przy ul. Rembielińskiego 6, która rozpoczyna pracę o godz. 7.00, a kończy o godz. 23.00. Apteka ta pracuje każdego dnia w roku, również we wszystkie dni wolne od pracy, w tym w każdą niedzielę. Nie ma natomiast ustalonego harmonogramu wszystkich aptek pracujących (w tym w niedziele i święta) na terenie Płocka.

Gostynin: ul. Rynek 25, apteka Medest – czynna przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: Apteki w powiecie sierpeckim nie pełnią dyżurów całodobowych. Apteka pełniąca w danym dniu dyżur jest czynna: od 16.09 do 17.09 – ul. Braci Tułdzieckich 10 (8.00 – 19.00, dyżur: 20.00 – 22.00), 18.09 – ul. Traugutta 1 (8.00 – 22.00), od 19.09 do 21.09 – ul. Matejki 1 (sob. 14.00 – 22.00, niedz. dyżur: 14.00 – 21.00, pon. 8.00 – 22.00), 22.09 – ul. Konstytucji 3-go Maja.

WAŻNE TELEFONY

HOSPICJUM PŁOCKIE pw. św. Urszuli Ledóchowskiej, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 37, tel.: 24 266 44 44.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE Płock tel.: 993 (bezpłatny), Gostynin 24 235 28 88, Sierpc 24 275 29 81.
POGOTOWIE DROGOWE Płock tel.: 954 (bezpłatny).
POGOTOWIE ENERGETYCZNE Płock, Gostynin, Sierpc tel.: 991 (bezpłatny).
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel.: 992 (bezpłatny).
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 5 tel.: 24 267 84 00; numer alarmowy 112.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE Płock tel.: 994.
STRAŻ MIEJSKA Płock tel.: 986.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO Płock, ul. Mikołaja Reja 15/3, tel.: 24 364 53 21.
ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE Płock tel.: 987.

Rynek pracy

PRACA BIUROWA

Hotel Czardasz SPA & Wellness 4* zatrudni recepcjonistę/recepcjonistkę. Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV na adres e-mail: kierownik@hotelczardasz.pl z dopiskiem „Recepcjonista/recepcjonistka”.

2575905

PRACA DODATKOWA

Opinie.pl to polska strona internetowa, która istnieje od 2009 roku. Umożliwia ona zarabianie pieniędzy poprzez wypełnianie ankiet. cezary.klimczyk@mail.com

2511678

PRACA FIZYCZNA

Belgia – pomocnik zbrojarza (bez doświadczenia i bez języka). Szukamy pomocników zbrojarzy do pracy w Belgii. Nie wymagamy doświadczenia – wszystkiego nauczymy na miejscu. Stawka 18,19 euro/h brutto na start. Tel.: 662 130 140.

2394650

Praca w Belgii – zbrojarze i cieśle szalunkowi poszukiwani. Stawka: 19,40 euro/h. Telefon: 662 130 140.

2382460

PRACA KIEROWCA

Zatrudnię kierowcę kategorii C+E w ruchu krajowym z co najmniej rocznym doświadczeniem, firanka, Scania R 2012 r. + Schmitz 2016 r. Powtarzalne miejsca ładunków. Praca pon.-pt., weekendy wolne, wynagrodzenie 8000-8500 zł do ręki. Baza Płock. Tel.: 791-979-176.

2571544

Zatrudnię osobę kierującą pojazdem ciężarowym C+E w ruchu krajowym z co najmniej rocznym doświadczeniem, firanka, ciągnik siodłowy marki Scania R 2012r + Schmitz 2016r. Powtarzalne miejsca ładunków. Praca pn-pt, weekendy wolne. Tel. 791-979-176.

2567101

Zatrudnimy przewoźników. Wymagany sam ciągnik lub zestaw ciągnik + naczepa. Praca od poniedziałku do piątku. Możliwość 7 dniowego terminu płatności. Praca całoroczna na terenie Polski i/lub bliskiej zagranicy - Litwa, Czechy. Tel. 519-311-277.

2576581

PRACA POZOSTAŁE

Praca w domu przy komputerze. <https://system.xaa.pl>

2534534

PRACA W NIEMCZECH

Murarz do Niemiec. Osoby zainteresowane proszone są o nadesłanie CV ze zdjęciem na maila: biuro@ruben-bau.eu Biuro rekrutacji czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, tel. 534-188-717, 576-033-941, 534-570-013.

2576208



Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Pracownik ogólnobudowlany (K/M)** – wykształcenie zasadnicze branżowe, doświadczenie w budownictwie, umiejętność szpachlowania, malowania, układanie podłóg;
- **Murarz (K/M)** - min. 2 lata doświadczenia jako murarz;
- **Prasowacz ręczny/Prasowaczka ręczna** – doświadczenie na stanowisku prasowacza/prasowaczki zakładzie dziewiarskim/krawieckim, chęci do pracy;
- **Aplikant adwokacki/radcowski lub Prawnik/Radca prawny (K/M)** – wykształcenie wyższe prawnicze, doświadczenie w branży prawnej, tytuł adwokata/radcy prawnego lub aplikanta adwokackiego/radcowskiego, obsługa komputera, znajomość i zastosowanie przepisów prawa, komunikacja z klientami, mile widziana

znajomość języka angielskiego;

- **Manager Sprzedaży (K/M)** – wykształcenie wyższe, prawo jazdy kat. B, dobra znajomość obsługi komputera w zakresie MS Office;
- **Osoba na stanowisku specjalisty ds. księgowości** – wykształcenie wyższe preferowane kierunkowe: ekonomiczne, finansowe i rachunkowość i pokrewne, co najmniej 3 letni staż pracy na podobnym stanowisku, znajomość przepisów Ustawy o rachunkowości oraz praktyczna znajomość przepisów podatkowych, znajomość obsługi komputera w zakresie środowiska Windows, oprogramowania MS Office, Excel, umiejętność analitycznego myślenia;
- **Asystent/ka do spraw administracyjnych** – wykształcenie średnie, biegła obsługa komputera, Office, Internet, urządzeń biurowych, znajomość języka angielskiego na poziomie B1, orzeczenie o niepełnosprawności;
- **Monter rusztowań/Pomocnik monter (K/M)** – chęci do pracy;
- **Zbrojarz (K/M)** - mile widziane prawo jazdy kat. B;
- **Murarz (K/M)** – mile widziane prawo jazdy kat. B;

- **Spawacz (K/M)** – umiejętność spawania (istnieje możliwość uzyskania uprawnień na spawanie w trakcie zatrudnienia);
- **Pracownik fizyczny (K/M)** – prawo jazdy kat. B., mile widziane uprawnienia do cięcia palnikiem;
- **Księgowy/Księgowa** – wykształcenie średnie, umiejętność obsługi Adobe Acrobat, obsługa komputera program Excel, Word, umiejętność prowadzenia pełnej księgowości;
- **Malarz konstrukcji stalowych i rurociągów (K/M)** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie na podobnym stanowisku, znajomość zagadnień związanych z powłokami, ochroną przed korozją, metalizacją, mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, mile widziana obsługa agregatu GRACO lub WIWA.

* Oferty ważne na 11 września 2026, godz. 11.00

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu



Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Psycholog (K/M)** – z wykształceniem wyższym kierunkowym, mile widzianym doświadczeniem zawodowym i bardzo dobrą organizacją pracy;
- **Logopeda (K/M)** - z wykształceniem wyższym kierunkowym;
- **Pedagog** – z wykształceniem wyższym pedagogicznym, i mile widzianym doświadczeniem zawodowym;
- **Księgowy/a** – z wykształceniem wyższym i 5-letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Kierowca C+E (K/M)** - z prawem jazdy kat CE i 6-miesięcznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Kierowca** – z wykształceniem min. zawodowym i prawem jazdy kat. D;
- **Telemonter/Telemonterka** - z wykształceniem zawodowym, umiejętnością montażu instalacji i urządzeń telekomunikacyjnych, umiejętnością czytania dokumentacji technicznej, obsługą elektronicznej i narzędzi pomiarowych oraz podstawą znajomością technologii światłowodowych;
- **Palacz palnikiem gazowym do cięcia stali (K/M)** - z uprawnieniami do cięcia stali – gazowe (acety-

len, propan), możliwość przyuczenia;

- **Elektryk K/M** - z min. zawodowym wykształceniem kierunkowym i możliwością uzyskania wymaganych uprawnień w trakcie zatrudnienia;
- **Pomocnik monter nagrobków (K/M)** – możliwość przyuczenia;
- **Pracownik produkcji wyrobów metalowych (M/K)** – z mile widzianym doświadczeniem zawodowym;
- **Kucharz (K/M)** – z wykształceniem średnim gastronomicznym, 4-letnim doświadczeniem w zawodzie i mile widzianym prawem jazdy kat. B;
- **Pomoc kucharza (K/M)** – z mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Szwaczka (K/M)** – z wykształceniem zawodowym, 6 - miesięcznym doświadczeniem w zawodzie i umiejętnością obsługi stebnówki i overloka;
- **Szwaczka K/M** – z rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Prasowaczka K/M** - z rocznym doświadczeniem w zawodzie;
- **Asystent opiekuńcza (K/M)** – z orzeczeniem o niepełnosprawności.

* Oferty ważne na 11 września 2026, godz. 12.00

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pup.plock.pl



tygodnik PŁOCKI



gazetatygodnikplocki



tygodnikplocki



www.tp.com.pl

Bezpłatna
aplikacja
Tygodnika Płockiego



Pobierz z Google Play

Pobierz z App Store





ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię stare wojskowe odznaki, odznaczenia, medale, order, szable, bagnety, kordziki, mundury polskie, niemieckie, rosyjskie i inne, wojskowe oraz cywilne, orzelki z nakryć głowy, zaświadczenia i legitymacje związane z nadaniem odznaczeń, zdjęcia. Tel. 694-972-047.

2567086

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy olejne na płótnie ręcznie malowane na zamówienie klienta. Portrety ze zdjęć, pejzaże itp. Milena Olesińska, 601-698-355; milenaole-sinska25@gmail.com / www.iobrazy.com.pl

2261919

Portrety na zamówienie – portrety realistyczne, na płótnie, farbami olejnymi lub w rysunku, czarno-białe, wykonane ołówkiem lub wielokolorowe kredkami pastelowymi. Portrety maluję ze zdjęć nadesłanych przez klienta. Milena Olesińska, tel. 601-698-355.

2267464

DLA DZIECI

POZOSTAŁE

Napisz, nie zwlekaj, aż zaczniesz szkołę. Materiał wysyłam na email. Sprawdziany dla klas 1, 2 i 3. Szkoła na TAK. Ale to ciekawe. Nowi Trojciele. Szkolni Przyjaciele. Wielka Przygoda. Napisz na 510 209 971, którą klasę i tytuł potrzebujesz.

2554809

DOM I OGRÓD

MEBLE

Sprzedam biurko, szafkę rt, słupek, materace, lustra w bardzo dobrym stanie. Tel.: 505-523-378.

2573216

OGRÓD

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

1682303

OPAL / OGRZEWANIE

Sprzedam piec C.O. Ekoterm, palnik hauza 60 KW, dwa zbiorniki plastikowe po 2000 l. Tel.: 509-743-810.

2575547

Piece i kuchnie na drewno z doradztwem technicznym i dostawą gratis. Sprawdzone modele zgodne z normami. Tel. 684-135-109, 664-474-148, biuro@e-piecyki.pl, www.e-piecyki.pl

2576421

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

EDUKACJA

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Pracownik biurowy – kurs z certyfikatem na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Więcej na: www.mg-edu.pl, tel. 663 904 349.

2029502

Specjalista ds. kadr i płac to twoja wymarzona praca? Dołącz do kursu na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Szczegóły: www.mg-edu.pl telefon: 663 904 349.

2029504

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com.

1438390

KOMPUTERY I TABLETY

Moja strona z produktami, najlepsze oferty w jednym miejscu. LINK: https://id8997.pasaz-ofert.pl

2535460

KONSOLE

Najlepsze gry online. Jeżeli szukacie fajnych gier internetowych jesteście w dobrym miejscu. Sprawdź najciekawsze gry w jednym miejscu. Polecam serdecznie swoją stronę. LINK poniżej: https://gryonline.strefa-ofert.pl

2535462

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 16 Pro 128GB = 550 EUR, iPhone 16 Pro Max 256GB = 650 EUR, iPhone 16 128GB = 420 EUR, iPhone 16 Plus 128GB = 450 EUR, Apple iPhone 15 Pro 128GB = 430 EUR, iPhone 15 Pro Max 256GB = 490 EUR, iPhone 15 128GB = 350 EUR, iPhone 15 Plus. Gadgethousltd@gmail.com

1554475

Apple iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, iPhone 15, iPhone 15 Plus, iPhone 14 Pro Max, iPhone 14 Pro, iPhone 14, iPhone 14 Plus, Samsung Galaxy S24 Ultra, Samsung Galaxy S24. Gadgethousltd@gmail.com

2172048

Apple iPhone 17 Pro Max, iPhone 17 Pro, iPhone 17, iPhone Air, iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, Samsung Galaxy S25 Ultra, Samsung Z Fold7. gadgethousltd@gmail.com

2384842

Sprzedam Samsung Galaxy Note20 Ultra 5G. Stan bardzo dobry. 900 zł. Tel.: 505-523-378.

2573236

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomu-

nikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowagaleriahandlowapl.okazje-miesiaca.pl.

1644774

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY
A G M. Najlepsze marki,
najniższe ceny.
Płock, Graniczna 20D
(dojazd od Otokińskiej).
603-685-664.

2421787

AKUMULATORY,
Płock, Graniczna 20D
(dojazd od Otokińskiej).
603-685-664.

2421788

Sprzedam rozrusznik Hitachi do Opla Astry 1,7 TDI. Tel.: 692-617-239.

2547229

MUZYKA / ROZRYWKA / SPORT

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.

1438401

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgetplanetltd@gmail.com.

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgetplanetltd@gmail.com.

1438392

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Wynajmę dom w Borowiczach. Stacja samodzielna. Dwa pokoje, kuchnia, łazienka. Dodatkowo budynek gospodarczy. Ogrzewanie CO gazowe. Cena 700 zł/m-c + media - woda, prąd, gaz i śmieci. Proszę dzwonić w godzinach od 09:00 do 20:00. Kontakt pod nr tel. 533-656-865.

2573827

DZIAŁKI

Sprzedam atrakcyjną działkę rekreacyjno-wypoczynkową – Krubin, gmina Sanniki. Na sprzedaż malowniczo położona działka rekreacyjno-wypoczynkowa o powierzchni 0,77 ha. Działka jest zadrzewiona, co stanowi wyjątkowy klimat. Zapraszam do kontaktu. Tel.: 692-617-239.

2574949

MIESZKANIA

Do wynajęcia mieszkanie, kawalerki, pokoje dla firm i osób prywatnych. 530-193-825.

2574631

Do wynajęcia z przepięknym widokiem i ogrodem, cicha i przytulna, umeblowana i w pełni wyposażona kawalerka o pow. ok. 28 m2. Osiedle Ciechomice. Bardzo blisko (300 m) sklep spożywczy i przystanek autobusowy. Cena 1300 zł + czynsz 400 zł i opłaty. Tel.: 602-235-719.

2572026

Przytulna, umeblowana i w pełni wyposażona kawalerka o pow. ok. 28 m2. Podolszyce Południe. Bardzo dobra komunikacja z centrum miasta. Cena 1300 zł + czynsz 400 zł i opłaty. Tel.: 602-235-719.

2572042

Sprzedam mieszkanie o powierzchni 48 m2, 2 pokoje, mieszkanie znajduje się w pierwszej części osiedla Podolszyce Północne. Blok 4-piętrowy w idealnej lokalizacji. Tel. 508-160-011.

2463226

Szukam mieszkania do zakupu za gotówkę, nawet w stanie do remontu. Chciałbym znaleźć miejsce, które będzie początkiem nowego rozdziału w moim życiu. Jeśli posiadasz taki lokal albo wiesz kto sprzedaje, zadzwoń: 695-610-287.

1945985

Wynajmę mieszkanie 46 m2 (3 pokoje), 1. piętro w bloku na osiedlu Podolszyce Północ w Płocku. Powierzchnia mieszkania 46,4 m2 + piwnica lokatorska. Czynsz najmu 2500 zł/ miesiąc (do negocjacji) + czynsz do spółdzielni: ok. 580 zł/miesięcznie + opłaty.

2574963

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

Kupię ciągnik rolniczy
Ursus C-330 C-360 C-360 3P
w każdym stanie.
Tel.666-941-477.

2578017

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY
do pojazdów rolniczych.
Najniższe ceny,
Płock, Graniczna 20D
(dojazd od Otokińskiej).
603-685-664.

2421789

Kupię opony do przyczepy 825,20 czterotonowej lub całe koło. Tel.: 692-617-239.

2574945

Kupię rozsiewacz wapna RCW 3 t, hydrauliczny, łańcuchowy, w bardzo dobrym stanie. Jeśli posiadasz do sprzedania taki typ w oryginale, to dzwoń. Tel. 606-550-489.

2430464

Sprzedam przyczepę zbierającą Tur MX do Case, McCormick. Tel.: 607-762-291.

2571505

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbior z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczycze Poświętne 7
09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45

SA-15

Stół testujący do węży, przewodów hydraulicznych Uniflex hm 20, zakuwarka do węży Uniflex, butle tlen-acetylen z wózkiem i palnikami reduktorami, wiertarka stołowa, migomat Sherman mig 450 m, kompresor wan, migomat OTC CPTX 450 synergy. Tel. 794 620 500.

2548925

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam jajka wiejskie od kur z wolnego wybiegu, z dowozem do Płocka i okolic. Tel.: 692-617-239.

2574943

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Ile możesz oszczędzić na ubezpieczeniu swojego pojazdu? Sprawdź na https://kalkulatoryubezpieczen.pl/ ubezpieczenia-oc. Porównaj oferty ubezpieczenia i oszczędź nawet 500 zł. Sprawdzić nic nie kosztuje. Na stronie również promocje na ubezpieczenia i inne.

2327861

Licencjonowane Biuro rachunkowe Twoja Księgowka K. Zielińska oferuje kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, pełna księgowość, książka przychodów, ryczałt. Pomagamy założyć działalność, księgowość online. Zapraszamy do współpracy. Tel. 796-820-112.

2478014

Sprawdź, który bank może zaproponować Ci najtańsze kredyty gotówkowe, najlepsze kredyty hipoteczne, bezpłatne konta osobiste czy najlepiej oprocentowane lokaty. Więcej informacji: https://mark91.oferty-kredytowe.pl

2556345

Zapraszamy do skorzystania z usług księgowo-kadrowych nowo otwartego Biura Rachunkowego w Sierpcu. Świadczymy usługi z zachowaniem najwyższych standardów. Konkurencyjne ceny - skontaktuj się z nami i przekonaj się sam! Tel. 781-726-111.

1684755

INFORMATYCZNE

Czy prowadzisz biuro rachunkowe i szukasz niezawodnych narzędzi do zarządzania kadrami oraz księgowością? Mamy dla Ciebie doskonałą ofertę na programy Gratyfikant GT OPEN i Rewizor GT OPEN! Tel. 530-303-355.

1984467

Jesteśmy Agencją AI, która pomaga firmom wprowadzać nowoczesne rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji – od automatyzacji obsługi klienta po inteligentne systemy wspierające sprzedaż i marketing. Tel. 720-752-572.

2407283

Opublikujemy twoje ogłoszenie na setkach portali + darmowa strona WWW. Dodawanie ogłoszeń. Tel. 794-252-817.

2469359

Streamline, międzynarodowe zarządzanie placami. Tel. 530-303-355.

1955974

Strona dla firmy transportowej, która realnie przyciąga klientów + 140 zł na REKLAMĘ

2575245

Strona internetowa od 590 zł - płacisz za tyle podstron, ile potrzebujesz. Tel. 794-252-817.

2458382

Strony internetowe dla firm i instytucji – idealne rozwiązanie dla biznesu, który chce szybko zaistnieć w sieci. Oprócz wykonania nowej strony możemy odświeżyć lub też aktualizować Państwa obecny serwis. Kontakt: strony.promocja@gmail.com.

2327804

Voucher 140 zł na publikację ogłoszeń do każdej nowej strony. Tel. 794-252-817.

2560584

Wsparcie dla oprogramowania Comarch, Wapro, InsERT – zapewniamy pełną obsługę techniczną, naprawy i aktualizacje Twojego oprogramowania księgowego. Tel.: +48 530 303 355.

2167684

POZOSTAŁE

Odmień wygląd swojego domu dzięki nowoczesnej wizualizacji elewacji!

Marzysz o wyjątkowej fasadzie? Szara elewacja domu z pasami to elegancja i nowoczesność w jednym! Tel. 578-027-738.

2290000

Odnawianie wanien. Tel. 600-979-826.

2548783

Opieka nad seniorem, z zamieszkaniem - cała Polska. Tel. 726-284-828.

2557996

Pole namiotowe nad rzeką Wel z zapleczem sanitarnym. Spływy kajakowe - agroturystyka. Cena 30-50 zł/os. Kontakt tel. 798 691 471, wieczorem. Mile widziane grupy zorganizowane. Zapraszamy.

2559998

Profesjonalna całodobowa opieka z zamieszkaniem dla seniorów - od 6800 zł miesięcznie. Tel. 726-284-828.

2560016

Szybki i tani światłowód. Zadzwoń i zamów codziennie w godz. 9-21, tel: 538 582 29.

2565182

Usługa opieki od 6990 zł - 24 h nad osobą starszą, z zamieszkaniem. Tel. 726-284-828.

2565937

Wróżenie z kart tarota, klasycznych. Masz problemy miłosne, w pracy, w życiu? Coś Cię nurtuje? Chcesz poznać odpowiedź? Moje karty odpowiedzą i podpowiedzą, co robić dalej. Tel. 697-019-832.

2479229

PRAWNIK / DORADCA

Rozwód kościelny. Dla osób w kraju i za granicą; e-mail: a.bolesla@op.pl, tel. kom.: 693 876 173 (do godz. 19.00).

1741440

REKLAMOWE

Jedno ogłoszenie. Setki portali. Więcej klientów. Tel. 794-252-817.

2462563

Pozyskaj klientów w Czechach i na Słowacji dzięki ogłoszeniom. Tel. 794-252-817.

2564635

Reklama Twojej firmy + darmowa strona internetowa ONE PAGE. Tel. 794-252-817.

2458455

Tvoja reklama w 1000 miejscach. Tanie strony internetowe i wizytówki. Tel. 794-252-817.

2412620

REMONTOWO - BUDOWLANE

Firma Budowlana Mig-Dach oferuje: - montaż pokryć dachowych, - wymiana pokryć dachowych (demontaż eternitu), - izolacja dachów płaskich (papa termozgrzewalna) - docieplenia elewacji i podbitki. Sprawdź naszą stronę: fb.com/firmabudowlanamigdach

2576964

Mycie, malowanie elewacji, dachów, ogrodzeń, kostki, obór. Tel. 502 500 496.

2294260

Prace wykończeniowe, takie jak gładzie, malowanie, zabudowy poddaszy, sufity podwieszane, ścianki działowe murowane i gk, tapetowanie, podłogi i inne prace wykończeniowe. Zapraszam. Tel. 792-806-751.

2116274

SPRZĄTANIE

Nasze usługi: opieka nad grobami (jednorazowa, cykliczna), sprzątanie, mycie i konserwacja nagrobka, odnawianie liter (w każdym kolorze), montaż ławek, wazonów, zdjęć, wypełnianie ubytków, posadzki betonowe itp., uzupełnienie ziemi. Tel. 532-123-861.

2383478

Nowoczesna strona WWW za 299 zł. Szybka realizacja. stronaza299.pl

2561822

Solidnie i tanio pierzemy meble tapicerowane, tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace – odświeżymy je skutecznie, bezpiecznie i z dbałością. Czyszczenie tapicerki to nasza specjalność. Kanaper.pl - 512 500 442. Zadzwoń!

2424239

Wywóz zbędnych gabarytów, opróżnianie pomieszczeń, czyścimy chałupy do zera, utylizacja. Tel. 502-188-459.

2259089

TRANSPORTOWE

Firma transportowa HDS KaITruck oferuje usługi HDS oraz transport. Posiadamy żurawie od 1500 kg do 12 t. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 784-430-022. E-mail: hds.plock@gmail.com; www.hdsplock.pl

2258726

Przeprowadzki kompleksowe. Lokalnie, krajowo, fachowi tragarze. Dostarczamy opakowania do prawidłowego przenoszenia mienia. Wywóz starych mebli. Do zobaczenia w niedługim czasie. Tel. 502-188-459.

2193892

Przeprowadzki kompleksowo. Windy załadownicze, fachowi tragarze, dostarczamy opakowania do prawidłowego

przenoszenia mienia, najtaniej w mieście. Do zobaczenia w niedługim czasie. Tel. 502-188-459.

2259088

Usługi Przewóz osób Oferuję przewóz osób W konkretnym dniu na konkretną godzinę z czekaniem Przewóz do lekarza Na lotniska Wyjazd na wakacje Na wesele i z wesela Oraz wiele innych okazji, gdzie tylko chcesz Pomoc osobom starszym Komfortowe auto kombi. Tel. 532-373-784.

2578931

Wywóz starych mebli. Opróżnianie mieszkań. Likwidacje. Czyścimy chałupy do zera. Odpady dostarczamy do PSZOK. Utylizacja. Najtaniej w mieście. Tel. 502-188-459.

2399883

ZWIERZĘTA

PSY

Reproduktor rasy Gończy Polski, polujący, dzikarz, pasję myśliwską odziedziczył po doskonałych przodkach. Zaprasza suczki na randkę. Tel. 664 175 263.

2364503

Reproduktory użytkowe, rodowodowe ras Gończy Polski zapraszają na randkę. Tel. 502-040-107, woj. podkarpackie.

2537736

Zakład Pogrzebowy

Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63
www.frydrysiak.pl/



Stanisław Frydrysiak

35 lat

Rok założenia 4 lutego 1989

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek

- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-14a

Nr 37 16 września 2026

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

Tygodnik Płocki 27

epresa.pl d203c35f34

PARKING
ul. Sienkiewicza

47

Masz pytania? Zadzwoń lub napisz:

 **24 367 68 46**

 **ars@ars.plock.pl**



Parking
niestrzeżony,
całodobowy
z wyznaczonymi
miejscami postoju



SA-24-9

*e-***PRENUMERATA**

www.eprasa.pl



E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 5.90 zł
w prenumeracie już od 3.70 zł

Porażka ORLEN Wisły na początek Ligi Mistrzów

Takiego scenariusza nikt by nie wymyślił

Piłkarze ręczni ORLEN Wisły nie zdobyli punktów w wyjazdowym meczu 1. kolejki fazy grupowej Ligi Mistrzów z HBC Nantes. Mecz był wyrównany, ale gospodarze wygrali 26:25, rzucając w ostatniej sekundzie pojedynku gola z rzutu karnego.

Zwykle po meczu trenerzy twierdzą, że gdyby ktoś dawał im przed pojedynkiem konkretny scenariusz, gdyby mieli wygrać jedną bramką lub zremisować, to braliby taki rezultat w ciemno. Chyba nikt nigdy wcześniej nie wymyślił, że chciałby, żeby sędzia w ostatniej sekundzie pojedynku podyktował rzut karny, decydujący o zwycięstwie.

A dokładnie tak było w meczu 1. kolejki fazy grupowej Ligi Mistrzów między HBC Nantes i ORLEN Wisłą. Ale zaczniemy od początku.

Ruszyły rozgrywki Ligi Mistrzów w zmienionej formie. W turnieju uczestniczą 24 drużyny podzielone na sześć grup. ORLEN Wisła gra w grupie B – obok HBC Nantes, pierwszego rywala – zmierzy się także w czwartek z MT Melsungen i 8 października z Vardarem Skopje. Potem odbędą się rewanże.

Po ostatnim meczu fazy grupowej drużyny z pierwszego i drugiego miejsca awansują do fazy zasadniczej, trzecia i czwarta, trafi do Ligi Europy. ORLEN Wisła celuje w miejsce pierwsze lub drugie.

Grupa B jest bardzo wyrównana, o punkty walczyć trzeba od pierw-

szego spotkania. ORLEN Wisła była przygotowana na ciężką przeprawę. I choć w meczu każdy wynik był możliwy, to Nafciarze przez niemal całe spotkanie mieli świadomość, że mogą wygrać spotkanie.

W obecności kompletu widzów spotkanie bardzo dobrze rozpoczęła ORLEN Wisła, grająca skutecznie w obronie z Miljanem Vujovicem w bramce. W 9. minucie trener Gregory Cojean poprosił o przerwę w grze, bo na tablicy był wynik 0:5.

To była bardzo dobra decyzja trenera HBC Nantes, bo francuscy piłkarze zaczęli odrabiać straty, a Płocczanie – co gorsza – zaczęli popełniać błędy, co z zimną krwią wykorzystywali gospodarze.

W 18. minucie, po голу Noama Leopolda, HBC Nantes zdobyło kontaktową bramkę na 8:9. Ten sam zawodnik doprowadził do remisu 10:10 w 21. minucie, a w 23. minucie na prowadzenie 11:10 wyprowadził swoją drużynę Ian Tarrafeta.

Mimo zdobytej przewagi trener Nantes jeszcze raz – w 27. minucie – zaprosił swoich zawodników na rozmowę. Jego podopieczni nie wykorzystali szansy po powrocie na parkiet, ale bramkarz Christoffer Bonde pilnował wyniku. Od 19. minuty do rzutu karnego w 30. minucie Płocczanie nie potrafili pokonać bramkarza gospodarzy.

Do szatni obie drużyny zeszły przy równowadze po 11 goli.

Po przerwie gra znowu była wyrównana. W 36. minucie na tablicy pojawił się kolejny remis 14:14, ale w 39. minucie gospodarze wywalczyli sobie 3-bramkową przewagę (17:14),

a trener Xavi Sabate poprosił o minutową przerwę.

Na niewiele się to zdało, bo gospodarze utrzymywali swoją przewagę, która momentami zmniejszała się do dwóch goli, ale skuteczność płockich zawodników nadal pozostawiała wiele do życzenia.

W 48. minucie na tablicy był wynik 21:18 i wtedy, po голу Dawida Dawydzika, swoją klasę pokazał Sergej Kosorotov, który rzucił trzy bramki z rzędu i zmniejszył rozmiary porażki do wyniku 23:22.

Przy tym rezultacie gra została przerwana na kilkadziesiąt sekund, bo urazu nabawił się jeden z sędziów. Ignacio Garcia opuścił parkiet, zostawiając kolegę bez pomocy. Po wznowieniu gry Płocczanie, po rzucie Dawydzika, doprowadzili do remisu 23:23.

Miljan Vujovic obronił rzut Nicolasa Tournata, ale Bonde obronił rzut Kosorotova i ORLEN Wisła nie wyszła na prowadzenie. Po голу zdobyli Thibaud Briet i Melvyn Richardson z rzutu karnego, a gospodarze stracili piłkę w kolejnej akcji po faulu w ataku.

Richardson także stracił piłkę, a trener Cojean poprosił o ostatnią w meczu przerwę na rozmowę z zawodnikami, po której Tournat wyprowadził francuski zespół na prowadzenie 25:24. Wyrównującą bramkę strzelił Dawydzik, a do końca pojedynku zostało 30 sekund.

Zawodnicy Nantes nie zdołali zakończyć swojej ostatniej w tym pojedynku akcji golem, ale sekundę przed ostatnim gwizdkiem wywalczyli rzut karny, który w bramkę zamienił Noam Leopold. Był to najgorszy sce-

wierniejszymi uczestnikami są: Stanisław Dymek – jeden z pomysłodawców Biegu i Krzysztof Alabrudziński.

W ciągu ponad 40 lat trasa przeszła kilka zmian. Podczas pierwszej edycji wiodła wokół jeziora, później z Płocka do Soczewki drogą krajową nr 62. W kolejnych latach jej kierunek został odwrócony i zawodnicy ścigali się z Soczewki do Płockiej Stoczni Rzecznej. Dwie edycje zawodnicy pokonywali nadwiślańskim wałem z Soczewki do Płocka.

Później biegano z Soczewki do Sędzenia i z powrotem. Od 2008 roku do dziś zawodnicy ścigają się, pokonując dwa okrążenia dookoła jeziora Soczewka. Jest to piękna przełajowa trasa, zapierająca dech w piersiach ze względu na widoki i skalę trudności.

Jol.



EHF

nariusz, jaki mogli sobie wyobrazić piłkarze ORLEN Wisły. Świetna gra w obronie, początkowe prowadzenie i dogonienie przeciwnika w drugiej połowie nie doprowadziły ich do celu, czyli do zdobycia choćby punktu. Wielka szkoda, bo podopieczni trenera Xaviego Sabate nie zasłużyli na takie rozstrzygnięcie.

Owszem, popełnili sporo błędów, nie wykorzystywali stworzonych sytuacji, w decydujących momentach nie pomógł Miljan Vujovic, ale nie można mieć zbyt wielu zastrzeżeń do drużyny.

Wypełniona po brzegi hala w Nantes i zaciekle dopingujący drużynę kibice na pewno mieli ogromny wpływ na rezultat i nieśli gospodarzy do zwycięstwa. Nie można też zapomnieć, że HBC Nantes to wicemistrz Francji i drużyna, która w poprzednim sezonie dotarła do ćwierćfinału rozgrywek LM, w którym przegrała dwumecz z Barceloną.

Mecz 2. kolejki fazy grupowej Ligi Mistrzów ORLEN Wisła zagra 17

września z MT Melsungen przed własną publicznością. Początek wyznaczono na godz. 18.45. Obie drużyny na parkiecie spotkają się po raz pierwszy w historii.

HBC Nantes: Christoffer Bonde – Thibaud Briet 1, Victor Norlyk 2, Ihor Turchenko, Rene Antonsen, Ian Tarrafeta 9, Rok Ovincek 2, Nikolas Tournat 3, Luka Peric 1, Imanol Garciaandia 2, Matej Gaber, Noam Leopold 5, Ayoub Abdi, Kauldi Odriozola 1, Yoni Peyrabout.

ORKEN Wisła: Miljan Vujovic, Mirko Alilovic – Michał Daszek, Mitja Janc 6, Leon Susnja, Oriol Rey Morales, Zoltan Szita, Melvyn Richardson 3, Miha Zarabec, Gergo Fazekas 2, Przemysław Krajewski, Dawid Dawydzik 7, Lovro Mihic, Zoran Ilic 4, Frederik Bjerre, Sergej Kosorotov 3.

Karne minuty: HBC Nantes – 4, ORLEN Wisła – 6 min, czerwona kartka z gradacji: Oriol Rey Morales w 44. minucie.

Jola Marciniak

Dwaj płocky wioślarze w kadrze narodowej juniorów

Jędrzejak i Jaroszewski będą reprezentowali Polskę



PTW

Dwóch zawodników Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego – uczniowie Szkoły Mistrzostwa Sportowego przy „Siedemdziesiątce” – zostali powołani do kadry narodowej juniorów.

Przed Filipem Jędrzejakiem i Borysem Jaroszewskim spore wyzwanie, ale i nobilitacja. Dwaj wioślarze, zawodnicy PTW Płock, zostali powoła-

ni do reprezentacji Polski juniorów.

Ich celem jest start w międzynarodowych regatach Baltic Cup, które rozgrywane zostaną w Aidu w Estonii, w dniach 26-27 września.

Zanim zawodnicy wylecą do Estonii, by wziąć udział w zawodach, od 18 do 23 września będą przygotowujący się do zawodów na zgrupowaniu w Centralnym Ośrodku Sportowym w Wałcu.

Jol.

Po raz 46. TKKF zaprasza na Bieg Soczewka

To tylko 11,6 km

Po raz pierwszy biegacze wystartowali w 1981 roku, a ponieważ trasa okazała się bardzo urokliwa i ciekawa, TKKF Płock zapraszał miłośników biegania co roku. Bieg Soczewka na stałe wpisał się w kalendarz imprez biegowych w Płocku.

W tym roku Bieg Soczewka został zaplanowany na 20 września, start o godz. 10.00. Tego dnia zawodnicy, którzy zdecydowali się aktywnie spędzić czas w lesie, mogą pobiec na kilku dystansach. Bieg główny odbędzie się na dystansie 11,6 km, ale chętni mogą się zapisać na trasę o połowę krótszą, czyli 5,8 km.

Organizatorzy nie zapomnieli dzieciach i młodzieży. Młodzi biegacze będą rywalizować na dystansach 60, 250 i 500 metrów. Będzie też trasa dla miłośników marszu nordic walking. Tu chętni będą mieli do pokonania dystans 5,8 km, w nieco wolniejszym tempie.

Impreza odbędzie się w jesiennej scenarii jeziora i lasów w Soczewce. Organizatorem „Biegu Soczewka” jest płockie TKKF.

Pierwsza edycja biegu odbyła się 26 września 1981 roku, a jej zwycięzcą został Mirosław Bugaj z Olimpij Poznań. W późniejszych latach linię mety jako pierwsi przekraczali zawodnicy doskonale znani w świecie lekkiej atletyki: Wojciech Więckowski, Sławomir Kapiński oraz Mariusz Giżyński, który wygrywał bieg najwięcej razy.

Rekordzistą w liczbie występów w Biegu Soczewka jest doskonale znany zawodnik z regionu płockiego – Zbigniew Jeziórski. Poza nim naj-



TKKF

Handball Wisła Academy ma 8-letni projekt do realizacji

Nowe cele, nowi sponsorzy

Drużyna ORLEN Wisły Płock jest jedną z najlepszych polskich, jak i europejskich ekip piłki ręcznej. To fakt. Faktem jest także, że w składzie są zawodnicy, którzy na krótki czas – rok, dwa, trzy, niektórzy dłużej – stają się Nafciarzami. Czego brakuje drużynie? Wychowanków.

Kibice zapewne pamiętają, że jeszcze niedawno ORLEN Wisła miała drugą drużynę, w której grali młodzi zawodnicy, wychowankowie klubu. Zespół został zlikwidowany, a w jego miejsce powstała Handball Wisła Academy, do której w roli sponsorów dołączyły dwie płockie firmy.

Małgorzata Kowalska, prezes ORLEN Asfaltu, zanim podpisała umowę sponsorską z Akademią, zapewniła, że jej zdaniem najlepsze są inwestycje kierowane do lokalnej społeczności. - *Wspólnie organizujemy campy, letnie i zimowe, bo wiemy, że sport to nie tylko rywalizacja, także współpraca.* Życzyla też młodym piłkarzom, stawiającym dopiero pierwsze kroki w tej dyscyplinie sportu, aby trafili do drużyny seniorów i oczywiście reprezentacji Polski.

Drugim sponsorem jest Naftoremont Naftobudowa, którego prezes Paweł Rakowski wierzy, że zrealizują wspólnie ten projekt, o którym od dawna, przy każdej okazji, mówi prezes SPR Wisła Płock Artur Stanowski. - *Jestem przekonany, że w przyszłości cele zostaną osiągnięte, przy naszym udziale* – zapowiedział.

Komu potrzebna jest Akademia?

Prezes Stanowski nie ukrywa, że pomysł stworzenia Handball Wisła Academy jest wzorowany na niemieckim klubie Füchse Berlin. Pierwszym etapem było przejście drużyny juniorów młodszych ze Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Wisła Płock. Kiedy w roli sponsora pojawiła się firma ORLEN Asfalt, rozpoczęte zostały prace, by zbudować struktury trenerskie i stworzyć Akademię.

Właśnie dlatego w Płocku pojawił się Claus Dalgaard-Hansen, uznany duński trener piłki ręcznej i ekspert w zakresie szkolenia dzieci, młodzieży oraz identyfikacji talentów. - *Chcemy korzystać z doświadczenia jednego z najlepszych, jeżeli nie najlepszego metodyka szkoleniowego od dzieci i młodzieży w piłce ręcznej na świecie, z którym w ubiegłym roku rozpoczęliśmy współpracę i będziemy ją kontynuować* – tłumaczy Stanowski.

Współpraca z SKF będzie dotyczyła klas 4-8 i – jak obiecuje prezes Stanowski – będzie pełna i będzie się zazębiała, co nie zawsze było takie oczywiste. - *Wiemy, czego oczekujemy, jakiego zawodnika, z jakimi kompetencjami, z jakimi umiejętnościami potrzebujemy. Chodzi o to, by szkolenie szło w tym kierunku i żeby później nie marnować czasu na poprawę umiejętności zawodnika. I to właśnie pilotują nasi trenerzy.*

Prezes zdradza także, że dodatkowo Michał Skórski z Akademii przygotowuje ze sztabem pierwszego zespołu, szczególnie z trenerem Xavim Sabate, specjalny program dla zawodników rokujących. W Akademii jest około 60 dzieciaków, nie wszyscy wejdą do pierwszej drużyny.

Jaka będzie przyszłość wychowanków

Ci, którzy nie znajdą się w składzie ORLEN Wisły, mogą znaleźć swoje miejsce w innych drużynach Superligi. Być może nie zdecydują się na granie w drużynie, ale mogą znaleźć dla siebie ścieżki, które poprowadzą ich w różnych kierunkach.

- *Chcielibyśmy, żeby wszyscy zostali w sporcie, dlatego też wielu z nich namawiamy, żeby uczyli się biologii, chemii, żeby mogli zostać kiedyś fizjoterapeutami czy rehabilitantami w naszym klubie albo w strukturach sportu polskiego* – zapowiada Stanowski.

Obiecuje też, jest będzie program z planem dla najlepszych zawodników, których klub będzie kontrolować, pilotować, żeby ten ustalony cel, czyli 6-8 wychowanków w strukturach pierwszej drużyny, został zrealizowany w ciągu najbliższych 8 lat.

Nie ma co ukrywać, że dzisiejsi wychowankowie mają bardzo trudną drogę do składu seniorskiej ORLEN Wisły. Wielu z nich, jeśli nie wszyscy, zaczynając przygodę z piłką ręczną, marzy o tym, żeby grać dla drużyny ze swojego miasta, żeby na trybunach zasiadali rodzice, rodzeństwo, koledzy ze szkoły, także sąsiedzi.

Tymczasem rzeczywistość jest zupełnie inna. Od dawna toczą się dyskusje, czy stawiamy na naszych wychowanków, czy ściągamy topowych

zawodników z Europy i podbijamy Ligę Mistrzów. Zdania w tym temacie są podzielone.

Oczywiście najlepszym rozwiązaniem byłoby dotarcie do Final Four Ligi Mistrzów swoimi wychowankami, ale to raczej niemożliwe. Stąd pomysł na skopiowanie projektu Füchse Berlin, by próbować, aby to jednak stało się możliwe.

Na dziś płocki wychowankowie, żeby grać w zespole seniorów, muszą szukać sobie innego klubu, z nieco mniejszymi aspiracjami. Wiara, że znajdą miejsce w ORLEN Wiśle i dostaną więcej minut gry na parkiecie w barwach Nafciarzy, jest mało realna. A siedzieć na ławce rezerwowych, walcząc o to miejsce i oglądać kolegów w akcji, to nie jest przyszłość, którą łatwo zaakceptować.

Będziemy obserwować młodych zawodników, którzy trenują z pierwszą drużyną i ich dalsze losy. Bo ORLEN Wisła gra na poziomie Ligi Mistrzów, więc szeroki skład pierwszego zespołu to powinno być 16-19 zawodników. Jeśli młody piłkarz będzie rozwijał swój talent, ciężko pracując na treningach, to dostanie szansę na minuty na parkiecie.

Pomoże w tym także nowy przepis w Superlidze, by na parkiecie był przynajmniej jeden młodzieżowiec do 23. roku życia, za którego występy i minuty podczas meczu będzie płacił ZPRP.

Kiedyś rozwiązaniem była druga drużyna. Młodzi zawodnicy ogrywali się w 1. lidze, ale – jak się okazuje – to nie było dobre rozwiązanie. - *Mieliśmy problem z przeciążeniami, z brakiem treningu, bo zawodnicy grali w ligach dla młodszych drużyn i w 1. lidze. Teraz pojawił się pomysł, by stworzyć centralną ligę juniorów i to jest chyba najlepsze rozwiązanie* – zdradza prezes Stanowski.

Nie da się ukryć, że piłka ręczna to specyficzna dyscyplina sportu, a w 1. lidze zawodnicy mierzyli się z dorosłymi piłkarzami, którzy w tych rozgrywkach kończyli karierę. Trudno w takiej sytuacji mówić o zdobywaniu doświadczenia.

Czy Handall Wisła Academy spełni marzenia młodych piłkarzy ręcznych? Czy rzeczywiście za osiem lat w drużynie będzie przynajmniej sześciu wychowanków, którzy będą grać na europejskim poziomie? Przekonamy się.

Jola Marciniak

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików U-16

Zawodnicy MUKS-u nie zwalniają tempa

Podczas rozgrywanych na warszawskiej AWF Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików U-16 reprezentanci MUKS Płock, podopieczni Jarosława Dobrzeziaka, osiągnęli bardzo dobre wyniki i zajęli wysokie miejsca w rywalizacji zawodników z województw mazowieckiego oraz warmińsko-mazurskiego.

Zawody zaliczane są do Systemu Sportu Młodzieżowego, dlatego tym bardziej cieszą osiągnięte rezultaty i forma młodych zawodników.

Wanessa Murlikowska, rzut dyskiem – 33.28 m, rekord życiowy – 3. miejsce, pchnięcie kulą – 10.61 m – 4. miejsce;

Karolina Frankowska, 1000 m – 3:03.44, rekord życiowy – 5. miejsce; Błażej Czubak, 600 m – 1:31.97 – 9. miejsce;

Zuzia Markowska, 100 m – 13.13 – 11. miejsce, 300 m 48.44;

Agata Pęcherzewska, 100 m – 13.73 i 300 m – 49.68, obydwa wyniki to nowe rekordy życiowe zawodniczki;

Ola Milczyńska, 600 m – 1:50.88; Marceł Piechota, 100 m – 12.31, 300 m – 39.48, obydwa wyniki to rekordy życiowe;

Wiktor Chybiński, 100m – 12.29, 300 m – 40.10.

Był to ostatni start przed mistrzostwami Mazowsza w Ciechanowie.

Jol.



MUKS Płock

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 9. kolejka, 20 września godz. 14.45:

Zagłębie Lubin - Wisła Płock, godz. 12.15: Piast Gliwice - Pogoń Szczecin, godz. 17.30: Jagiellonia Białystok - Legia Warszawa, godz. 20.15: Lech Poznań - Radomiak Radom, 18 września godz. 18.00: Widzew Łódź - Wiecysta Kraków, godz. 20.30: Wisła Kraków - Śląsk Wrocław, 19 września godz. 14.45: Korona Kielce - Raków Częstochowa, godz. 17.30: GKS Katowice - Cracovia, godz. 20.15: Motor Lublin - Górnik Zabrze.

3. liga, 9. kolejka, 19 września godz. 16.00:

Mazovia Mińsk Mazowiecki - Wisła II Płock.

Pozostałe spotkania: Wigry Suwałki - Widzew II Łódź, Warta Sieradz - Olimpia Zambrów, Pelikan Łowicz - Polonia Lidzbark Warmiński, KTS Wesoła Warszawa - Olimpia Elbląg, Lechia Tomaszów Mazowiecki - Świt Nowy Dwór Mazowiecki, ŁKS Łomża - Żąbkovia Żąbki, Mławianka Mława - KS CK Troszyn, ŁKS II Łódź - Jagiellonia II Białystok.

5. liga mazowiecka, 7. kolejka, 19 lub 20 września:

Błękitni Gąbin - Drukarz Warszawa, Kasztelan Sierpc - Escola Varsovia Warszawa, Marcovia Marki - Białe Orły Warszawa, Wicher Kobyłka - Narzew Ostrołęka, Znicz II Pruszków - Bug Wyszków, PAF Płońsk - Ożarówianka Ożarów Mazowiecki, Huragan Wołomin - Gladiator Słozewo, Sokół Sierock

- Naprzód Zielonki.

Liga okręgowa, 5. kolejka, 19 lub 20 września:

Lwówianka Lwówek - Start Proboszczewice, Stocznowiec Płock - Skrwia Łukomie, Sparta Mochowo - Polonia Radzanowo, Szopen Sanniki - Delta Słupno, Mazur Gostynin - Unia Iłów, Stegny Wyszogród - Wicher Cieszewo, Zryw Bielsk - Amator Maszewo.

Klasa „A”, 4. kolejka, 19 lub 20 września:

Stocznowiec II Płock - Huragan Bodzanów, Skra Drobin - Błękitni Raciąż, GKS Góra - Unia Czermino, Świt Starożyby - Błyskawica Lucień, Zorza Szczawin Kościelny - Wisła Głównina-Sobowo, Orkan Sochaczew - Pogoń Słupia.

Klasa „B”, 4. kolejka, 19 lub 20 września:

Sparta Nowe Miszewo - Szopen II Sanniki, Spójnia Mała Wieś - Zjednoczeni Bulkowo, Delta II Słupno - Orkan II Sochaczew, ULKS Ciółkowo - Wisła Nowy Duninów, Mazur II Gostynin - Orzeł Goleśzyn, Gotard Rybno - Sparta II Mochowo.

Piłka ręczna

Liga Mistrzów, 2. kolejka, 17 września godz. 18.45:

ORLEN Wisła Płock - MT Melsungen,

16 września godz. 18.45: Vardar Skopje - HBC Nantes.

LOTTO Superliga, 3 seria, 19 września godz. 18.00:

ORLEN Wisła Płock - Legionovia Legionowo.

Jol.



D. Ossowski

Od lewej Paweł Rakowski, Artur Stanowski, Małgorzata Kowalska

Wróg u bram

Dwa rosyjskie (?) drony trafiły w cele (jeden rucho-my) położone tuż przy polskiej granicy, tyle że jeszcze po ukraińskiej stronie. Tym razem mieszkańcy dwóch województw otrzymali alert RCB i usłyszeli dźwięk syren alarmowych, a na niebie pojawiły się samoloty F16 (ile?), SAAB rozpoznania powietrznego i śmigłowce (też w nieznaney liczbie) „gotowe zestrzeliwać cele, które przekroczą granicę”. Sytuacja jest na bieżąco monitorowana, zapewnia minister spraw wewnętrznych. Kiedy ludzie śpią, w powietrzu są nasze Siły Powietrzne, dodaje wiceminister obrony narodowej. Spij spokojnie obywatelu! To już apel mojego autorstwa. Zapomniałem użyć cudzysłowu? Słuszna uwaga!

Nie będę owijał w bawełnę, bo droga (Trump obłożył clami), że ja tego spokoju absolutnie nie czuję! Może gdyby pewnego razu taki dron granicę naszą przekroczył i został natychmiast

zestrzelony... Te dwa nie przekroczyły niestety! I F16, SAAB i śmigłowce wróciły szczęśliwie do swoich baz, zostawiając nas z szeregiem pytań. Wiadomość z ostatniej chwili: samoloty NATO zestrzeliły drona, który wleciał w przestrzeń powietrzną Litwy, prawdopodobnie z terytorium Białorusi. Ale „nam strzelać nie kazano”...



Wo m a w i a n y m ataku Rosjanie wysłali na zachód Ukrainy 450 dronów. Słownie: czterysta pięćdziesiąt! Puśćmy wodze fantazji. Ile samolotów F16 poderwie się do lotu, by bronić naszego terytorium? Mamy 47 takich maszyn. A ile rakiet powietrze – powierze każdy ma na pokładzie? Odowiedź – sześć do ośmiu. Gdyby każda trafiła do celu, udałoby się wyeliminować 376 wrogich dronów. A reszta? Oczywiście to taki żarcik matematyczny.

W naszym pięknym kraju buduje się wielowarstwowy system obrony

powietrznej. Komponent przeciwdronowy to program SAN. Składa się z 18 modułów bateryjnych, ponad 700 pojazdów, armaty (30 mm i 35 mm), karabiny maszynowe oraz drony kamikadze i przechwytyjące. Koszt szacowany na ok. 15 mld zł, finansowany z unijnego mechanizmu SAFE. Pełną gotowość bojową zaplanowano (uwaga!) do połowy 2028 roku. Pierwsze elementy wielowarstwowego systemu antydronowego SAN mają trafić do polskiej armii do końca 2027 roku, a produkcja seryjna modułów rusza w 2026 roku.

Adziś? Próbowałem wpisać w Google hasło „polska obrona przeciwdronowa dziś”. Mizerne rezultaty tych poszukiwań streściłem powyżej. Wnioski? Przyszłość zapowiada się rewelacyjnie. Już za dwa lata aktualne znów będą słowa przedwojennej pieśni. Nikt nam nie robi nic, bo z nami... I tu w miejsce postaci marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego trzeba wstawić coś do rymu. Żadne nazwisko nie przychodzi mi do głowy, ale może nieco zmienić szyk wyrazów? Na przykład tak: Nikt nic nie robi nam, bo z nami program SAN?

Jerzy Ogonowski

FELIETONY

Ogonowski | Kopeć

Debata o kaucji za plastikowe butelki i nie tylko

Od roku działa w naszym kraju system kaucyjny. Przysnam, że odkał został wprowadzony, przestałem kupować wodę w plastikowych butelkach. Nie mam ochoty bawić się w nienagane przechowywanie pustej butelki na przykład w podróży albo w pracy, zanim znajdę punkt zwrotu, w którym odzyskam zastaw w postaci bezcennych 50 groszy pod warunkiem, że butelka będzie się nadawała do zwrotu. Władza oczywiście jest zadowolona z tego sposobu utrudniania życia rodakom i już rozmyśla, jak go „usprawnić”. Zadziwia kreatywność rządzących w sztuce gnębienia wyborców (pogońcie dziadów przy najbliższych wyborach). Ludzi poirytowanych tym bezsensownym, zatrującym życie systemem jest więcej niż zadowolonych. Oczywiście nie dowierza temu niezastąpiona minister klimatu i winę za niezadowolone obywateli zrzuca nie na siebie i swoje koleżanki i kolegów w rządzie Donalda Tuska, tylko na winnego wszystkich grzechów świata prezydenta Rosji Władimira Putina, a przy tym obraża zapracowanych mężczyzn takimi oto niewybrednymi słowami: „Wiem, że niektórzy panowie mają problem z odniesieniem naczynia do zmywarki, pewnie tak samo puski do kaucjomatu”. Nawet gdyby niektórzy panowie mieli taki problem, to nic do tego czcigodnej ministrzycy. Nie po to została wybrana



przez społeczeństwo, aby obrażać jego połowę, i nie po to, aby utrudniać temu społeczeństwu życie.

Tak więc zamiast zajmować się poważnymi sprawami dla ułatwienia życia obywatelom, rząd zмага się z problemem puszek aluminiowych i plastikowych butelek. Pocieszyć się ci wszyscy ministrowie z tymi swoimi resortami o zabawnych nazwach. Można by się uśmiechnąć i robić swoje, gdyby ich decyzje nie zatruwały codziennego życia i nie wysysały kasy z naszych kieszeni. Nie może człowiek już kupić butelki zwykłej wody mineralnej, musi jeszcze tropić miejsce, gdzie mógłby odzyskać część poniesionych kosztów. A zdarza się, że właściwego automatu nie ma w pobliżu albo jest przepelniony, albo zepsuty. I cóż pozostaje czynić? To, co zawsze czyniono w takiej sytuacji, czyli butelka ląduje w najbliższym koszu na śmieci. I żadne zmiłuj nie pomoże. Nawet gdyby sama ministerka stała na straży tego kosza z karabinem maszynowym, to i tak nic tego nie zmieni. Facet, który nie doniesie talerza do zmywarki, nie doniesie też mamej plastikowej butelczyny do automatu na butelki, jeśli fanatycy ekologii nie zadbają o ich właściwą ilość we właściwych miejscach.

Zajęci takimi bzdurami nie zauważamy, w jak dużym stopniu jesteśmy okradani przez naszych czcigodnych prowokatorów i podżegaczy wojennych z aktualnych władz naszego smutnego kraju, którym Główny Urząd

Statystyczny wyliczył koszt finansowania wojny za wschodnią granicą na sumę pół biliona złotych (500 miliardów). To prawie tyle, ile wynosi roczny dochód budżetowy naszego państwa. Zapewne częściowo dzieje się tak z woli naszych ukrainolubów, a częściowo na rozkaz pana amerykańskiego. Najnowszy pakiet naszego wsparcia militarnego opiewa na kwotę 50 milionów euro (ponad 200 milionów złotych). Czy ktoś pyta społeczeństwo polskie o zgodę na taką rozrzutność? Czy naprawdę jesteśmy tak bogaci, aby finansować cudze wojny i prowokować w pełni uzasadniony atak Rosji na nasz kraj, który przewidują nasi rządzący, jak się wyraził niedawno premier, „w perspektywie najbliższych ośmiu miesięcy”, a w minioną niedzielę na nadzwyczajnym posiedzeniu rządu po nocnym ataku rakietowym na terytorium Ukrainy 800 metrów od granicy z Polską zawęził do „kilku tygodni”? Stać nas na to, aby narażać nasze dzieci i młodzież na takie niebezpieczeństwo w obliczu tej głupiej i bezsensownej wojny w interesie nawet nie narodu ukraińskiego, tylko obcych mu oligarchów? To samo chcecie zgotować nam? Jakie macie do tego prawo? To już lepiej zajmujcie się plastikowymi butelkami. Mimo uciążliwości, jaką na nas ściągacie, i tak jest to lepsze od wojny, którą my będziemy cierpieć, a wy czmychniecie za granicę z waszymi rodzinami i dobytkiem jak w 1939 roku. Nie butelki, tylko rządzący, w tym posłowie i senatorowie (na diabła ich), powinni być objęci wysoką kaucją przy obejmowaniu urzędu. Sprawdzacie się – zwrot, nie sprawdzacie – bezpowrotna utrata z zakazem powtórnego wyboru. Bez tego demokracja to dziecinada.

Wiesław Kopeć

Przychodnia prawna



Rozliczenie nieważnego kredytu frankowego

Unieważnienie umowy frankowej otwiera drogę do wzajemnych rozliczeń, lecz wysokość odzyskiwanej kwoty i odsetek zależy od przyjętego mechanizmu. W ostatnim czasie zapadły dwa orzeczenia fundamentalne dla sposobu rozliczeń tzw. kredytów frankowych. Pierwsze to wyrok Sądu Najwyższego z 6 sierpnia 2026 r., II CSKP 59/24, który przesądza, od kiedy biegą odsetki za opóźnienie. Drugim jest wyrok TSUE z 10 września 2026 r. w sprawie C-510/25 określający granice dopuszczalnego rozliczenia przez potrącenie i sposób naliczania odsetek.

Umowa kredytu może upaść, gdy zawiera niedozwolone postanowienia, a po ich usunięciu nie da się jej utrzymać. W sprawie opisanej przez Sąd Najwyższy problem dotyczył klauzul przeliczeniowych, które pozwalały bankowi stosować kursy z własnych tabel bez wskazania obiektywnych kryteriów. Sądy uznały takie postanowienia za abuzywne, a ich usunięcie za prowadzące do nieważności umowy w całości. Świadczenie spełnione na podstawie nieważnej umowy może być świadczeniem nienależnym, podlegającym zwrotowi na podstawie art. 405 i art. 410 k.c. Oznacza to, że po unieważnieniu umowy każda ze stron może mieć własne roszczenie restytucyjne.

W praktyce orzeczniczej dopuszczane są rozliczenia nieważnej umowy na jeden z dwóch sposobów: według teorii dwóch kondycji albo teorii salda. Według pierwszej koncepcji konsument i bank mają odrębne roszczenia o zwrot własnych świadczeń. Roszczenia te istnieją niezależnie od tego, czy jedna ze stron pozostaje równocześnie dłużnikiem drugiej.

Teoria salda prowadzi do ustalenia jednej różnicy. Konsument otrzymuje zwrot dopiero w zakresie, w którym suma jego wpłat przekroczyła wypłacony kapitał. W takim ujęciu sąd kompensuje wzajemne wierzytelności i zasądza wyłącznie nadwyżkę.

W wyroku z 10 września 2026 r. w sprawie C-510/25 TSUE nie nakazał polskiemu sądowi wyboru jednej z tych teorii. Uznał, że prawo Unii co do zasady nie wyklucza rozliczenia opartego na potrąceniu wzajemnych wierzytelności, jeżeli pozwala na to prawo krajowe i zachowane zostają wymogi proceduralne.

Ochrona konsumenta wyznacza jednak granice takiego rozwiązania. Sąd musi uwzględnić całość wpłat dokonanych przez kredytobiorcę oraz zapewnić odsetki od tej części wpłat, która przekracza wypłacony kapitał. Rozliczenie nie może pozbawić konsumenta skutku restytucyjnego ani zniechęcać go do dochodzenia praw.

Sąd Najwyższy w wyroku z 6 sierpnia 2026 r., II CSKP 59/24, rozstrzygnął odrębną kwestię. W ocenie sądu oświadczenie konsumenta o braku woli związania niedozwoloną postanowieniem nie wymaga szczególnej formy ani złożenia przed sądem. Wystarczy zachowanie, które dostatecznie ujawnia tę wolę. Takim zachowaniem może być wezwanie banku do zwrotu rat z powołaniem się na abuzywność klauzul. Może nim być także pozew o zapłatę, jeżeli z jego treści wynika zakwestionowanie niedozwolonych postanowień. Od doręczenia wezwania, po upływie wskazanego terminu, roszczenie staje się wymagalne, a konsument może żądać ustawowych odsetek za opóźnienie na podstawie art. 455 i art. 481 k.c.

Wcześniej utrwalone orzecznictwo wskazuje, że przed złożeniem przez konsumenta ostatecznego oświadczenia o woli stwierdzenia nieważności umowy, sąd powinien wcześniej poinformować konsumenta o skutkach unieważnienia umowy. Dotyczy to także sytuacji, w której rozważane jest potrącenie wzajemnych wierzytelności z urzędu. Informacja ma umożliwić świadomą decyzję co do dalszego podważania umowy. Okoliczność ta ma jednak na celu wzmocnienie ochrony konsumenta i nie może mu odbierać prawa do wcześniej naliczonych odsetek.

Uzupełniając kwestię rozliczeń TSUE uznał, że zasady rozdzielenia kosztów procesowych nie mogą zniechęcać konsumenta do korzystania z ochrony przyznanej przez dyrektywę 93/13. Ocena kosztów pozostaje jednak zadaniem sądu krajowego, który musi zastosować przepisy proceduralne zgodnie z zasadą skutecznej ochrony.

Najnowsze orzeczenia nie tworzą jednolitej, nienaruszalnej zasady rozliczeń dla wszystkich kredytobiorców frankowych. TSUE dopuścił, pod określonymi warunkami, rozliczenie przez potrącenie wzajemnych świadczeń, lecz nie przesądził wyższości teorii salda nad teorią dwóch kondycji. Sąd Najwyższy potwierdził natomiast, że konsument może skutecznie zakwestionować klauzule także poza salą sądową.

Dla odsetek decydujące znaczenie ma wezwanie banku do zapłaty i jego doręczenie. Przy rozliczeniu salda odsetki obejmują nadwyżkę wpłat ponad kapitał, a przy innym sposobie rozliczenia zakres roszczenia wynika z przyjętej konstrukcji prawnej. W każdym przypadku dokumenty, daty i treść żądania mogą przesądzić o wysokości należności.

r.pr. Karol Olkusi
www.olkuski.legal
pl. Stary Rynek 2 lok. 1B, Płock

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.